

2/2012

RADOMSZCZAŃSKIE TEATR ALIA

PISMO POŚWIĘCONE ŻYCIU TEATRALNEMU RADOMSKA
POD REDAKCJĄ BEATY ANNY SYMOŁON

3	Krystyna Michalska - <i>Słowo wstępne</i>
4	Beata Anna Symołon - <i>Teatralna Kinema</i>
30	<i>Różewicz Open Festiwal</i> , oprac. Beata Anna Symołon
64	Beata Anna Symołon - <i>Od redakcji</i>

**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego.**



Fik



redakcja:

Beata Anna Symońon
teatralia2012@gmail.com

wydawca:

Miejski Dom Kultury w Radomsku
ul. Brzeźnicka 5, 97-500 Radomsko
e-mail: promocja@mdkradomsko.pl
www.mdkradomsko.pl

Wszelkie prawa zastrzeżone.

projekt okładki
i stron 1-3:

Jakub Lesiński

zdjęcie na okładce:
3 strona okładki:

Kinema, z archiwum Muzeum Regionalnego w Radomsku
Afisz teatralny z archiwum Muzeum Regionalnego w Radomsku

plakaty:

Archiwum Miejskiego Domu Kultury w Radomsku

Wydawnictwo i Drukarnia
Towarzystwa Słowaków w Polsce
ul. św. Filipa 7, 31-150 Kraków
tel.: 12 634 11 27
fax: 12 632 20 80
www.tsp.org.pl

ISBN

978-83-7490-519-0

Dofinansowano ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Panie i Panowie!

Kolejny numer „Radomszczańskich Teatraliów” przed Państwem. Dokumentuje długą historię radomszczańskiej „Kinemy” i krótką, acz ważną Różewicz Open Festiwal – przedsięwzięcia łączącego pasję literacką, filmową, dramatyczną. Braci Różewiczów. To w Radomsku urodzili się Stanisław i Tadeusz Różewiczowie, tu dorastał ich starszy brat Janusz. Różewicz Open Festiwal, a wcześniej Festiwal 3 x Różewicz, wyrosły z autentycznej potrzeby prezentacji twórczości wybitnych radomszczan, docenienia Ich wkładu w polską kulturę i chęci zainspirowania młodych ludzi do rozwijania swoich pasji.

Zapraszamy znaczące spektakle teatralne, czytamy utwory Tadeusza Różewicza, oglądamy i rozmawiamy o filmach Stanisława Różewicza, pamiętamy o Januszu, patronie konkursu poetyckiego dla debiutujących autorów.

Razem z Braćmi Różewiczami w ten wyjątkowy, październikowy tydzień, szukamy odpowiedzi na pytania i wątpliwości. W tym roku już po raz kolejny.

Zacznij od początku / zacznij jeszcze raz mówić do mnie / naukę chodzenia / naukę pisanie czytania / myślenia – radzi Tadeusz Różewicz.

Zapraszam

Krystyna Michalska

Koordynator Różewicz Open Festiwal

Przez ponad 100 lat „Kinema” („Metropol”, „Wolność”, „Metalowiec”, ponownie „Kinema”) wpisywała się w kulturalną historię Radomska. Tutaj odbywały się zabawy taneczne i różnorodne imprezy kulturalne, tutaj działał teatr, potem dołączył kinematograf, zawsze odbywały się tutaj koncerty i spotkania. Na jej deskach występowały wielkie gwiazdy teatru (M. Dulęba, I. Solska, K. Adwentowicz, J. Osterwa, M. Znicz), kina (H. Ordonówna, J. Smosarska, E. Bodo), sceny (Chór Dana), polityki (J. Piłsudski) i najbardziej znani radomszczanie (S. Różewicz), ale też dzieci i młodzież, pokolenia radomszczan aktywnych twórczo lub goszczących z przypadku. Wspomnienia, relacje, materiały i emocje, które zostały utrwalone – to zaledwie wycinek zagęszczonej historii miejsca. Na łamach „Teatraliów” przyjrzymy się szczegółowo teatralnej historii „Kinemy”. Obecny etap badań to rekonesans. Ciągłe jest jeszcze zbyt wiele pustych miejsc i ograniczona objętość „Teatraliów”, aby poniższy tekst można było uznać za opracowanie monograficzne.

TEATRALNA „KINEMA”

23 października 1881 r. w Radomsku powstała Ochotnicza Straż Ognkowa – dzięki staraniom wielu radomszczan, m.in.: M. Dobrzańskiego (przedsiębiorcy), Feliksa Fabianiego (pedagoga), Dawida Foresta (przedsiębiorcy), Antoniego Jamrozińskiego (sędziego), Juliana Kulskiego (lekarza), Kazimierza Soczołowskiego (farmaceuty). *Straż Ognkowa* – pisze w *Dziejach miasta Radomska* Stanisław Sankowski – *nie tylko ratowała mienie i strzegła mieszkańców przed skutkami pożarów, była też szkołą patriotyzmu, organizatorką życia kulturalnego i działań charytatywnych* (s. 80). OSO zagospodarowała



„Kinema”, ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Radomsku



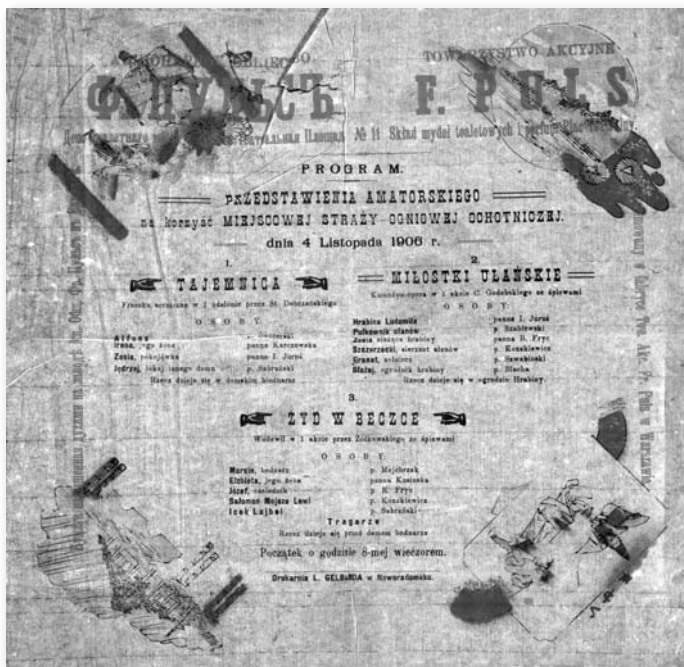
*Pierwszy zarząd i sztab Ogniowej Straży Ochotniczej,
ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Radomsku*

teren przy obecnej ul. Narutowicza, wznosząc m.in. pierwszą scenę teatralną, zwaną wówczas salą strażacką. Stan budynku i warunki na widowni długo jeszcze pozostawiały sporo do życzenia. Jej historia tworzyła się jednak szybko...

Materiały źródłowe

Informacje o radomszczańskim teatrze można zaczerpnąć z kilku źródeł. Najistotniejsze – to ówczesna i współczesna prasa oraz programy teatralne. Osobną grupę stanowią zdjęcia wykonane przez dwa znane zakłady fotograficzne – „Venus” i „Emilia” (w okresie przedwojennym) oraz pochodzące głównie ze zbiorów prywatnych (po II wojnie światowej). Ważne są spisane, czasami publikowane, wspomnienia i ciągle żywa pamięć tych, którzy współtworzyli teatralną historię „Kinemy”.

Lata 1905-1924 najlepiej dokumentują afisze teatralne znajdujące się w zbiorach Muzeum Regionalnego w Radomsku, a będące darem rodziny Józefa Kozakiewicza. Większość z nich była drukowana w Zakładzie Litograficzno-Drukarskim L. Gelbarda na czerpanym papierze, ozdobiona barwnymi, najczęściej roślinnymi, motywami. Redagowane były początkowo w dwu językach – polskim i rosyjskim. Nagłówek stanowiła data przedstawienia, pod którą często zamieszczano reklamy (nie na dole, tak jak na późniejszych afiszach), dalej znajdowały się informacje o utworze: tytuł, rodzaj prezentowanej sztuki, autor, osoby dramatu z równoległą obsadą, wreszcie miejsce akcji. Niekiedy programy opatrzone były informacjami o cenach biletów, ich dystrybucji, uwagami dotyczącymi zachowania się publiczności, informacjami o utworach muzycznych prezentowanych w antraktach oraz godzinie rozpoczęcia spektaklu.



Afisz z 1906, ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Radomsku



Afisz z 1912 r., ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Radomsku

Kolejny zbiór afiszy dokumentuje działalność Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia”. Oprócz afiszy drukowane były jednostronne białe-czarne programy teatralne, zawierające podstawowe informacje o atrakcjach wieczoru: zespół, tytuł sztuki i wykonawcy, ewentualnie muzyka antraktowa, data i godzina rozpoczęcia przedstawienia. W latach 30. można było je nabyć przed spektaklem w cenie 20 groszy. Były drukowane w tym samym zakładzie Gelbarda, w którym drukowane były plakaty.

Druk afiszy, programów, biletów oraz reklamę prasową finansowała Ogniostraż Ochotnicza („GR” 1924, nr 15)

Najwięcej materiałów o radomszczańskim ruchu teatralnym zamieszczała lokalna prasa: „Gazeta Radomska”, „Kronika Radomska” (później „Radomszczańska”), „Strażnica”, mniej – „Słowo Radomszczańskie”, „Gazeta dla Wszystkich”, „Wolny Głos”, „Prawda Radomska”, korespondencje aktora amatora A. Kałki ukazywały się w „Gońcu Częstochowskim”. Tomasz A. Nowak („GR” 2011, nr 26) odnotowuje publikowanie teatraliów radomszczańskich także w innych gazetach częstochowskich – „Gazecie Częstochowskiej”, „Kurierze Częstochowskim” oraz w piotrkowskim „Tygodniu”. Także prasa ogólnopolska i zagraniczna zamieszczała informacje o radomszczańskich przedstawieniach, np.: „Głos Narodu”, „Nowa Reforma”, „Teatr Ludowy”, wychodzące w Chicago „Wici”. Również wychodzące w Radomsku dwa pisma żydowskie publikowały informacje kulturalne. Po II wojnie niektóre teatralne wydarzenia odnotowywały „Gazeta Radomszczańska”, „Tygodnik Piotrkowski”... Radomszczańska scena i miasto pojawiają się w opracowaniach zbiorowych, monografiach, słownikach, dziennikach, wspomnieniach, a nawet powieściach, dlatego szukanie tropów teatralnych to pasjonująca przygoda.

Najbardziej profesjonalne recenzje teatralne zamieszczała „Kronika”. Najwięcej jednak wiadomości teatralnych dostarczała „Gazeta”. Tygodnik ten pełnił nie tylko rolę informacyjną wobec potencjalnych widzów teatralnych, lecz przede wszystkim nagłaśniał akcje mające zazwyczaj charakter imprezy dobroczynnej. Oceniał też zaprezentowane przedstawienia. Jego zaangażowanie wykraczało niekiedy poza typowe dla prasy ramy, gdy poprzez postulaty wpływał na repertuar grup amatorskich („GR” 1922, nr 14 i 41) lub inicjował wypowiedzi o charakterze teoretyczno-popularyzatorskim (np. Witold Czarkowski, *Teatr i kino*, „GR” 1924, nr 23). Na łamach „Gazety”, obok wspomnianego Czarkowskiego, najlepsze recenzje publikowały cztery aktywne twórczo radomszczanki: Maria Fichnowa, Celina Milewska, pani używająca inicjałów „W. K.” i Thea Weinberg (oprócz radomszczańskich publikacji przeprowadzała także wywiady ze znanymi aktorami dla czasopism filmowych). **Dwudziestolecie międzywojenne to najlepszy publicystycznie czas dla radomszczańskiej kultury.**

Dochód z przedstawień amatorzy przeznaczali najczęściej na potrzeby właściciela „Kinemy” – Ochotniczej Straży Ogniowej (która ponadto, na podstawie umowy zawartej z Radą Miejską, miała zapewnione 10 % dochodu od wszystkich przedstawień teatralnych, „GR” 1924, nr 48), na potrzebujące dzieci, ochronkę, niezamożnych uczniów Gimnazjum Stanisława Niemca, koło wpisów Gimnazjum im. F. Fabianiego i na wyposażenie sal tegoż... Radomszczanie chętnie partycypowali w akcjach ogólnonarodowych, zbierając pieniądze na potrzeby plebiscytu na Śląsku (np. spektakl złożony z dwu sztuk – *Opiekun w zalotach* oraz *Młynarz i kamieniarka* – przygotowany przez A. Semkowa i C. Krzyżanowskiego

VIII Tydzień L.O.P.P. w Radomsku
CZWARTEK d. 8.X. 1931 r.
o godz. 8 m. 50 w sali Kinemy.

PROGRAM
Wieczoru Artystycznego

I.
1. Pobudka — przemówienie p. prof. St. Woyny-Gwiaździńskiego.

II.
2. a) F. Mendelssohn: Pieśń
b) S. Moniuszko: Hoła ptaszkil!
c) Z. Noskowski: Żniwa
wykona Chór Żeński Szkoły Handlowej pod dyr. p. prof. M. Kucharskiego
3. Z. Kleszczyński: Aurelja — deklamacja w wykonaniu
p. W. Czarkowskiego
4. a) H. Wieniawski: Legenda
b) P. Czajkowski: Romans
c) F. Drdla: Serenada
wykona na skrzypcach p. dr. S. Lubelski
5. a) E. Diaz de la Pena: arja z opery „Benvenuto”
b) Z. Noskowski: Stach
odśpiewa p. prof. M. Kucharski.

III.
6. a) M. Glinka: Zwątpienie (w ukl. na 2 skrzypce)
b) Ch. Dancła: Symphonie Concertante op. 1
(na 2 skrzypce)
c) M. Kucharski: Preludjum (na 3 skrzypce)
d) Woyna-Gwiaździński: Menuet w Polsce
(na 3 skrzypce)
w wykonaniu p. p. M. Kucharskiego, dr. S. Lubelskiego,
prof. St. Woyny-Gwiaździńskiego i S. Woyny-Gwiaździńskiego
7. | Dwa sketche sceniczne.
8. |
Śpiewowi solowemu i chórowi akompanjuje na fortepianie

Program Wieczoru Artystycznego
LOPP, z archiwum B.A. Symoń

w Niedzielę 10 Marca 1907 roku.

PROGRAM
PRZEDSTAWIENIA AMATORSKIEGO
na rzecz miejscowej Ochotki
NARZECZONA Z OJCOWA

O S O B Y:

Barbara Górcyna	panna A. Bakalarska
Hanka, jej córka	„ Dyguda
Ziółowski, przemysłnik, wdowiec.	pan J. Kozakiewicz
Kazimierz Molenda, gospodarz	„ Gadziński
Stach Molendziak, jego syn	„ Kusiński
Sobczycha, swatka	panna A. Sekowska
Smigala, swat	pan Jabłoński
Karol gość z Warszawy	„ Półrola
Władysław gość z Warszawy	„ Adamkiewicz
Grzes, przewodnik.	„ Dąbrowski
Kasper Seweryniak, parobek z Czajowie	„ Michalski
Błach Seweryniak, brat jego	„ Wroński
Skwarkowski, szynkarz	„ Gajewski
Skwarkowska, jego żona	panna Dziedzie
Jasiek, pastuch	pan Wolski
Ksiądz proboszcz	„ J. Kozakiewicz
Chłopi i baby	

Rzecz dzieje się w Ojcowie.

Drukarnia L. GELBARDA w Noworadomsku.

Program przedstawienia
„Naręczona z Ojcowie”,
z archiwum Muzeum
Regionalnego w Radomsku

przyniósł dochód 6739 marek), powstańców śląskich, inwalidów wojennych, „Dar Narodowy”, Polską Macierz Szkolną, pomnik Kornela Ujejskiego... Amatorzy występujący gościnnie przeznaczali pieniądze na jednorazowe, konkretne cele, np. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” z Piotrkowa – na potrzeby gniazda radomszczańskiego, żołnierze 25. pułku piechoty stacjonującego w Piotrkowie – na bibliotekę żołnierską.

Teatry prowincjonalne

Na terenach dawnej Rzeczypospolitej XIX wiek był dobrym czasem dla wędrujących teatrów prowincjonalnych. Zanim w 1888 roku powstała scena radomszczańskiej Straży Ogniowej, przez cały XIX wiek przyjeżdżały do Radomska liczne trupy teatralne. Otwartym pozostaje pytanie: gdzie występowały? Ten czas dzielą trzy cezury: przed 1846 r. (uruchomienie kolei warszawsko-wiedeńskiej, która niezwykle zaktywizowała nie tylko życie teatralne), między 1846 a 1888 (pierwsze spektakle teatralne na deskach radomszczańskiego kinoteatru) oraz po tej dacie, kiedy występują równocześnie różne formy działań teatralnych.

Karol Estreicher w kilkutomowej monografii *Teatra w Polsce* odnotowuje pierwszy spektakl w Radomsku w **1841 r.** *W lecie* [marzec-czerwiec – za SBTP, s. 585] *wyjechał stąd [Wincenty] Raszewski z towarzystwem do Częstochowy* (K. Estreicher, *Teatra*, t. IV, cz. 2, s. 529). W **1857 r.** od września do 11 października w Radomsku gościło towarzystwo teatralne **Jana Chrzyciela Okońskiego**. To długie występy, gdy weźmie się pod uwagę fakt, że miasto liczyło wówczas ok. 3 tys. mieszkańców. Estreicher wymienia tytuły zaprezentowanych wówczas sztuk: *Całusek z rewersu*, *Nad Wisłą*, *Ostatnie chwile*



Dworzec kolei warszawsko-wiedeńskiej w Radomsku. Tutaj przybywali wszyscy zaproszenie artyści..., z archiwum Muzeum Regionalnego w Radomsku



Pomnik W.S. Reymonta
w Radomsku, fot. B.A. Symoła

Kopernika (K. Estreicher, *Teatra*, t. IV, cz. 2, s. 529). Rok później w Radomsku występowała trupa **Ludwiki Kłyszynskiej** (SBTP, s. 303). **Lata 1859, 1860 i jesień 1868 r.** należały do trupy znanego już radomszczanom **J.Ch. Ochońskiego** (K. Estreicher, *Teatra*, t. IV, cz. 2, s. 529). Nie bez przyczyny, bowiem Ochoński był jednym z najbardziej ruchliwych dyrektorów teatrów prowincjonalnych w Królestwie Polskim. Jego zespół odwiedzający regularnie przez wiele lat większość miast i miasteczek (...), przyczynił się w dużej mierze do ożywienia życia teatralnego na prowincji. Wystawiał najwięcej komedii współczesnych, szczególnie dbał o polski repertuar. (...) Sam Ochoński był aktorem charakterystycznym, chętnie grywającym role kontuszowe. (...) Był autorem dwóch utworów dramatycznych: „*Babia wyspa*” i „*Przemiany Owidiusza*” (SBTP, s. 499). W **1867 r.** występowała trupa **Antoniego Raszewskiego**, syna znanego już w Radomsku Wincentego, a w **1868 r.** (jesień) i **1869 r.** (do końca roku) ponownie towarzystwo **J.Ch. Ochońskiego**. W tej trupie występował wówczas Władysław Krzyżanowski

(SBTP, s. 348), którego wspomina w opowiadaniu *Władek*, jeden z bohaterów *Komediantki* Władysława Stanisława Reymonta. Był aktorem charakterystycznym znanym z niezwyklej brzydoty. W następnym roku ponownie gości zespół **Ochońskiego** (1870 do 2 lutego i ponownie pod koniec roku). W 1882 roku występowała nieznana trupa teatralna (afisz w zbiorach Muzeum Regionalnego w Radomsku).

Rok 1884 jest ciekawy z wielu przyczyn. Radomsko gościło wtedy **dwie trupy teatralne – Feliksa Stobińskiego i Józefa Nowakowskiego**. W trupie Stobińskiego grał bowiem, a później go opisywał, **W.S. Reymont**. Reymont był człowiekiem teatru, aktorem wędrownego teatru prowincjonalnego i taki najlepiej poznał. Trawiła go „gorączka teatralna” – jak sam nazywa w *Komediantce* stan zauroczenia teatrem. Zrodziło to rozdarcie między doświadczeniem a ideą wielkiej sztuki. Grając przeważnie w „sztuczdyłach”, nigdy nie wyrzekł się marzeń o tragedii. Tego rozdarcia doświadczają także bohaterowie teatralnych utworów Reymonta. Zapewne i dlatego, że intensywność przeżyć teatralnych autora z lat 1884-1890 dorównuje intensywności ich utrwalania w utworach powstałych w latach 1891-1896 (*Franek, Adeptka, Komediantka, Lili*, częściowo *Fermenty*). Utożsamienie jednak narratora tych utworów z Reymontem jest zabiegiem nieuprawomocnionym. [Zainteresowanym tematami teatralnymi w dorobku noblisty polecam mój tekst: *Reymontowska wizja teatru*, „Gazeta Radomszczańska” 2001, nr 1].

W 1888 r., dzięki zabiegom ówczesnego prezesa OSO Kazimierza Soczołowskiego i wybitnego pedagoga Feliksa Fabianiego, powiększono salę [strażacką – BAS],

dobudowano na niej scenkę, garderoby i balkon.

Tak powstała „Kinema”. (D. Kempski, „GR” 2000, 17.08.). O jej wyglądzie **przed 1900 r.** niewiele wiadomo. Na pewno widownia mogła pomieścić **100 widzów**. W czasie remontu **w 1900 r.**, kiedy wybudowano murowaną scenę, widownia została powiększona o **kolejnych 125 miejsc**. Wejście i poczekalnia były wykonane prowizorycznie z desek (D. Kempski, „GR” 2000, 17.08. T.A. Nowak, „GR” 2011, nr 26). *Po raz pierwszy – pisze Tomasz A. Nowak na łamach „Gazety Radomszczańskiej” – wspomniano o spektaklu w miejscowym teatrze latem 1888 r. W sierpniu (...) odbyło się kilka przedstawień wędrownego towarzystwa*



Nagrobek K. Soczołowskiego na Starym Cmentarzu w Radomsku, fot. B.A. Symoń

dramatycznego Karola Kremskiego, ale nie cieszyły się powodzeniem z powodu złej pogody i błota utrudniającego przejście do teatru. Repertuar też był niezbyt interesujący. Apelowano do straży, by zadbała o lepsze przejście do budynku teatru, skoro go wreszcie otrzymała, „tak dogodny i nawet obszerny”. W tym samym roku, od 13 grudnia, występowała trupa Władysława Glogera (Glogiera) (K. Estreicher, Teatra, t. IV, cz. 2, s. 529). Gloger właśnie w 1888 r. założył własny zespół teatralny, z którym występował w Radomsku i Piotrkowie (SBTP, s. 191).

Rok 1889 jest bardziej łaskawy dla towarzystwa teatralnego Kremskiego. Co niedziela zjeżdżał tu z Częstochowy teatr K. Kremskiego (dawniej Kołaczkowskiego). Dwa przedstawienia dane w październiku przepełniły salę teatralną. Grywano nawet operetki – odnotowuje K. Estreicher (t. IV, cz. 2, s. 530). O tymże roku pisze także T.A. Nowak (Z „Kinemą” w tle): *Znacznie lepiej przedstawienia tego teatru oraz innych grup teatralnych, także z Rosji, wypadły w roku następnym. Obok nich przedstawienia przygotowywali także miejscowi amatorzy teatru. Można zatem rok 1889 uznać za początek współistnienia na radomszczańskim scenie teatrów różnych proveniencji. Tę tradycję kontynuuje do dzisiaj Europejska Scena Teatru im. S. Jaracza. W kwietniu 1890 r. kompania lubelska Reckiego wyjechała z Piotrkowa do Radomska i dała dwa widowiska, dnia 19 i 20. Grano „Nerwy” i „Nasze soboty”. Sala teatralna ledwie w połowie była zajęta (K. Estreicher, Teatra, t. IV, cz. 2, s. 530).*

Rok 1909 przyniósł kolejne zmiany w wyglądzie **placu teatralnego**. Tomasz A. Nowak przytacza obszerny fragment opisujący prace budowlane: *„W 1909 r. trwały roboty przy zrównaniu placu teatralnego oraz przygotowaniu do jubileuszu straży ogniowej ochotniczej na tymże placu. Ukończono roboty ziemne (...) przy teatrze. Plac ten (dawniej doły na przestrzeni kilkudziesięciu łokci kwadratowych, głębokości przeciętnej 8 łokci) dziś przybrał wygląd bardzo estetyczny, wyrównany, z alejkami dokoła, ze wspianą werandą w środku, jednym słowem jest to jedyne miejsce w Radomsku odpowiednie na urządzanie zabaw, koncertów itp. Nie przypuszczano nigdy, by tzw. „dziurę”, od niepamiętnych czasów, doprowadzono do obecnego stanu, bez grosza wydatków. To tylko może zrobić jedność, wspólna chęć do pracy i umiejętne kierowanie ludzi postawionych na czele instytucji. Należy się*



Budynek „Kinemy”, ze zbiorów
Muzeum Regionalnego w Radomsku

tutaj wielkie uznanie energicznemu komendantowi straży Stefanowi Kosteckiemu, który rzeczywiście dawał kolegom przykład wytrwałości i prawdziwego niegasnącego zapалу do pracy” (T.A. Nowak „GR” 2011, nr 26). W marcu 1910 r. plac obsadzono drzewami. Także wówczas (...) rozpoczęto gruntowną przebudowę gmachu „Kinemy”. [W 1911 r.] dobudowano poczekalnię, wydłużono salę o 4 metry, zastosowano betonowy balkon na 60 miejsc, wykonano instalację elektryczną z własnym motorem i akumulatorem oraz wodociąg i kanalizację. Budynek wdzierżawiono wówczas na 10 lat. Dzierżawcy płacili strażakom 100 rubli miesięcznie [600 rocznie – T.A. Nowak], jednocześnie rezerwując dla nich kilka wieczorów rocznie na przedstawienia teatralne (D. Kempśki, „GR” 2000, 17.08.). Po tym okresie wyposażenie miało stać się własnością straży. Teatr rozpoczął (...) działalność po remoncie 3 grudnia 1911 r.. Kinematograf nazwano „Kinemą”. „Piękna, olbrzymia i estetycznie urządzona sala ściągą tutejszą publiczność” (T.A. Nowak „GR” 2011, nr 26).

Teatry amatorskie

Teatr amatorski rozpowszechnił się we wszystkich zaborach po Powstaniu Styczniowym. Wtedy to ruchem teatralnym zaczęły interesować się prawie wszystkie kręgi społeczne. Powstała wówczas ogromna liczba sztuk lekkich, łatwych w odbiorze i równie łatwych do zagrania, nie tylko przez aktorów profesjonalnych, ale i amatorów. Pisano: komedie, farsy, wodewile, krotchwile, obrazki sceniczne, jasełka... Miejsce szczególne należy się dramatom historycznym. Ten repertuar przetrwał w teatrze amatorskim do końca Drugiej Rzeczypospolitej.

Ale ten teatr nie tylko repertuarowo wywodził się z dziewiętnastego wieku. Służył także podobnym celom: integrując grono ludzi we wspólnej zabawie i nauce, przynosił dochód przeznaczony głównie na cele dobroczynne.

Radomszczański teatr amatorski w okresie dwudziestolecia międzywojennego przeżywał apogeum swojego rozwoju. Każdego roku pojawiały się organizacje, dla których jednym z priorytetowych działań była realizacja przedstawień teatralnych. Jedne wpisały się w życie teatralne miasta na dłużej, inne na chwilę. Wszystkie tworzyły niepowtarzalne napięcie, decydujące o tym, że Radomsko żyło wówczas teatrem. Wzrastająca liczba organizacji i stowarzyszeń była ogólnopolską normą („Gazeta Radomska” pisała nawet o pladze stowarzyszeń). Po odzyskaniu niepodległości ludzie pragnęli się zrzeszać,

działać wspólnie na rzecz miasta i innych. Ten wzrost podyktowany był także stale rosnącą liczbą mieszkańców: w momencie odzyskania niepodległości miasto liczyło 18732 mieszkańców, to w 1938 r. liczba ta wzrosła do 24851 (S. Sankowski, *Z dziejów miasta Radomska (do 1939 r.)*, s. 89).

Interesującym zjawiskiem jest sam proces przygotowywania spektakli i zapraszania publiczności. Utwory wybierali reżyserzy, aktorzy, czasami ktoś z organizatorów przedstawienia. Były to sztuki najczęściej znane, ale także zupełne nowości czy nawet nowe tłumaczenia. Bycie reżyserem bywało przedsięwzięciem dochodowym – wiemy na pewno, że Witold Czarkowski pobierał wynagrodzenie w wysokości 20 % od dochodu uzyskanego ze wszystkich spektakli. Aktorzy występowali gratis. Publiczność mogła kupować bilety w kasie kina, cukierni „Cristal” i (lub?) p. Brzęczkowskiej lub księgarni B. Nowickiego. Najpowszechniejszą jednak formą rozprowadzania biletów były osobiste zaproszenia przez twórców i organizatorów spektaklu rodzin, znajomych oraz znanych i zamożnych radomszczan. Takiej bezpośredniej prośbie nie sposób było zapewne odmówić.

Spektakle amatorskie pojawiały się już na pewno w 1889 r. *W maju 1892 r. amatorowie odegrali sztuki: „Consilium facultatis” i „Teatr amatorski” Michała Bałuckiego* (K. Estreicher, *Teatra*, t. IV, cz. 2, s. 530).

O spektaklach Towarzystwa Muzyczno-Dramatycznego, w którego tworzeniu istotną rolę odgrywał **Józef Kozakiewicz**, pisałam w „Radomszczańskich Teatraliach” nr 1 (*Józefa Kozakiewicza przygoda teatralna*, s. 9-20). Dlatego w tym miejscu przypomnę tylko niektóre fakty z działalności Towarzystwa. Towarzystwo przygotowywało spektakle wówczas, gdy potrzebne były pieniądze na lokalne i ogólnopolskie cele. Funkcje reżyserów pełnili: **C. Krzyżanowski** i J. Kozakiewicz; **Aleksander Semkow** przygotowywał wykonawców od strony muzycznej.

W latach 1905-1924 do stałego repertuaru Towarzystwa należały *Jasętka*.

Z *Jasętkami* Towarzystwa Muzyczno-Dramatycznego konkurowały na scenie „Kinemy” i Towarzystwa Dobroczynności inne realizacje. Sam Józef Kozakiewicz przygotowywał spektakle jasełkowe z **Kołem Amatorskim Młodzieży Polskiej**. W 1920 r. współreżyserem spektaklu był **ks. prefekt Fijałkowski**, który też nie szczędził trudów i pracy, by całość wypadła z takim efektem („GR” 1921, nr 1). Spektakl został pokazany dwukrotnie w początkach 1921 r., przy wypełnionej po brzegi widowni. W latach następnych próbowały z nimi konkurować **Nowe Jasętka Polskie** przygotowane przez **Stowarzyszenie Młodzieży Chrześcijańskiej „Jedność”** (1922, reż. **Szachowski** i **ks. Dziuda**). W latach 30. do grona realizatorów spektakli jasełkowych dołączyło **Towarzystwo Śpiewacze im. S. Moniuszki**.

Radomszczański oddział **Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”** także dawał w „Kinemie” przedstawienia amatorskie, poszerzone niekiedy o występy chóru i popis gimnastyczne (ćwiczenia i *piramidy sokolskie*). Pierwszy sokolski spektakl „Gazeta Radomska” odnotowała w 1921 r. (nr 51). *Odegrane zostały dwie komedijki „Dług wdzięczności” i „Sezon”. Gra amatorów była bardzo staranna, zwłaszcza role w wykonaniu pań: B. Olczykówny, A. Kapicówny, H. Wójcikowskiej oraz panów: A. Semkowa, I. Waleckiego, M. Suchodolskiego, T. Hajdukiewicza, T. Mikołajewskiego, H. Kowalskiego* były doskonale opracowane, za co publiczność nie szczędziła oklasków. Na szczególną uwagę zasługuje Tadeusz Mikołajewski – wiceprezes radomszczańskiego

TEATR „KINEMA” w RADOMSKU.

Dnia 7 stycznia 1924 roku.

PROGRAM.

JASEŁKA

Sztuka sceniczna w 8-miu obrazach

OSOBY:

Maria	—	—	p. M. Łęsko
Józef	—	—	p. I. Chotkiewicz
Anioł zwłastan	—	—	p. J. Olejniczakówna
Symeon starzec	—	—	p. J. Kozakiewicz

PASTERZE:

Maciej	—	—	p. I. Lesiński
Stach	—	—	p. A. Kucharski
Jon	—	—	p. A. Szykowski
Jakób	—	—	p. L. Kipigroch
Tomasz	—	—	p. M. Lwowski
Paweł	—	—	p. A. Matyska
Tadeusz	—	—	p. S. Olejniczak
Szymon	—	—	p. J. Małcki
Bartosz	—	—	p. J. Kozakiewicz

TRZEJ KRÓLOWIE:

Gaspard	—	—	p. A. Lisowski
Melchior	—	—	p. A. Dawid
Baltazar	—	—	p. J. Nowakowski
Król Herod	—	—	p. J. Kozakiewicz
Dworzanin	—	—	p. M. Borowik
Arcykapłan	—	—	p. A. Jędrzejczyk
I uczonek żydowski	—	—	p. A. Kalek
II uczonek żydowski	—	—	p. E. Mojsner
III uczonek żydowski	—	—	p. E. Mojsner
IV uczonek żydowski	—	—	p. S. Łęski
Niańka	—	—	p. W. Kopećówna
Śmierć	—	—	p. T. Jarzębski
I djabeł	—	—	p. I. Kwec
II djabeł	—	—	p. M. Dukalski

ANIOŁOWIE, ŻOŁNIERZE, PAZIOWIE, LUD i t. d.

Obraz I i II	obozowisko pasterzy
Obraz III	stajenka Betleemska
Obraz IV	pokój w pałacu króla Gaspara
Obraz V	pokój w pałacu króla Heroda
Obraz VI	w drodze do Betleem
Obraz VII	stajenka Betleemska
Obraz VIII	w pałacu króla Heroda.

Reżyserja p. Józefa Kozakiewicza

Chóry T-wa im. „MONIUSZKI”

pod dyrekcją p. Walerjana Derczyńskiego

ORKIESTRA SMYCZKOWA pp. DAWIDÓW.

Czysty zysk z przedstawienia przeznacza się na biedne dzieci przy T-wie Dobroczynność.

Radomsk d. 26 Grudnia 1907 r.

PROGRAM:

Przedstawienia Amatorskiego

„W NARODZENIE BOŻE”

Widowisko w 4^{ch} obrazach

Wieszcz-pasterz	p-na Kalka Fel.
Antek, król pasterzy	p Adamkiewicz A.
Bartosz, starszy pasterz.	„ Kozakiewicz
Szymek	„ Wójcikowski
Maciek	„ Mika
Józef	„ Ostrowski
Walek	„ Wróblewski
Paweł	p-na Kalka Teod.
Wojtek	p. Sakowski
Jakób	„ Gosczyński
Michał	„ Śmieciński
Tomasz	„ Kępa
Jędrzej	„ Bogusławski
Kacper	p-na Damowicz
Mikołaj, Rusin.	p. Socha
Heród, król	„ Kalka B.
Azmel, powiernik jego	„ Nowicki
Dworzanin I	„ Chalasinski
Dworzanin II	„ Kempa H.
Arcykapłan żydowski	„ Kozakiewicz
Melchior	„ Szablewski
Kasper	„ Adamkiewicz J.
Baltazar	„ Chądzyński
Mara ciemności	„ Kozakiewicz
Anioł śmierci	„ Kaliszczyk
Anioł I	p-na Bajkowska
Anioł II	„ Karczewska W.
Anioł III	„ Kusinska
Anioł IV	p-ni Krzyżanowska
Giermek	p. Cyranowski
Przewodnik	„ Chalasinski W.
Gromady pasterzy—Rusinów i Kapłani żydowsy	
Obraz I-szy	Noc na pastwisku
II-gi	Na dworze Heroda
III-ci	Wdrodze za gwiazdą
IV-ty	Przy żłóbku

Początek o godz. 8-mej wieczorem.

Drukarnia L. GELBARDA w Noworadomsku.

„Sokoła”, a prywatnie starszy brat późniejszego aktora Adama Mikołajewskiego, który pierwsze kroki sceniczne stawiał właśnie w sokolskich spektaklach. Wiele sztuk było przez niego reżyserowanych.

W 1921 r. „Sokół” przygotował dla radomszczańskiej publiczności kilka przedstawień teatralnych. W 1922 r. poszerzył zespół amatorów, by grać więcej i lepiej („GR” 1922 nr 41). „Sokół” gra na pewno nieprzerwanie do 1938 r. („GR” 1938 nr 12). Stałym punktem jego repertuaru były spektakle wystawiane z okazji imienin Marszałka Józefa Piłsudskiego, a potem na akademiach jemu poświęconych.

By wesprzeć finansowo lokalne koło sokolskie, na występy gościnne przyjeżdżało do Radomska piotrkowskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”.

Oskarżony o szerzenie „pornografii” w teatrze wspomniany już Witold Czarkowski (por. „Kronika Radomska” 1929, nr 2) po odejściu z „Sokoła” rozpoczął aktywną działalność jako reżyser, dekorator i aktor w **Kole teatralnym „Scena”**. **Amatorzy sięgają po polskie sztuki często w krótkim czasie po ich prapremierowych przedstawieniach** (np. dramat *Miłość bez grosza* Stefana Kiedrzyńskiego zaprezentowany w Radomsku w niespełna dwa miesiące po warszawskiej prapremierze w Teatrze Małym, a na rok przed ukazaniem się drukiem) czy **zapraszając do udziału w spektaklach gwiazdy** (np. **Michała Znicza** do *Powrotu do grzechu* – sztuki wspomnianego wyżej Kiedrzyńskiego). *Stanowczo „Scena” nasza idzie w górę, skoro może pozwolić sobie na krok tak ryzykowny, jak występ z artystą zawodowym i to bardzo wysokiej klasy. Pan M. Znicz, ulubieniec Łodzi, wyborny i miły aktor, rozporządzający bogatymi środkami, podbił nas swoją inteligencją i harmonijną w środkach ekspresji grą* („Kronika Radomska” 1929, nr 3).

W 1929 r. Koło teatralne „Scena” zostało przyjęte do Związku Teatrów Ludowych z siedzibą w Warszawie („Teatr Ludowy” 1929, nr 3, s. 60). Obok Czarkowskiego aktorami „Sceny” byli m.in.: **J. Simonowa, E. Dominiak, M. Mieć, J. Nowicki**.

Witold Czarkowski zasługuje na szczególną uwagę. W ciągu zaledwie kilku lat aktywnej działalności zrewolucjonizował i myślenie, i sam teatr amatorski w Radomsku. Każde kolejne zrealizowane przez niego przedstawienie podnosiło poprzeczkę, do której, chcąc czy niechcąc, inni realizatorzy musieli się zbliżyć. Gdy zmarł na gruźlicę w 1934 r., „Gazeta Radomska” (nr 23) zamieściła wspomnienie pośmiertne autorstwa Z.N. podkreślające także jego zasługi dla teatru radomszczańskiego, wspomnienie bardzo rzeczowo opisujące dokonania zmarłego oraz atmosferę polemik, która towarzyszyła mu nierzadko w Radomsku:

Witold Habdank Seko-Czarkowski

(...) urodził się w Warszawie w 1900 r., szkołę średnią ukończył w gimnazjum Stanisława Niemca w Radomsku. Przez rok studiował na Politechnice w Warszawie, potem 2 lata prawo w Wilnie. Z powodu słabego zdrowia przerywa studia i wraca do Radomska. Po śmierci ojca, zmuszony do tworzenia samodzielnego bytu, jedzie do Warszawy, gdzie dzięki pomocy życzliwych serdecznych przyjaciół trafia w odpowiednie środowisko artystów i literatów, na polu publicystyki próbuje swoich sił. W momencie, gdy lepsze jutro zaczęło mu świtać, nieubłagalna choroba obezwładniła go. Lekarze wysyłają go do Otwocka, gdzie po kilkumiesięcznej walce ze śmiercią, zamyka oczy na zawsze.



Weneckie dekoracje autorstwa Witolda Czarkowskiego, z archiwum Janiny Zawadzkiej

Jako artysta dramatyczny, jako dobry reżyser i świetny dekorator Czarkowski był znany na terenie naszego miasta. Poziom amatorskich przedstawień podniósł do poziomu artysty. Przypomnę szereg sztuk, jak: „Głuszek”, „Wilki w nocy”, „Podróż”, „Tajemniczy Dżem”, „Król dziadów”, „Przechodzień”, „Piechur i jego syn” i ostatnią świetną kreację „Damy i huzary”, w które wkładał dużo pracy i talentu. Przypomnę wspaniałą dekorację sali Rady Miejskiej na akademii 19 marca 1932 r., japońską dekorację kiermaszu w szkole powszechnej, szereg płócien o weneckich motywach na jednym z bali Czerwonego Krzyża.

Jego kult Słowackiego przyczynił się [do tego], że Radomsko złożyło ładny wieniec na mogile wieszcz. Pamiętam jego entuzjazm, gdy jako delegat jeździł do Piotrkowa, by osobiście złożyć wieniec u stóp „Króla Ducha”. [W czerwcu 1927 r. trumna z prochami Juliusza Słowackiego przemierzała całą Polskę – od Gdańska do Krakowa – i w portach śródlądowych oraz na stacjach składano pocie hołd. Koleją warszawsko-wiedeńską przejeżdżała przez Radomsko 27 czerwca. Dzień później odbył się pogrzeb Słowackiego na Wawelu.]

Talent śp. Witolda Czarkowskiego był wszechstronny – bogaty i swoisty. Nie zawsze był rozumiany i należycie ceniony. Karmiono go goryczą i krytyką. Jego ogromne umiłowanie sztuki, jego duży wysiłek włożony w tę dziedzinę, przyczyniły się, że miał dużo prawdziwych szczerych przyjaciół. Śmierć przedwczesna rozniósł się bolesnym echem wśród miłośników sceny.

Za eksperyment sceniczny należy zapewne uznać zaprezentowany przez **Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia” w 1929 r. wodewil Gołe panny czyli karnawał w Warszawie** Cyryla Danielewskiego. Niemniej wiele sztuk wystawianych przez „Lutnię” prezentowało szeroki



*Zdjęcia ze spektakli
Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia”*



wachlarz ich możliwości wokально-tanecznych, np. w **Czartowskiej ławie** J. K. Galasiewicza (1936).

W 1921 r. w Radomsku powstało Koło Akademickie, które regularnie wystawiało sztuki, by tą drogą pozyskać fundusze na ubogich studentów pochodzących z miasta i okolic.

O ważności radomszczańskich amatorskich przedstawień teatralnych niech świadczy fakt, że wychodzące w **Chicago „Wici”** (1915 nr 5, s. 95 [III]) odnotowały przedstawienie **Warszawianki** Stanisława Wyspiańskiego, którą odegrano na zakończenie obchodów Powstania Listopadowego w Radomsku.



*Po spektaklu w wykonaniu Radomszczańskiego Koła Akademickiego,
z archiwum B.A. Symoła*

Oprócz radomszczańskich zespołów amatorskich, **na scenie „Kinemy”** prezentowali się **amatorzy, różne sekcje i towarzystwa śpiewacze z Piotrkowa Trybunalskiego, Częstochowy, Radomia**, a także z **Gidel i Kamieńska**. Radomszczanie mieli także możliwość wyjazdu na spektakle amatorskie do pobliskich miejscowości – na rynku czekały na chętnych pojazdy zapewniające im podróż w obie strony.

Przedstawienia szkolne

„Kinema” otwierała swoje podwoje **uczniom Gimnazjum Męskiego S. Niemca**, którzy zaprezentowali m.in.: **Dyktatora J. Żułcińskiego 7 marca 1916 r.** w reżyserii samego dyrektora („Nowa Reforma” 1916, nr 120, s. 2) oraz **Patriotyczny bój J. Strokowej** w reżyserii Stanisława Popławskiego („Głos Narodu” 1916, nr 120, s. 2), **Karpackich górali w 1922 r.** (dochód przeznaczono na niezamożnych uczniów), wieczór patriotyczny w rocznicę Powstania Listopadowego w **1924 r.**

W „Kinemie” występowały też **ucennice Gimnazjum Żeńskiego J. Chomiczówny**, które przygotowały w **1924 r. poranek ku czci Marii Konopnickiej** („GR” 1924, nr 5 – *W ogóle całość wypadła bardzo udanie, przy czym z uznaniem podnieść należy, że w dzisiejszym „wieku nerwowym” młodzież produkcje swoje wykonała spokojnie, bez śladu zdetonowania lub zdenerwowania, co chlubnie świadczy o kierunku wychowawczym zakładu naukowego, w którym się kształci.*), a wspólnie z gimnazjalistami Stanisława Niemca – **wieczór ku czci Henryka Sienkiewicza**. Przez scenę przesunęły się niezapomniane postacie Zagłoby, Wołodyjowskiego, Bohuna, rodziny Kurcewiczów, Azji Melechowicza.



Nagrobek Feliksa Fabianiego na Starym Cmentarzu w Radomsku, fot. B.A. Symoń

„Trylogia” Sienkiewicza przybrała na scenie realne kształty, widzowie przeżywali dawne czasy, dawne wieki („GR” 1924, nr 24).

Wydarzeniem artystycznym i społecznym było przedstawienie w **1936 r. Młodego lasu w wykonaniu Fabianiaków**. Sztuka Jana Adolfa Herta sfilmowana w 1934 r. przez Józefa Lejtesa – była sukcesem polskiej kinematografii. Dlatego pokuszenie się o jej realizację dwa lata po filmie przez uczniów – było ogromnym wyzwaniem. Zaczniemy od recenzji jeden z czterech aktywnie piszących na łamach „Gazety” radomszczanek, posługującej się inicjałami „W.K.” („GR” 1936, nr 17).

Sztuka sceniczna Herta w swym założeniu posiada wiele szczęśliwych momentów natury dramatycznej, które, umiejętnie wyzyskane, dają dużo emocji widzom i pozwalają artystom z szeregu fragmentów stworzyć całość historyczną odzwierciedlającą epokę. „Młody las” w wykonaniu młodzieży [Gimnazjum]

im. Fabianiego, przy współudziale uczennic Szkoły Handlowej, odegrany na scenie teatru „Kinema” w ubiegły poniedziałek, pociągnął tę trafnie odczytaną prawdę historyczną, żywiołowym młodzieńczym temperamentem, jak również pierwiastkiem dobrze rozumianego idealizmu, które prowadziły do wywalczenia szkoły polskiej.

Na czoło wysuwają się sceny zbiorowe w klasie – akt II i na wiecu młodzieży – akt IV. Należy tu podkreślić umiejętność reżyserii w opanowaniu temperamentu młodocianych aktorów, skłonnych z natury rzeczy do przeszarżowania i w skierowaniu młodocianego zapału w kierunku oddania cech historycznych sztuki, a więc umiłowania niepodległości, zdrowego młodzieńczego idealizmu, nienawiści do jeszcze rosyjskiej „kazonnej” szkoły. Sceny te były żywiołowym pochodem naszego młodego lasu do stworzenia polskiej szkoły, a z oczu widzów wyciskały łzy rozrzewnienia, odtwarzając sceny będące jeszcze w pamięci niejednego z obecnych na sali.

Najważniejszym symbolem strajku młodzieży w okresie szkolnego w 1905 r. są postacie Antosia Majewskiego i Frania Pszczółkowskiego. Rolę Antosia odegrał z talentem, z umiarem artystycznym i inteligentnie **Stanisław Wyczółkowski** – uczeń klasy II, rolę Frania z temperamentem i niefrasobliwym humorem sztubaka, **Zygmunt Tucholke** – uczeń klasy VIII. Z innych odtwórców ówczesnych bojowników o polską szkołę wyróżniali się dodatkowo uczniowie: **Dąbrowski, Świtalski, Pótroła, Kryzel i Smajda**.

[We Wspomnieniach rodzinnych Janiny Zawadzkiej, które przygotowałam do publikacji najpierw w „Gazecie Radomszczańskie”, a następnie ukazały się drukiem nakładem Karola Walaszczyka jako 45. zeszyt z serii „Radomsko” (2000), zostało opublikowane zdjęcie



„Młody las”, z archiwum Janiny Zawadzkiej

wykonawców *Młodego lasu*, ze wskazaniem Stanisława Wyczółkowskiego – drugi rząd, stoi 2. od lewej – ówczesnej skrytej miłości autorki wspomnień.]

*Daleko trudniejsze do oddania na scenie są role pedagogów rosyjskich ze względu na to, że dla naszej młodzieży są to typy znane tylko z kart powieści historycznych. Jednak i tu zespół dramatyczny Gimnazjum Fabianiego uzyskał duże sukcesy. Należy tu wymienić rolę Pokotina, z której **Broth** stworzył zamkniętą i doskonałą całość. Jego Pokotin zionął na scenie nienawiścią do Polski, sarkazmem i ironią w stosunku do młodzieży, rosyjską pychą i „czynowniczą” beczelnością. Scena z aktu II pomiędzy Pokotinem a Antosiem mroziła krew w żyłach słuchaczy. Rola Francuza Attenat została bardzo subtelnie, z francuską dystynkcją, z zachodnią uczciwością, odegrana przez **Zdzisława Michałka**, ucznia klasy VIII. Dużą swadę sceniczną i dobre zrozumienie rosyjskiej dobroduszości (moskiewskie „neplewat”) włożył w rolę dyrektora Starogrendewskiego uczeń klasy VIII – **Seweryn**; żałować należy, że jego gra robiła na widowni wrażenie niedostatecznego opanowania pamięciowego roli. Podkreślić należy szczęśliwe odtworzenie typu nauczyciela łaciny i greki przez ucznia klasy – **Żelenowskiego**. Panowie: **Bobotak**, **Krajch** i **Nowak** wywiązali się poprawnie ze swoich ról. Role kobiece ujęto również poprawnie. Z tej krótkiej oceny można również stwierdzić, że poziom przedstawienia, jak na zespół amatorski, był zupełnie zadowalający, a w wielu miejscach przekraczał granice przeciętności, granicząc z artyzmem. Umiejętną reżyserię dał Adam Mikołajewski, artysta scen polskich.*

Rodzaj sztuki dobrze odpowiadał celowi społecznemu, na jaki młodociani amatorzy odegrali „Młody las”, celem tym była rozbudowa i urządzenie wzorowych pracowni szkolnych w Gimnazjum im. F. Fabianiego w Radomsku.

W przedstawienie *Młodego lasu* wplatają się dwa wątki personalne. Pierwszy prowadzi do **braci Różewiczów**, drugi do aktora Adama Mikołajewskiego. Najstarszy z braci – **Janusz** – był w 1936 r. uczniem Gimnazjum im. F. Fabianiego i uczestniczył w spektaklu. Dwaj młodszy bracia – **Tadeusz i Stanisław** – oglądali brata na scenie. To jedna z wielu wizyt braci w radomszczańskej „Kinemie”, zapamiętanej, przede wszystkim, jako kino dzieciństwa i młodości.

Adam Mikołajewski (1899 Radomsko – 1952 Warszawa, pochowany na radomszczańskim Starym Cmentarzu) ukończył wydział historyczny Uniwersytetu Warszawskiego i szkołę dramatyczną Jadwigi Hryniewieckiej. *Zanim doszło do występów w objazdowych trupach teatralnych – pisze na łamach „Gazety Radomszczańskej” Jerzy Bałaziński – i na scenach prawdziwych teatrów, Adam Mikołajewski w rodzinnym mieście włączał się aktywnie w działalność teatrów amatorskich. Dość często grał jeszcze w okresie studiów, a nawet później w sztukach ulubionej sekcji teatralnej Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”, którego był członkiem (...). Bardzo podobają się radomszczańskej publiczności kreacja w wystawionej w czerwcu 1922 r. sztuce „Małżeństwo Loli”. Już jako aktor zawodowy grywał w przedstawieniach „Sokoła” oraz reżyserował sztuki innych radomszczańskich grup teatralnych (np. z Moniuszkowcami przygotował *Misterium Męki Pańskiej*). Mikołajewski grał w wielu teatrach, głównie Warszawy, Łodzi i Śląska. Był członkiem Reduty. W 1930 r., w czasie występów gościnnych zespołu w Gdańsku, zastąpił na scenie w roli Smugonia samego Stefana Jaracza, do nieprzytomności pijanego. W sezonie 1935/36 nie zaangażował się do żadnego teatru, dlatego mógł pracować*

w Radomsku, mieszkając w rodzinnym domu przy ul. św. Rozalii. Tutaj także przeżył okupację, walcząc w szeregach Gwardii Ludowej. Krytycy cenili jego „niebywałą prostotę”. Do jego najważniejszych ról należały: Smułoń (*Uciekła mi przepióreczka*), Mason (*Kres wędrówki*), Crofts (*Profesja pani Warren*), Malley (*Zwykła sprawa*), Tieterew (*Mieszczanie*) (SBTP, s. 442).



Adam Mikołajewski,
z archiwum ZPATiF

Zawsze można obejrzeć go w powojennych filmach, w których stworzył wiele wyrazistych postaci (kolejarz w *Zakazanych piosenkach*, Ignacy w *W chłopskie ręce*, Dziewoń w *Jasnych łąkach*, konduktor w *Skarbie*, biletter w *Domu na pustkowiu*, Feliks Spojda w *Pierwszym stracie*, kowal Niedziela w *Pierwszych dniach*) i zagrał doskonałą rolę sarkastycznego majstra Leona Ciepielewskiego, w przeboju powojennej polskiej kinematografii *Przygoda na Mariensztacie* (1953, reżyseria Leopold Buczkowski). Niestety, ostatni i najważniejszy w filmografii Mikołajewskiego obraz miał swoją premierę już po jego śmierci.

W przedwojennej „Kinemie” występowały także zespoły dziecięce np. **wychowankowie freblówki panny Klarówny w *Zaklętej w lalkę królownie*** i tańcach krakowskich. Podziwiano ogólne wyrobienie i śmiałość, a tańcami wprost się zachwycano („GR” 1923, nr 20). Nic dziwnego, bowiem jak wspomina Janina Zawadzka (*Wspomnienia...*, s. 13) w przedszkolu Klar dzieci zgłębiały tajniki sztuki tanecznej pod okiem metra tańca pana Borowika.



Zdjęcie po spektaklu, z archiwum Janiny Zawadzkiej

Autorka wspomnień, jeszcze jako Janina Sobrańska, także występowała na scenie „Kinemy” w przedszkolnym spektaklu **Za siedmioma górami, za siedmioma lasami...** Tej inscenizacji z 1932 r. obszerną recenzję poświęciła kolejna z piszących radomszczanek – **Thea Weinberg** („GR” 1932, nr 24). Przytaczam ją w całości, bowiem jest to jedna z najsympatyczniejszych recenzji przedszkolnego spektaklu.

„Za siedmioma górami...” było trzech braci, dwu złych, a trzeci dobry. I dobre duchy nagrodziły dobrego chłopca, a ukarały obu złych. I były dwie śliczne księżniczki i chory król. I co jeszcze? Aha, rycerze w srebrnych zbrojach zakłęci w kamienie i leśny dziadek z długą zieloną brodą, siwe krasnoludki, tańczące muchomory, mówiące drzewo, śpiewające wiewiórki i żaba, opiekunka dobrego syna, zmieniająca się w księżniczkę, źródło życiodajnej wody – wszystkie bajki splotły się w jedną. Cała sztuka nie wnosi nic nowego, żadnych nowych fantazji, żadnych świeżych „baśniowości”. A przecież to wcale nie umniejsza jej wartości. Może nawet wręcz przeciwnie. Postacie znajome z opowiadanych nam dawno bajek, z czytanych później w wielkiej księżce z kolorowymi obrazkami, żyją teraz, chodzą, mówią i działają. Naprawdę żyją! Charaktery ich wyraźnie zarysowane, choć z konieczną dla dziecięcych teatrów, jaskrawością. A co najśliczniejsze z tej całej bajki – to aktorzy. Moje pochwały nie są zdawkowe, ani nawet grzecznościowe, bo jakimi superlatywami określić ich grę, nie będzie w nich ani krzty przesady.

Dzieci poruszały się na scenie z zadziwiającą swobodą, nawet wówczas, gdy jedno z nich pomyliło się w jakiejś figurze tanecznej, inne umiały ślicznie naprawić błąd w rysunku tanecznym. Trzej bracia byli doskonali w swoich rolach: mały obżartuch z wypchanym brzuchem i workiem pełnym jedzenia – zdobył sympatię całej swej rówieśniczej publiczności, a skąpstwo dusigrosza było tak świetnie oddane, że dzieci były pełne oburzenia na złego brata i syna. O dobrego syna dzieci na sali były spokojne, wiedziały, że na pewno spotka go nagroda, bo przecież nie mogło być inaczej. O tańcach tych maleństw i o kostiumach można by pisać dużo, dużo... bo był „taniec snów” w powłóczystych niebieskich szatach, usianych gwiazdami i spiczastych czapkach średniowiecznych astrologów, tańczyły grzybki w białych sukienkach i czerwonych kapeluszach muchomorów i rude puszyste wiewiórki ze wspaniałą kitą ogona. Wodne panny z cudownego źródła wyglądały prześlicznie, wykonując z wielką powagą swój obrządek taneczny. A błyszczące empirowe sukienki i szale, jak skrzydła motyla na plecach, dodawały ich ruchom zwiewności i wdzięku. A na końcu z ogniem i temperamentem zatańczono krakowiaka. Aż dudniło po scenie, aż migotało przed oczami od rozfurgotanych wstążek i koralików.

Śliczne to przedstawienie zawdzięczamy przedszkolakom p. Klarówny, jej wytężonej pracy i jej wychowankom. I myślę, że nie od rzeczy będzie w tym miejscu powtórzyć prośbę wyrażoną natychmiast po przedstawieniu. Prosimy o powtórzenie w teatrze tego ślicznego przedstawienia, jeszcze wiele dzieci chciałoby je zobaczyć i... wielu dorosłych także.

Nie znalazłam informacji o powtórce spektaklu. Na pewno został utrwalony na fotografiach zakładu „Emilia”. Oprócz **Janiny Sobrańskiej** (rola starszej królowej i baletowa – panny wodnej – patrz: zdjęcia obok) występowała w nim córka ówczesnego burmistrza Radomska – **Wiesia Kwaśniewska** (królowna zakłęta w żabę).

O swoim teatralnym debiucie na radomszczańskim scenie wspomina w dokumencie „Kinema” Stanisław Różewicz. Była to rola Muchomora w spektaklu *Zakłęta królowna*. Czy



Fotograficzny zapis spektaklu, z archiwum Janiny Zawadzkiej

nie było to jednak opisane przez Weinberg przedstawienie, w którym występowały m.in. muchomorzy? Wiek się zgadza – w 1931 r. Stanisław Różewicz miał 7 lat.

Reduta i inni

Obok zawodowych zespołów dramatycznych i operetkowych z Warszawy czy Lwowa występowała w „Kinemie” – obrosła już legendą – **Reduta** kierowana przez **Juliusza Osterwę**. Reduta występowała w Radomsku rokrocznie, ale tylko niektóre występy były obszerniej komentowane. W **1931 r.** zespół zaprezentował **Ładną historię Vereuille’a i Flersa**, której trywialnością recenzent „Kroniki Radomskowskiej” był oburzony. Światowej sławy zespół, prowadzony przez nieporównywalnego artystę teatrologa, zagrał w Radomszczanach, pardon, w Radomsku, takie sobie nic. Przecież Osterwa to ten, dla którego Żeromski stał się dramaturgiem, to aktor, którego roli żaden inny aktor grać nie ma odwagi, to półbóg teatru, tytan psychologicznych koncepcji, dusz porywających swą nieziemskością, to twórca, który swoimi arcydziełami stworzył nową erę teatru! Nam... podarował „Ładną historię”!!! Ładna historia, nasz purytański gród Reduta oszacowała na „Ładną historię” i ta „piękna, pogodna i arcyzabawna sztuka” sprawiła nam „sympatycznie spędzony wieczór” (1931, nr 2).

19 lutego **1932 r.** warszawska Reduta zaprezentowała dwa spektakle: o godzinie 16.00 – dla wszystkich widzów pokazano **Radziwiłła Panie Kochanku J.I. Kraszewskiego**, zaś o 4 godziny później rozpoczęło się przedstawienie tylko dla widzów dorosłych **Podróż niezwykła** („GR” 1932 nr 7). 13 stycznia **1936 r.** zespół Reduty zaprezentował radomszczańskiej publiczności sztukę **Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej Powrót mamy**. Zarówno ten, jak i następny zapowiadany przez aktorów Osterwy spektakl (**Szesnastolatka**), przeznaczone były – wbrew łagodnie brzmiącemu tytułowi – wyłącznie dla dorosłych widzów („GR” 1936, nr 3). Wszystkie prezentacje pozostawiono tym razem bez komentarzy.

W **1939 r.** Reduta, w czasie kolejnego objazdu po Polsce, zaprezentowała już bardziej ambitny **Powrót Przełęckiego Jerzego Zawiejskiego** (ciąg dalszy *Uciekła mi przepióreczka...* S. Żeromskiego). Recenzent „Kroniki”, jakby przewidział krytyczną ocenę Radomska dokonaną przez Osterwę, który w swoim diariuszu w tymże 1939 r. pod datą 6 czerwca zanotował: *znów, jak gdzie indziej, trzeba krzyczeć, żeby głos dochodził do ostatnich miejsc, które zajmuje tutejsza elita i taki zwyczaj. Prowincjonalna buda kinematograficzna, wcale obszerna. Słuchano uważnie. Tu by się przydała Oktawa Kulturalnego Odpoczynku. Patrzy się na tę masę ludzką wąsającą się po ulicach, jak na rudę żelazną, którą gdyby wytopić...*

Jakby wbrew słowom Osterwy „Oktawę Kulturalnego Odpoczynku” w latach 1888-1939 „Kinema” zapewniała mieszkańcom Radomska. Podobna intensywność przeżyć teatralnych w tym miejscu już się nie powtórzyła.

Jednym z ostatnich spektakli zaprezentowanych na scenie „Kinemy” przed wybuchem II wojny światowej była **Ciotka Karola Thomasa Brandona z Eugeniuszem Bodo** w roli tytułowej. By przybliżyć wagę występu przed radomszczańską publicznością tego wielkiego amanta przedwojennego kina, oddajmy głos recenzentowi piotrkowskiego portalu, który doskonale wprowadza w klimat tamtych wydarzeń: *W piątek, 8 kwietnia 1938 roku do Piotrkowa na dwa gościnne występy przyjechał Eugeniusz Bodo (1899-1943). Ten słynny Bodo. W owym czasie aktor ten cieszył się zawrotnym powodzeniem. Właśnie był świeżo po ogromnym sukcesie komedii „Piętro wyżej” (1937), w której przebrany za Mae West rodzimej produkcji wylansował wielki hit „Sexappeal”. Podobno to właśnie na przebrankach Bodo z tej polskiej produkcji wzorował się Billy Wilder kręcąc pod koniec lat 50. pamiętne „Pół żartem, pół serio” z Marilyn Monroe, Tony’em Curtisem i Jackiem Lemmonem. Wracając jednak do bytności Bodo w Piotrkowie. Nad Strawą największy amant przedwojennego kina zaprezentował się w zabawnej komedii „Ciotka Karola” z muzycznymi wkładkami samego Henryka Warsa. Zaprezentował się oczywiście w damskim przebraniu, w roli tytułowej. Można tylko przypuszczać, że wyglądał jak we wspomnianej komedii „Piętro wyżej”. Na scenie w Piotrkowie partnerowali mu Janina Anusiakowa, Halina Jasnorzewska, Tadeusz Ceygler i Michał Donecki. Reżyserem przedstawienia był Jerzy Gołaszewski, zaś kierownictwo muzyczne sprawował prof. L. Ludwikowski. Oba występy (...) zgromadziły komplet publiczności (Wielkie gwiazdy filmu w Piotrkowie, w: e-piotrkow.pl). Można przypuszczać, że radomszczański spektakl wzbudził podobne zainteresowanie publiczności. Eugeniusz Bodo występował w Radomsku już w 1933 r. w trzyaktowej operetce zatytułowanej *Peppina*, w której partnerowali mu znani artyści: **Nora Ney, Wiktor Biegański***

i Władysław Grabowski. Tę informację zawdzięczamy m.in... Zakładowi Fotograficznemu „Emilia”, który utrwalił warszawskich artystów w dniu występu.

Publiczność

Materiały prasowe nie są wystarczające, aby pokusić się o nakreślenie choćby rysu socjologicznego radomszczańskiej publiczności. Ale można przyrzeć się jej wycinkowo, najczęściej poprzez anegdotę. Niestety, taki obraz jest najczęściej stronnicy, bowiem łatwiej wykazać błędy, niedociągnięcia czy złe strony, niż pokazać jedną pozytywną wartość. Mimo stronnicości anegdota zawiera jednak klimat swoich czasów, dlatego warto po nią sięgnąć.

Jeden z pierwszych takich zapisów pochodzi z 1909 r.: (...) *szacowne damy zajmujące miejsca w rzędach I, II, III itd. przybywają do teatru w dwupiętrowych kapeluszach najnowszej mody (kubła lub przetaka) i wcale nie poczuwają się do obowiązku zdejmowania tych naczyń. (...)*

Podobne fakty zdarzają się tylko w Noworadomsku (cyt. za T.A. Nowak „GR” 2011, nr 26). Nie wiemy, jaki był rozkład publiczności teatralnej w tymże 1909 r., ale na podstawie późniejszych obserwacji Juliusza Osterwy, można wnioskować, iż posiadaczkami owych piętrowych kapeluszy nie były żony radomszczańskich dygnitarzy, bowiem ci zajmowali miejsca w ostatnich rzędach parteru.

W **1925 r.** „Gazeta Radomska”, na marginesie występów artystów warszawskich (**Sonata Kreuzerowska**, sztuka w 4 aktach, F. Naziere’a i A. Savoir’a, wg powieści L. Tołstoja, w obsadzie: **Karol Adwentowicz**, J. Nosanewska, M. Komalska, Z. Sulikowski, J. Nowiński i inni) zamieściła cykl anegdot prezentujących radomszczańską publiczność teatralną. Jeżeli nawet uznamy, że są mocno przerysowane, to i tak dają pewne wyobrażenie o ówczesnym poziomie konwersacji teatralnych.

Gościnny występ Karola Adwentowicza, na pięć minut przed rozpoczęciem przedstawienia.

Córka do mamy: *Mamusiu, co to właściwie znaczy „Sonata”?*

Mama: *Jak to? Nie wiesz? To jest przecież imię...*

Córeczka: *Aaa... prawda! Teraz już rozumiem. To będzie zdrobniale Sonia.*

Mama: *No widzisz!*



E. Bodo, N. Ney, W. Biegański i W. Grabowski,
fot. Zakład Fotograficzny „Emilia”



Kapelusze z przełomu XIX i XX w.

Córeczka: *To mogłaby się nazywać i Sonia Kreuzerowska?*

Mama: *Pewnie! Tylko, że Sonia to jest mała dziewczynka, a Sonata to już dorosła kobieta.*

Tata: *A tym Kreuzerowskim, to chyba będzie sam Adwentowicz, bo on podobno zawsze gra tylko role tytułowe.*

Pan F.F.: *Widziałem go raz na „Róży ze Stambułu”.*

Tata: *A to w jaki sposób?*

Pan F.F.: *No, w teatrze. On też był i pokazywano go nam.*

Córeczka do Mamy (cicho): *Mamusiu, o jakiej Róży ten Pan mówi? Czy to też...*

Mama: *E, daj mi już spokój z tymi pytaniami.*

Panna Sala do panny Róży: *Już go raz widziałam grać w „Norze”; on jest po prostu słodki...*

Pan Kuba: *Co znaczy „grać w norze”? Nigdy nie słyszałem o takiej zabawie.*

Panna Róża: *To jest taki kawałek, tylko nazywa się „Nora”, a nie nóż! Więc mówi się „w Norze”.*

Pan Kuba: *Aa, to to ja znam! To też jest Tolstoj – nie?*

Panna Sala: *Co też ty wygadujesz! Nora to jest Kuprina!*

Panna Róża: *Wiesz Sala? Głupias! Kuprina jest Jana.*

Pan Kuba: *No, o co wy się kłócicie? Czy to nie wszystko jedno?*

Pani X: *No, widzisz? Zdążyliśmy jeszcze na początek seansu.*

Pan X: *Twoje szczęście, bo ja nie lubię przychodzić w środku.*

Pan Z: *Przepraszam, ale to są moje miejsca.*

Pan X: *A odkąd sprzedaje się tutaj bilety numerowane?*

Pan Z: *Nie wiem!... Ale to miejsce jest moje, więc bardzo pana przepraszam.*

Pan X: *Też przyjemność! Więc chodź już, przesiądziemy się do tamtego rzędu. Stamtąd będzie widać nawet lepiej.*

(Państwo X przechodzą)

Pan Y do pana X: *Proszę państwa, zdaje się, że te miejsca są zajęte.*

Pan X (rozdrażniony): *Co i te także? ...Ee – tego to już dosyć! (Siada) W kinie nie ma żadnych zamówień.*

Pan Y: *Ale dzisiaj nie jest kino.*

Pan X: *Jak to nie kino? Więc co? Może koncert albo teatr?*

Pan Y: *No, chyba!*

Pani X do pana X: *Słyszales?*

Pan X: *Co? Teatr! Tego to już naprawdę za wiele! I nic mi w kasie nie powiedzieli.*

Muszę z tego zrobić porządną awanturę! Idziemy do domu, co?

Pani X: *No, chyba!*

(Słychać czwarty i przedostatni dzwonek. Państwo X pospiesznie przepychają się ku wyjściu.)

W początkach lat 30. Thea Weinberg na łamach „Gazety Radomskiej” kreśli ironiczne obrazy radomszczańskiej publiczności. O wieczorze rozrywkowym zorganizowanym przez koło PCK w 1932 r. pisze: *21 osób publiczności na balkonie, co w porównaniu z frekwencją roku zeszłego na podobnej imprezie CK stanowi poprawę 100%. (...) Na sali gwarno i wesoło. Tylko z 30-minutowym opóźnieniem rozpoczyna się wieczór, co na stosunki miejscowe należy uznać za postęp („GR” 1932, nr 20).*

Wojenny czas

Budynek „Kinemy” przeżył dwie okupacje – austriacką (I wojna) i niemiecką (II wojna). W czasie pierwszej okupacji zdemolowali część maszyn, skradli miedziane przedmioty, zniszczyli krzesła i dekoracje. Strażakom udało się na szczęście uchronić „Kinemę” przed całkowitą dewastacją. (...) W czasie II wojny światowej faszysti zmienili nazwę przybytku X Muzy na „Metropol”. Większość radomszczan zgodnie z hasłem „tylko świnie siedzą w kinie” – nie odwiedzała go. (...) Po zakończeniu wojny ówczesne władze komunistyczne ponownie zmieniły nazwę kina, lecz tym razem na „Wolność” (...) (D. Kempski, „GR” 2000, 17.08.).



Gamach kina „Metropol”, ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Radomsku

Powojenne życie teatralne

Paradoksalnie – wiemy o nim najmniej. Na pewno nie charakteryzowało się przedwojennym rozmachem i intensywnością występów, przeżyć i dokonań artystycznych, ale także materiałami, którymi dysponujemy, są ubogie. Może pamięć Państwa i rodzinne archiwa przechowwały więcej wspomnień.

Na usprawiedliwienie niewielkiej ilości przedstawień w powojennej „Kinemie” wpływa zapewne fakt, że miastu przybyło scen, czy raczej scenek, ale i czasy, i ludzie stali się mniej wymagający. Radomszczańskie zakłady pracy zapraszały z okazji różnych uroczystości (np. Dnia Kobiet) czy oficjalnych świąt teatru z Łodzi i Częstochowy. Nie wynajmowały jednak dla swoich pracowników sali teatralnej, lecz aktorzy występowali w salach zakładowych. To np. częsta praktyka Zakładów Metalurgicznych im. Komuny Paryskiej. Zaś będący wizytówką miasta w latach 60. i 70. kabaret „Nietoperz” zaanektował scenkę w kawiarni „Stylowa”, a po wybudowaniu Powiatowego Domu Kultury przeniósł się na ul. Brzeźnicką.

Gdy w 1947 r. Bolesława Hajdukowicz zorganizowała **Świetlicowy Teatr Społeczny**, otrzymał on pozwolenie na odbywanie prób i występy w sali „Kinemy”. Obszerne wspomnienia Alicji Kwiatkowskiej o tym teatrze zostały zamieszczone w numerze 1. „Radomszczańskich Teatraliów”. Teraz tylko ich fragment: *Powszechnie jednak niecierpliwie czekano na premierę, a teatr na jakiś czas stał się jednym z ważniejszych tematów dnia. Nic dziwnego, przecież od 8 lat nie było w tym mieście ani jednego przedstawienia teatralnego (...). Zbyt długa była ta przymusowa wstrzemięźliwość kulturalno-rozrywkowa i to w czasach, kiedy (...) nie było jeszcze telewizji (...). Nadszedł wreszcie nasz „Wielki dzień”* (A. Kwiatkowska, s. 24).

Pierwsza premiera **Starego dzwonu** odbyła się w zaplanowanym terminie – na Wielkanoc **1947 r.** – początek kwietnia. *Widzowie stawili się tłumnie* – pisze Kwiatkowska. – *W tym dniu narodziła się także tradycja „pełnej sali”. Zapelnione zostały wszystkie (także stojące) miejsca, a i tak wiele osób musiało odejść z kwitkiem. Entuzjastyczna reakcja przeszła nasze najśmielsze oczekiwania. Sądzę, że atmosferę podgrzała dodatkowo patriotyczno-religijna wymowa sztuki. Miarą sukcesu może być fakt, że na autentyczne żądania publiczności powtarzaliśmy ją jeszcze 5 lub 6 razy – zawsze przy przepełnionej sali. Zjawisko rzadko spotykane w teatrach amatorskich. Po pierwszej nastąpiły kolejne premiery na deskach scenicznych „Kinemy”: *Ich dwóch, Śluby panieńskie, Omyłka, Trasa*. Ten ostatni – kontrowersyjny z powodu tematu (historia polskich lotników w Anglii) – spektakl w czerwcu **1949 r.** zamknął możliwość występów Świetlicowego Teatru Społecznego w „Kinemie”. Kolejne premiery odbywały się już w sali przy ul. Dobryszyckiej.*

W styczniu 1949 r. ówczesne komunistyczne władze, oczywiście, nie pytając o zgodę strażaków, bezprawnie przekazały budynek kina wraz z całym oprządkowaniem przedsiębiorstwu Film Polski, (...) (D. Kempski, „GR” 2000, 17.08.). W latach 60. kino otrzymało, zgodną z duchem robotniczych czasów, nazwę „Metalowiec”.

Kielecki dziennikarz **Tadeusz Więcek**, wspominając swoje radomszczańskie dzieciństwo (1939-1957) zapamiętał z „Kinemy” („Metalowca”) rzadkie spektakle teatrów zawodowych częstochowskiego i łódzkiego (*Grzegorza Dyndalę* Moliere, *Norę* H. Ibsena, *Damy i huzary* A. Fredy) (s. 76). Były prezentowane także przedstawienia jasełkowe oraz spektakle amatorskie obok koncertów muzycznych czy meczów bokserskich (s. 99).

W 1968 r. oddano do użytku nowo wybudowany Dom Kultury przy ul. Brzeźnickiej 5, który przejął dotychczasowe funkcje kulturalne „Kinemy”. Powoli rozpoczął się zmierzch liczącej wówczas 80 lat sceny przy Narutowicza.

H. J. Jakubowski w *Teatrze amatorskim na wsi* (!) odnotowuje w latach 70. spektakl Jerzego Zawiejskiego *Wysoka ściana*, w wykonaniu zespołu z Radomska (s. 146).

W 1990 r. budynek kina przy ul. Narutowicza wrócił do prawowitych właścicieli – Ochotniczej Straży Pożarnej. Powróciła też nazwa „Kinema”. Kino działało ze zmiennym powodzeniem, przejściowo na parterze budynku mieścił się klub „Wahadło”, w 1995 r. powróciło kino, by w pierwszej dekadzie XXI wieku zakończyć ostatecznie swoją działalność.

W zrealizowanym w **1999 r. filmie dokumentalnym „Kinema” Stanisław Różewicz** przypomina miejsce, historię i emocje towarzyszące wspomnieniom radomszczańskich przeszłości. Klimaty powróciły już wcześniej, w zrealizowanym w 1994 r. dokumencie biograficznym *Nasz starszy brat* oraz później w filmie *Gdzie zabawki tamtych lat* (2007).



Stanisław Różewicz na schodach
„Kinemy”, fot. Karol Walaszczyk



Budynek „Kinemy” – stan obecny, fot. B.A. Symoła

W 1998 r. pracował tutaj **Antoni Krauze** realizując film dokumentalny o największym, jak dotąd, radomszczańskim reżyserze Stanisławie Różewiczu.

Jaka przyszłość czeka radomszczańską „Kinemę” z jej ponadstuletnią tradycją?

Beata Anna Symoła

Bibliografia

- Jerzy Bałaziński, *Urodził się chyba aktorem*, „Gazeta Radomszczańska” 1996, nr 32
- Karol Estreicher, *Teatra w Polsce*, t. I-III, wyd. 2, Kraków 1876; t. IV część 1 i 2, oprac. K. Nowacki, Kraków 1992
- Maria Kazimiera Jędrzejczyk, *Mijają dni, mijają lata...*, „Gazeta Radomszczańska” 2000, nr 32
- „Gazeta Radomszczańska” 1920-1939
- Jerzy Górecki, tekst do katalogu wystawy „Ochotnicza Straż Pożarna w Radomsku (1881-1981)”, Muzeum Regionalne w Radomsku
- Dariusz Kempśki „Kinema”, „Gazeta Radomszczańska” 2000, (17.08.)
- Kwerendy w zbiorach Katedry Teatru Uniwersytetu Jagiellońskiego
- Tomasz A. Nowak, *Z „Kinemą” w tle*, „Gazeta Radomszczańska” 2011, nr 26
- Stanisław Sankowski, *Z dziejów miasta Radomska (do 1939 r.)*, Radomsko 1995
- Słownik Biograficzny Teatru Polskiego (1765-1965), Warszawa 1973
- Beata Anna Symoła, *W „Kinemie” przed laty*, „Gazeta Radomszczańska” 2000, (17.08.)
- „Teatr Ludowy” 1929, nr 3
- Tadeusz Więcek, *Dzieciństwo w Radomsku*, Kielce 1996
- Janina Zawadzka, *Wspomnienia rodzinne*, wydane nakładem Karola Walaszczyka, 45. zeszyt z serii „Radomsko” (2000)

Organizowany przez radomszczański Miejski Dom Kultury *Różewicz Open Festiwal* to jedyny w Polsce festiwal poświęcony życiu i twórczości Janusza, Tadeusza i Stanisława Różewiczów. Przedsięwzięcie nawiązuje do życia i twórczości Braci Różewiczów, którzy swoje młodzieńcze lata spędzili w Radomsku. To właśnie tutaj dorastały trzy różne osobowości o wielu twórczych pasjach...

Stałym elementem festiwalu są m.in.: spektakle teatralne, projekcje filmów, wystawy plakatów, warsztaty teatralne, konkurs poetycki oraz spotkania z ciekawymi ludźmi. Festiwal to nie tylko propagowanie twórczości Braci Różewiczów, ale przede wszystkim promocja sztuki oraz źródło inspiracji dla młodych ludzi, które ma zachęcać ich do rozwijania swoich pasji i zdolności artystycznych.

RÓŻEWICZ OPEN FESTIWAL

Radomsko jest miejscem szczególnym dla Braci Różewiczów. To tutaj spędzili dzieciństwo, młodość, tutaj chodzili do szkoły, tutaj zastała Ich wojna... To właśnie w Radomsku znajduje się ukochane kino „Kinema” Stanisława Różewicza, które jak sam mówił, wpłynęło na to, że został reżyserem. Organizując Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Janusza Różewicza, nie zapomina się także o najstarszym z Braci – Januszu, pamięć o którym przewija się w twórczości Stanisława i Tadeusza Różewiczów.



Bracia Różewiczowie, z archiwum MDK w Radomsku

Różewicz Open Festiwal jest niewątpliwie nie tylko wydarzeniem promującym zasługi Braci Różewiczów, ale przede wszystkim hołdem dla Wielkich Twórców. Festiwal łączy w sobie pasję poetycką, dramatyczną, teatralną oraz filmową artystów związanych z Radomskiem. Z roku na rok jego zasięg powiększa się, a miasto młodości Braci Różewiczów staje się znane z tego przedsięwzięcia.

Honorowym Dyrektorem Artystycznym festiwalu jest prof. Barbara Osterloff. Historyk i krytyk, prorektor Akademii Teatralnej im. Aleksandra Zelwerowicza w Warszawie, która od 30 lat wykłada historię dramatu i literatury na wydziale aktorskim. Pracowała jako redaktor w miesięczniku „Teatr”. Jest autorką książki *Pejzaż. Rozmowy z Mają Komorowską*. Z Radomskiem związana sentymentalnie od lat, bowiem jej „pradziad” – jak sama o nim pisze – znany fotografik Edmund Osterloff ostatnie lata swojego życia spędził właśnie w Radomsku.

Koordynatorem każdej kolejnej edycji ROF jest Krystyna Michalska. Animatorka kultury, od ponad 30 lat związana z Miejskim Domem Kultury. Jest inspiratorką i realizatorką wielu projektów kulturalnych. Od lat zajmuje się promocją twórczości Braci Różewiczów. **Od 2008 r. programuje i koordynuje projekty – Różewicz Open Festiwal oraz Scena Regionalna Teatru im. Stefana Jaracza.**



*Stanisław Różewicz i Krystyna Michalska,
z archiwum MDK w Radomsku*

Uwertura

Zanim wyklarowała się formuła obecnego festiwalu, przez wiele lat Bracia Różewiczowie byli obecni w życiu kulturalnym Radomska.

Pierwsze trwające dwa dni spotkanie z twórczością filmową i samym reżyserem Stanisławem Różewiczem odbyło się – dzięki inicjatywie Krystyny Michalskiej i Artura Kwiatkowskiego w Miejskim Domu Kultury już w kwietniu 1986 roku. Pozostało po nim pamiątkowe zdjęcie i niezwykle osobisty wpis najmłodszego z Braci Różewiczów.

Stanisław Różewicz od 1999 r. był jednym ze stałych **członków jury Ogólnopolskiego Biennale Fotografii Czarno-Białej „Postać ludzka w pejzażu”** organizowanego przez Towarzystwo Fotograficzne im. Edmunda Osterloffa w Radomsku. Nierzadko otwierał wernisaże pokonkursowe w Galerii Muzeum Regionalnego w Radomsku. Biennale stanowiło ważny punkt na mapie Jego wydarzeń artystycznych, może dlatego, że fotografia białe-czarna i wpisani w nią ludzie są niezwykle bliscy nostalgicznej poetyce Jego filmów.

16 i 17-IV - SPOTKANIE AUTORSKIE Z REŻYSEREM – STANISŁAWEM RÓŻEWICZEM

Moi Drodzy –

tu w rodzinnym Radomsku zobaczycie
pierwszy w moim życiu film – krótki na temat
z Małgą – tytuł filmu (jeden mój)
„Cud arthor”. Pamiętajcie, kłóse kasztanów.
Kino narysowało się wtedy „Kinema” –
i otrzymało przede wszystkim cudowne, tajemnicze
siaty.

Po wielu latach wróciłem, aby się
spotkać z wieloma moimi filmami.
To spotkanie najważniejsze –
ważniejsze od wielu, wielu innych
spotkań. Dziękuję i do zobaczenia –
Stanisław Różewicz.

17.4.86



Krystyna Michalska, ówczesna dyrektorka MDK, Maria Juszczyk, Stanisław Różewicz, Artur Kwiatkowski,
z archiwum MDK w Radomsku

Na początku był Festiwal 3 x Różewicz

W 2001 roku, w dniach 15-17 listopada, odbył się z inicjatywy Katarzyny Adamali, wówczas uczennicy I Liceum Ogólnokształcącego, pierwszy **Festiwal Twórczości Braci Różewiczów 3 x Różewicz**. Organizatorem przedsięwzięcia była Fundacja Inicjatyw Kulturalnych, dlatego oddajmy w tym miejscu głos dyrektor FIK-u Miroslawie Łęskiej.



Katarzyna Adamala i Stanisław Różewicz, z archiwum „Gazety Radomszczańskiej”

Pomysł zorganizowania festiwalu twórczości wszystkich Trzech Braci Różewiczów wyszedł od zafascynowanej ich twórczością 17-letniej uczennicy Katarzyny Adamali. Stało się to pod koniec wakacji 2001 r., gdy Kasia była już od kilku miesięcy związana z Fundacją Inicjatyw Kulturalnych i „Gazetą Radomszczańską” jako laureatka konkursu literackiego „Błękit”, współorganizowanego przez FIK. Z pomysłem festiwalu przyszła do Fundacji tak pełna zapału i ochoty do pracy, że nie dała się zniechęcić żadnymi trudnościami. Wiele spraw organizacyjnych miała już przemyślanych, prosiła tylko o pomoc i współpracę, zwłaszcza w zdobyciu koniecznych funduszy i w promowaniu przedsięwzięcia. A ponieważ wielki zapał zapala innych – zapalił także Fundację i „Gazetę”.

W połowie września ukazała się w „Gazecie Radomszczańskiej” pierwsza informacja o przygotowaniach do festiwalu i zaproszenie chętnych do współpracy. Pomoc i współpracę zadeklarowały już wtedy Urząd Miasta i Miejska Biblioteka Publiczna. Nadzieję na pomoc finansową dawał Zakład Energetyczny Łódź-Teren. I zaczęło się. Kasia codziennie po szkole przychodziła do Fundacji i załatwiała telefonicznie mnóstwo spraw. Pomagaliśmy jej, to prawda, ale trzeba podkreślić, że „nasza” nastolatka wykazała się ogromną przedsiębiorczością, pracowitością i konsekwencją. Głównie dzięki jej ogromnemu

zaangażowaniu festiwal odbył się i to z dużym sukcesem. „Gazeta Radomszczańska” tak relacjonowała jego przebieg.

Festiwal Twórczości Braci Różewiczów rozpoczął się w czwartek, 15 listopada 2001 r., projekcją filmu „**Świadectwo urodzenia**” w kinie „**Kinema**”. Tego dnia wyświetlono jeszcze dwa inne filmy. Wszystkie przy niemal pełnej sali. Drugi festiwalowy dzień zaczął się o godz. 11.00 **filmem „Samotność we dwoje”**, a w południe w I LO im. Feliksa Fabianiego gość honorowy festiwalu, **Stanisław Różewicz**, spotkał się z młodzieżą. Przywitał ją słowami: „Dziękuję, że chcieliście się spotkać ze starym Fabisiakiem”.

Wspominał potem swoje szkolne lata w gimnazjum im. Feliksa Fabianiego oraz opowiadał anegdoty o profesorach. Nie mniej zabawne były historie z planów filmowych. Choć nie starczyło czasu na zadawanie gościowi pytań, młodzież była bardzo zadowolona ze spotkania. „To niezwykle ciepły i serdeczny człowiek, który o nic nie pytany odpowiedział na wszystkie pytania, jakie chcieliśmy mu zadać” – powiedział jeden z uczniów.

Z trudem udało się zdążyć na czas do **Miejskiej Biblioteki Publicznej**, gdzie w sali ozdobionej **obrazami Renaty Łabińskiej-Kociólek** odbyła się projekcja filmu Stanisława Różewicza „**Nasz starszy brat**”. Po filmie reżyser odpowiadał na pytania publiczności i udzielił wywiadu gazetce szkolnej z Gimnazjum nr 2.

Dobę Braci Różewiczów rozpoczął o 17.00 Stanisław Różewicz, czytając fragmenty wspomnień o swoim bracie Januszu. Następnie utwory Janusza czytali m.in.: prezydent miasta, starosta, przewodniczący Rady Miejskiej, dyrektor Zakładu Energetycznego Łódź – Teren SA, dyrektor I LO, przedstawiciel stowarzyszenia Młode Radomsko oraz wiele innych znanych w mieście osób. Po godzinie rozpoczęło się spotkanie ze Stanisławem Różewiczem, który wspominał swój dom rodzinny, wigilie, kino „Kinema”.

Reżyser poświęcił też kilka słów swojemu bratu **Tadeuszowi Różewiczowi**, który podczas trwania radomszczańskiego festiwalu przebywał w Hiszpanii, reprezentując tam literaturę polską. Sposób, w jaki Stanisław Różewicz opowiadał o bracie, świadczył o tym, że choć jest sentymentalistą, to na pewno niezwykle dowcipnym. „O Tadeuszu mówi się, że jest trudny jako człowiek i trudny jako poeta. Ale ja znam go dość dobrze i wiem, że to nie jest zły człowiek... chociaż mnie kiedyś wyrzucił z kołyski” – powiedział Stanisław Różewicz.

Punktualnie o 20.00 rozpoczął się **maraton czytania utworów Tadeusza Różewicza**. Do godz. 17.00 dnia następnego czytano bez przerwy poezję, prozę i dramaty Mistrza. Lektorami byli przedstawiciele wszystkich radomszczańskich szkół oraz liczni ochotnicy. W nocy czytane były m.in. „**Kartoteka**” i „**Białe małżeństwo**” z **podziałem na role**, a następnego dnia w południe rozpoczęła się „godzina lingwistów” – czytanie utworów przełożonych na języki obce: angielski, niemiecki i francuski. Oficjalne zakończenie czytania nastąpiło, zgodnie z planem, o godz. 17.00 w sobotę. „Chcieliśmy udowodnić, że twórczość Różewicza, a może poezja w ogóle, nie jest tylko nudną lekturą szkolną, którą po przeczytaniu odstawia się na półkę” – mówiła pomysłodawczyni tego niecodziennego przedsięwzięcia, licealistka Kasia Adamala. Poezja może być żywa, można ją czytać przez całą dobę, można w to zaangażować bardzo dużo ludzi, którzy będą się przy tej okazji świetnie bawić. Zdaniem Kasi samo to, że młodzież może w środku nocy przyjść do biblioteki, jest już ekscytującą nowością. A co na to młodzież? Chyba rzeczywiście jej

się to podobało. Jedni słuchali Różewicza, inni raczej kolegów na korytarzu, ale klimat w bibliotece był naprawdę wyjątkowy.

Bohater tego niecodziennego przedsięwzięcia – Tadeusz Różewicz – mówił zawsze, że poezję powinno się czytać po cichu i samemu. Jednak – zdaniem Kasi – jeśli ktoś nie miał nigdy prawdziwego kontaktu z poezją, a teraz usłyszy lub przeczyta wiersze, przy których ludzie siedzą o północy z kubkiem kawy w ręku, to może właśnie zechce sięgnąć po coś tylko dla siebie.

Gdyby chociaż część z 500 osób, które uczestniczyły w maratonie, zareagowała w ten właśnie sposób, już byłoby dobrze.

Ponad 800 osób obejrzało w „Kinemie” filmy Stanisława Różewicza („Świadectwo urodzenia”, „Drzwi w murze”, „Piekło i niebo”, „Samotność we dwoje”, „Ryś”, „Nasz starszy brat”), a 512 lektorów przeczytało w Miejskiej Bibliotece Publicznej podczas trwającego całą dobę maratonu 726 utworów jego braci – Janusza i Tadeusza Różewiczów. Tak w liczbach wygląda zakończony w sobotę 17 listopada w Radomsku trzydniowy Festiwal Twórczości Braci Różewiczów.

Jednak ta impreza to, na szczęście, nie tylko statystyka, lecz przede wszystkim wspaniała atmosfera, emocje i imponujące zaangażowanie naszej lokalnej społeczności: uczniów, nauczycieli, przedstawicieli samorządów lokalnych, pracowników MBP, FIK i „Gazety Radomszczańskiej”, także sponsorów i mieszkańców. Zaangażowanie radomszczan najlepiej podsumowują słowa gościa festiwalu, Stanisława Różewicza, który podczas uroczystego zakończenia powiedział:

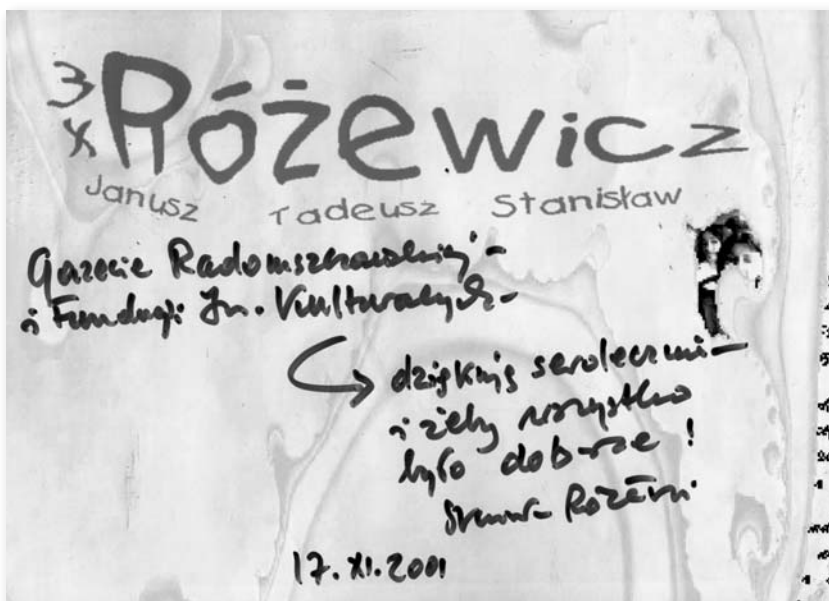
„Żyjemy w czasach zagubienia i chaosu, kiedy kultura powinna odgrywać szczególną rolę w kształtowaniu człowieka, zwłaszcza młodego. I ten festiwal był, myślę, dla nas wszystkich takim momentem zatrzymania się na chwilę, momentem zastanowienia, dokąd i po co idziemy. Za to Wam bardzo dziękuję”.

A Radomsko podziękowało swojemu znakomitemu gościowi m.in. koncertem poezji śpiewanej w wykonaniu zespołu „Świt” i recytacją poezji do muzyki grupy „Coldlight Project”. Małą sensacją było wykonanie „Walca Wschodniego” Janusza Różewicza najpierw przez pianistkę **Monikę Kośną**, a potem przez 9 akordeonistów – uczniów radomszczańskiej szkoły muzycznej.

Podziękowaniom i oklaskom nie było końca, ale najważniejszy był chyba entuzjazm radomszczan, który pozwala mieć nadzieję, że uda się zorganizować jeszcze niejedną niecodzienną imprezę w naszym mieście.



„Tego chyba nie mógł skomponować Janusz” – powiedział Stanisław Różewicz oglądając album z nutami przepisany w latach 30. przez Henryka Fajta dla swojej narzeczonej Barbary. Album z „Walcem Wschodnim” Janusza Różewicza pokazali goście i organizatorom Festiwalu Urszula i Stanisław Sankowscy, na zdjęciu akordeoniści w „Walcu Wschodnim”, z archiwum „Gazety Radomszczańskiej”



Dedykacja od Stanisława Rózewicza złożona na festiwalowym plakacie, zaprojektowanym przez Katarzynę Adamalę, z archiwum „Gazety Radomszczańskiej”



„Ten Festiwal był dla nas wszystkich momentem zastanowienia się, dokąd i po co idziemy. Za to Wam bardzo dziękuję” – mówi Stanisław Rózewicz. Słów tych słuchają organizatorzy: Kasia Adamala, Jacek Łęski, prezes Fundacji Inicjatyw Kulturalnych, i Anna Kosendek – dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej, z archiwum „Gazety Radomszczańskiej”

Festiwalowi towarzyszyła wystawa plakatów i afiszy do sztuk teatralnych Tadeusza Różewicza ze zbiorów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, prezentowana w Miejskim Domu Kultury („Gazeta Radomszczańska” 2001, nr 47).

Cieszymy się, że pomysł festiwalu – zainicjowanego 11 lat temu przez Kasię Adamalę i Fundację Inicjatyw Kulturalnych – został podjęty przez MDK jako „Różewicz Open Festiwal” i wciąż wzbogacany jest o nowe formy. Wiemy, że Kasia też się tym cieszy, choć od kilku lat mieszka i pracuje bardzo daleko od Radomska, bo aż w Bostonie, w USA. Wśród jej licznych zainteresowań i talentów najsilniejsza okazała się pasja naukowego poznawania początków życia na Ziemi. Kasia po ukończeniu studiów na Uniwersytecie Warszawskim obroniła doktorat na Harvardzie i jest asystentką prof. Jacka W. Szostaka, uhonorowanego w roku 2009 Nagrodą Nobla.

Mirosława Łęska

Imię: Janusz

Nazwisko: Różewicz

Data urodzenia: 25 maja 1918

Miejsce urodzenia: Osjaków

Uczęszczał do Gimnazjum im. Feliksa Fabianiego w Radomsku. Tu zaczął pisać pierwsze wiersze. W przeddzień matury wygrał Ogólnopolski Konkurs Poetycki magazynu „Polska Zbrojna”. Prenumerował czasopisma literackie, korespondował ze znanymi pisarzami dwudziestolecia międzywojennego. Był przewodniczącym komitetu redakcyjnego oraz współtwórcą biuletynu „Jednodniówka”, który wydawano podczas Dywizyjnego Kursu Podchorążych Rezerwy Piechoty w 27. Pułku Piechoty w Częstochowie. W numerze z lipca 1939 r. znalazło się kilka wierszy Janusza. Pierwszy wprowadził młodszych braci w świat kina i sztuki.

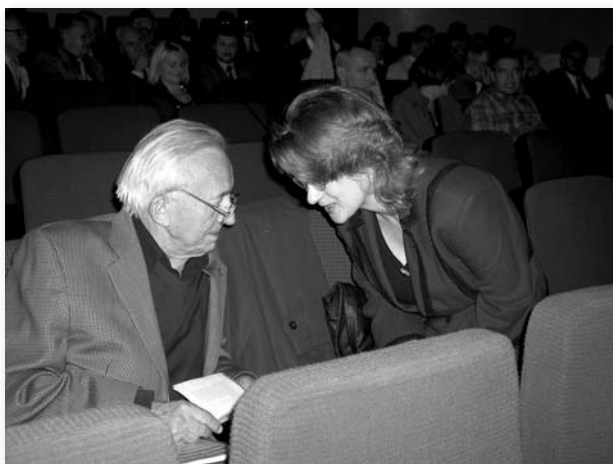


Janusz Różewicz

Po wybuchu II wojny światowej działał w wywiadzie łódzkiego okręgu II Armii Krajowej pod pseudonimami „Gustaw” i „Łbyszek”. Aresztowany w czerwcu 1944 r. przez gestapo, został stracony 7 listopada 1944 r. Pochowano Go na cmentarzu w Łodzi.

Weekend z twórczością Tadeusza Różewicza

Po pierwszym festiwalu zainteresowanie dorobkiem i osobami Braci Różewiczów przebiegało dwutorowo. Jeden nurt to kontynuacja dotychczasowej współpracy z Radomskiem **Stanisława Różewicza**, jako **członka jury Ogólnopolskiego Biennale Fotografii Czarno-Białej**. Drugim nurtem biegły imprezy nowe, których bohaterami



Stanisław Różewicz i B.A. Symoń w radomszczańskej „Kinemie”,
fot. Zdzisław Wiśniewski



Andrzej Sapieża na spotkaniu z radomszczańską publicznością, z archiwum
Muzeum Regionalnego w Radomsku

byli Bracia Różewiczowie. W dniach **6-8 października 2006 r.** odbył się **Weekend z twórczością Tadeusza Różewicza**. Przegląd został zorganizowany przez Miejski Dom Kultury, Muzeum Regionalne oraz Miasto Radomsko. W programie znalazły się m.in.: Turniej Recytatorski im. Tadeusza Różewicza, zaprezentowanych zostało wiele filmów i spektakli telewizyjnych. W MDK **Józef Lempart** pokazał autorski film inspirowany **Kartoteką**. W Muzeum wyświetlone zostały trzy obrazy: **Tadeusz Różewicz, Różewicz w teatrze, Różewicz we fragmentach w reżyserii Andrzeja Sapieży**. Po projekcji odbyło się spotkanie z reżyserem.

W sobotnie popołudnie w „Kinemie” z radomszczańską publicznością spotkał się **Stanisław Różewicz**. Hasłem wywoławczym był film **Kinema**, ale reżyser żył już wówczas pomysłem na dokument o zabawach swojego radomszczańskiego dzieciństwa i o tym projekcie najczęściej opowiadał. Dokument *Gdzie zabawki z tamtych lat* powstał rok później.

Ostatniego dnia odbył się maraton teatralny. W domu kultury zostały zaprezentowane spektakle telewizyjne: **Kartoteka w reżyserii Krzysztofa Kieślowskiego, Do piachu w reżyserii Kazimierza Kutza** oraz **Śmieszny staruszek w reżyserii Stanisława Różewicza**. Przegląd zamknęło **przedstawienie Sceny Plastycznej KUL zrealizowane przez Leszka Mądzika** na podstawie książki Tadeusza Różewicza **Matka odchodzi**.

Dni Kina 2008

Z powodu trwającego remontu Miejskiego Domu Kultury w Radomsku **V Dni Kina z udziałem Stanisława Różewicza odbyły się 3 i 4 kwietnia 2008 w Muzeum Regionalnym w Radomsku**. Filmowe przedsięwzięcie **organizowane wspólnie przez I Liceum Ogólnokształcące im. F. Fabianiego, Miejski Dom Kultury w Radomsku i Muzeum Regionalne** rozpoczęło się przeglądem filmów reżysera: *Westerplatte, Piekło*



Konkurs dla młodzieży „Życie i twórczość Stanisława Różewicza”, z archiwum MDK w Radomsku

*i niebo, Ryś, Kobieta w kapeluszu. Po projekcjach radomszczańska młodzież wzięła udział w konkursie „Życie i twórczość Stanisława Różewicza”. Trzyosobowe drużyny reprezentujące szkoły odpowiadały na pytania nawiązujące do obejrzanych filmów Stanisława Różewicza. Pokaz filmu *Świadectwo urodzenia* w kinie „Kinema” uświetnił swoją obecnością sam **Stanisław Różewicz**. Opowiedział radomszczańskiej publiczności o swoich pierwszych dziecięcych fascynacjach, pierwszych filmach oglądanych właśnie w „Kinemie”.*

Druga edycja Festiwalu 3 x Różewicz

Gdy Miejski Dom Kultury rozpoczął przygotowania do drugiej edycji Festiwalu 3 x Różewicz, **Krystyna Michalska skontaktowała się w tej sprawie ze Stanisławem Różewiczem** i otrzymała od niego listowną odpowiedź:

7.8.2008

Droga Pani,

przypomniała mi Pani, że myśli o programie „3 x R”. Znam Pani życzliwość i zrozumienie twórczości Różewiczów. Proszę mi napisać, jak Pani wyobraża sobie to „3 x R”.

Najważniejszy jest dla mnie Janusz. Jego życiorys i twórczość. On najbardziej zasługuje na przypomnienie młodym.

Pani Krystyno droga – rzecz możliwa do realizacji nie wcześniej niż zimą lub wczesną wiosną. Żeby to miało „ręce i nogi”. Muszę też skończyć moją książkę.

Serdeczności przesyłam

Stanisław Różewicz

Już jesienią 2008 r. odbyła się jednak druga edycja Festiwalu Twórczości Braci Różewiczów 3 x Różewicz. Organizatorzy, Miasto Radomsko i Miejski Dom Kultury, przygotowali Festiwal przy współudziale Narodowego Centrum Kultury w Warszawie oraz Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Od **11 do 13 października w Miejskim Domu Kultury** w Radomsku prezentowano twórczość i postacie Janusza, Tadeusza i Stanisława Różewiczów.

11 października **dr Zygmunt Machwicz** z PWSTFiTV w Łodzi opowiedział o kinie Stanisława i Tadeusza Różewiczów, a po wykładzie otwarto **wystawę plakatów do spektakli Tadeusza Różewicza** ze zbiorów Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu.



Spotkanie z doktorem Zygmuntem Machwiczem,
z archiwum MDK w Radomsku

Kartka towarzysząca
festiwalowi w 2008 r.





Wystawa plakatów w foyer domu kultury, z archiwum MDK w Radomsku

O godz. 18.00 odbyła się **premiera spektaklu *Starszy brat – rzecz o Januszu Różewiczu* w wykonaniu Grupy Teatralnej MDK, w reżyserii Anny Wieczur-Bluszcz**, z udziałem radomszczańskich młodzieży: **Oskara Braszczynskiego, Jana Cieśli, Małgorzaty Cieśli, Weroniki Ciosk, Marcina Firka, Wojciecha Jastrzębskiego, Piotra Kasperkiewicza, Eweliny Krawczyk, Justyny Krawczyk, Eweliny Lary, Miłosza Loszka, Anny Łapety, Miłosza Majewskiego oraz harcerzy Hufca ZHP Radomsko**. Po inscenizacji wyświetlono **film Stanisława Różewicza *Nasz starszy brat***. Wieczór ten był z co najmniej dwu powodów bardzo ważny. Po pierwsze przypomniał postać Janusza Różewicza. Nie mógł być na nim obecny poważnie już wówczas chory Pan Stanisław, ale skierował słowo do młodzieży przygotowującej przedstawienie.

Młodzi przyjaciele,

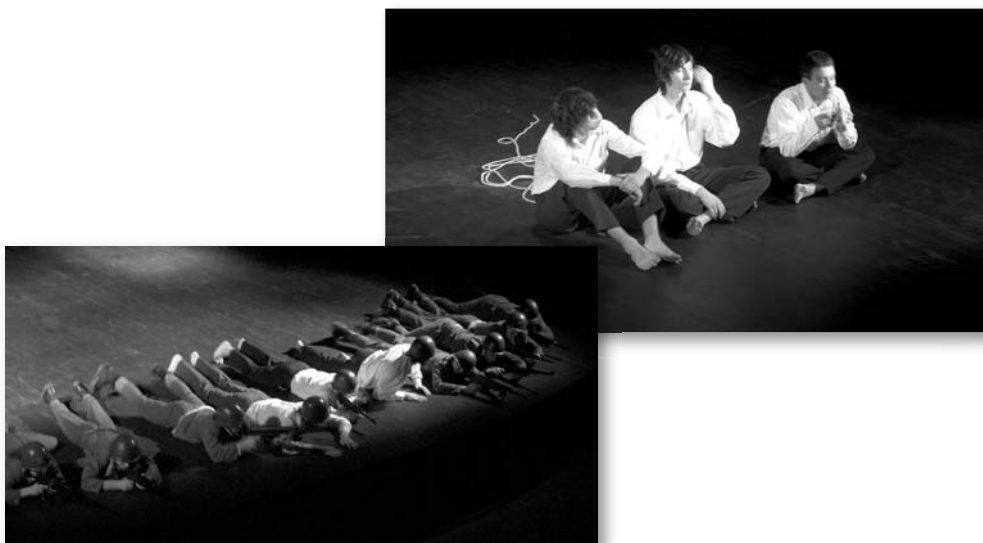
ucieszyliśmy się wiadomością, że przygotowaliście wspomnienia o Januszu. Dziękujemy Tadeusz i ja, Stanisław. Myślałem, że opowiem Wam dzisiaj osobiście o Januszu, jaki był. Ale nie mogę być dziś z Wami. Janusz w młodości zadawał różne pytania, np. takie: po co są ludzie? Słowem pisanym i w działaniu starał się na te pytania odpowiedzieć. Uśmiechnijcie się dziś do rodziców i profesorów, do koleżanek i kolegów, uśmiechnijcie się do świata. Bądźcie wzajemnie życzliwi, podobnie jak to robił Janusz.

Do zobaczenia Drodzy

Stanisław Różewicz

Po drugim **wieczór pamięci Janusza Różewicza zainaugurował nieoficjalnie działalność Regionalnej Sceny Teatru im. Stefana Jaracza**.

Następnego dnia, pod kierunkiem **Andrzeja Dębkowskiego** – poety, krytyka literackiego – przeprowadzono warsztaty literackie. Uczestnicy warsztatów poznali techniki literackie, analizowali i interpretowali teksty Tadeusza Różewicza oraz zaprezentowali własne wiersze. Drugi dzień Festiwalu zamknął spektakl ***Kartoteka* Tadeusza Różewicza**



„Spektakl Nasz” starszy brat na scenie MDK, z archiwum MDK w Radomsku

w reżyserii Julii Wernio w wykonaniu aktorów Teatru Zagłębia z Sosnowca, m.in.: Grzegorza Kwasa, Krystyny Gawrońskiej, Zbigniewa Leraczyka, Andrzeja Śleziaka, Zygmunta Biernata, Piotra Zawadzkiego, Marty Kadłub, Ryszardy Celińskiej, Wojciecha Leśniaka, Andrzeja Rozmusa, Krzysztofa Korzeniowskiego.

13 października odbyła się projekcja filmu poświęconego życiu i twórczości Stanisława Różewicza – *Idąc, spotykając...* oraz spotkanie z reżyserem Antonim Krauze. Ostatnim punktem w programie Festiwalu były projekcje filmów Stanisława Różewicza *Mąż pod łóżkiem* i *Kobieta w kapeluszu*.



„Kartoteka” w wykonaniu Teatru Zagłębia z Sosnowca,
www.e-teatr.pl



Antoni Krauze na spotkaniu
z radomszczariską publicznością,
z archiwum MDK w Radomsku

Różewicz Open Festiwal

W 2009 r. festiwal odbywał się w dniach 5-12 października i od tego roku nosi miano **Różewicz Open Festiwal**. Realizację tego wydarzenia artystycznego umożliwiło dofinansowanie przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Dzięki tej dotacji publiczność mogła nieodpłatnie oglądać festiwalowe prezentacje.

5-8 października zaprezentowano retrospektywę **Stanisława Różewicza: *Samotność we dwoje, Kobieta w kapeluszu, Pensja pani Latter, Nocny gość, Anioł w szafie***. W czwartek 8 października przypomniano postać najstarszego z braci Różewiczów Janusza **pokazem multimedialnym spektaklu *Starszy brat – rzecz o Januszu Różewiczu* w reż. Anny Wieczur-Bluszcz i filmem Stanisława Różewicza *Nasz starszy brat***. Ponadto film z zapisem spektaklu prezentował w radomszczańskich szkołach odtwórca roli Janusza Oskar Braszczyski.

9 października, w dniu 88. urodzin Tadeusza Różewicza, otwarta została **wystawa „Grafiki dla Różewicza”** pochodząca z Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu. Prace inspirowane twórczością Poety przedstawił komisarz wystawy **Artur Skowroński** i dziekan Wydziału Grafiki i Sztuki Mediów Akademii Sztuk Pięknych we Wrocławiu, **profesor Ludwik Żelaźniewicz**. Gośćmi wernisażu byli również wykładowcy ASP – **Roman Kowalik** i reżyser **Alan Uran**, który zaprezentował swój film ***Ocalony***.

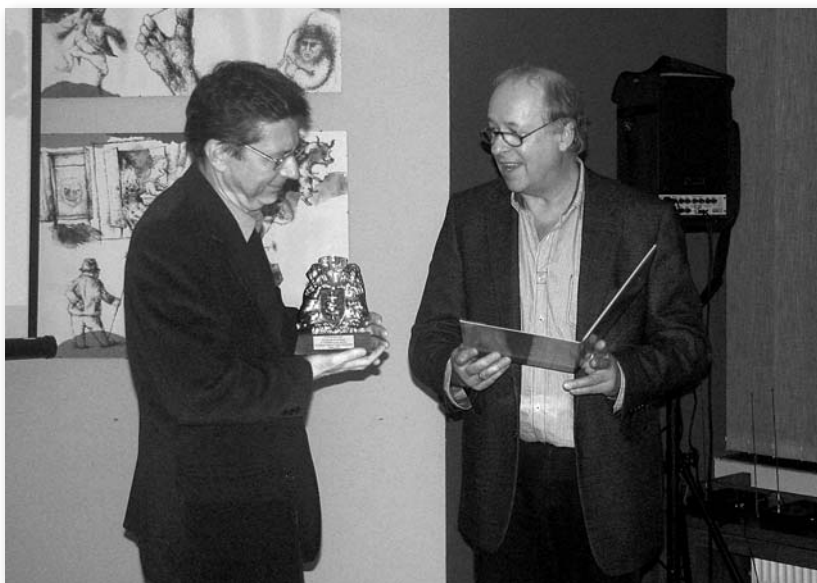


Wolontariuszki rozdające festiwalowe programy, z archiwum MDK w Radomsku



Otwarcie wystawy grafik, z udziałem gości z wrocławskiej ASP, z archiwum MDK w Radomsku





Paweł Różewicz i Wojciech Marczewski, z archiwum MDK w Radomsku

Sobota, 10 października, poświęcona była Stanisławowi Różewiczowi. Portret reżysera w filmie dokumentalnym ***Idąc, spotykając...*** przygotował **Antoni Krauze**, wspomnieniami uzupełnili go **reżyser Wojciech Marczewski**, **aktorka Hanna Mikuć**, syn **Paweł Różewicz** i radomszczanie. Obszerłą relację z tego spotkania zamieściła **Jolanta Dąbrowska** na łamach „**Gazety Radomszczańskie**”:

„Tata nigdy nie zabiegał o popularność, sławę. Dla niego najważniejszy zawsze był sam akt tworzenia, to sztuka wypełniała jego życie”- mówił Paweł Różewicz.

Podobnie zapamiętała go Hanna Mikuć. Aktora znana m.in. z „Kobiety w kapeluszu” i „Pensji pani Latter”.

„Pan Stanisław chętnie obsadzał w swoich filmach aktorów nieznaną szerszej grupie publiczności. Znajdował ich na przedstawieniach nawet szkolnych. Ja też jestem taką aktorką, którą znalazł pan Stanisław. Nie mam siły przebicia, nie umiem zabiegać za wszelką cenę o rolę. Pan Stanisław najpierw obsadził mnie w małej roli w filmie „Ryś”. Powiedział, że jeżeli się sprawdzę, to zagram coś większego. I rzeczywiście później była duża rola w „Pensji pani Latter”, a główna rola w „Kobiecie w kapeluszu” była już pisana z myślą o mnie” – opowiadała Hanna Mikuć.

O szczególnej więzi ludzi pracujących z Różewiczem mówił (...) Wojciech Marczewski.

(...) „To był człowiek, który nienawidził patosu, wielkich gestów, był szczery i prawdziwie otwarty na innych” – wspominał.

Wojciech Marczewski miał też niespodziankę dla Pawła Różewicza. Przekazał mu odebrane podczas ubiegłorocznego Festiwalu Filmów Fabularnych w Gdyni, a przyznane Stanisławowi Różewiczowi za całokształt twórczości, Platynowe Lwy. Sam reżyser nie mógł już ich wówczas osobiście odebrać (Jolanta Dąbrowska, „GR” 2009, 15.10.).



Rozstrzygnięcie I Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego (Maciej Melecki, Adam Ziemianin i Wioletta Kowalska), z archiwum MDK w Radomsku

Dla upamiętnienia Janusza Różewicza **Krystyna Michalska** zainicjowała **I Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Janusza Różewicza**. Podsumowanie konkursu odbyło się 11 października. Oceny prac dokonało **jury w składzie: Jacek Podsiadło, Maciej Melecki, Ireneusz Kaczmarczyk i Stefan Szczygłowski**, poeci cenieni w polskim środowisku literackim. Warsztaty poetyckie przeprowadził poeta i dziennikarz **Adam Ziemianin**. **Zwycięzcą konkursu został Jacek Kawecki z Rudy Śląskiej**. Główną nagrodą był druk debiutanckiego tomiku.

Twórczość Tadeusza Różewicza na festiwalu pokazywana była bardzo różnorodnie. Jego teksty **śpiewała Karolina Cicha** podczas koncertu „**Do ludożerców**”.

W niedzielny wieczór na scenie z **monodramem „Przyj, dziewczyno, przyj...”** zaprezentowała się **Wioletta Komar**. Aktorka ze słupskiego Teatru „Rondo” w niebanalny sposób oddała charakter i niuanse twórczości Tadeusza Różewicza. **Spektakl w reżyserii Stanisława Miedziewskiego** to kompilacja kilku tekstów pisarza. Wioletta Komar podczas ponadgodzinnego spektaklu przeistaczała się nie tylko poprzez zmianę kostiumów. Zmieniała tożsamości, osobowości, dzięki czemu przedstawienie stało się uniwersalną opowieścią o współczesnym człowieku. O jego tęsknotach, marzeniach, ale też o bezkompromisowych próbach zaspokojenia własnych ambicji (Jolanta Dąbrowska, „GR” 2009, 15.10.).



Karolina Cicha, z archiwum MDK w Radomsku



Wioletta Komar, z archiwum MDK w Radomsku

Różewicz Open Festiwal zakończył się 12 października „Wieczorem autorskim bez autora”. Fragmenty **tekstów Tadeusza Różewicza** z towarzyszeniami muzyki granej na wiolonczeli przez **Julię Wasiljew** czytali wywodzący się z Radomska aktorzy: **Paweł Binkowski, Przemysław Bluszczy, Adam Zych**. Przedstawienie wyreżyserowała **Anna Wieczur-Bluszczy**. I jeszcze raz oddajmy głos Jolancie Dąbrowskiej: *Tu z kolei poznać można było nieco inne, prawie intymne, prywatne oblicze wielkiego pisarza. Obraz rodzinnego domu, wspomnienia z dzieciństwa, przyzwyczajenia, codzienne życie. Z czytanych tekstów wylątał się obraz wrażliwego, ciekawego świata człowieka, z sentymentem zaglądającego w przeszłość i szukającego w niej korzeni własnej tożsamości. Spektakl wzruszał, czasem bawił, skłaniał do refleksji. Prostymi środkami artyści przekazywali to, co w tekstach Różewicza jest najważniejsze, prawdę o złożoności ludzkiej natury i kryjących się w jej zakamarkach tajemnicach* (Jolanta Dąbrowska, „GR” 2009, 15.10.). Prezentacji wierszy towarzyszył film z wirtualnego pobytu Tadeusza Różewicza w Radomsku. W rolę poety wcielił się Przemysław Bluszczy.



Głośne czytanie, z archiwum MDK w Radomsku

Wiersze Poety zostały również umieszczone w różnych punktach przestrzeni miejskiej: w kawiarniach, autobusach i na chodnikach.

Imię: Stanisław

Nazwisko: Różewicz

Data urodzenia: 16 sierpnia 1924 r.

Miejsce urodzenia: Radomsko.

Najmłodszy z utalentowanych braci.

Po maturze w 1946 roku rozpoczął pracę jako asystent filmowy, następnie współreżyser i reżyser. Wykładał w szkole filmowej w Łodzi. Był współzałożycielem i wieloletnim kierownikiem artystycznym Zespołu Filmowego „Tor”. Tworzył filmy fabularne, dokumentalne, sporadycznie spektakle teatralne. W 1999 r. reżyser nakręcił film dokumentalny „Kinema”, przedstawiając historię najstarszego kina w Radomsku, wplatając w tło dzieje miasta. Film pokazuje także współczesne Radomsko

i prezentuje wypowiedzi młodych radomszczan na temat kina lat dwudziestych. Jego kino charakteryzuje duża niezależność, powściągliwość, minimalizm w użyciu środków artystycznego wyrazu, subtelność. Jest współautorem scenariuszy pisanych z bratem Tadeuszem, Janem J. Szczepańskim, Kornelem Filipowiczem. W swoich filmach poruszał często tematykę wojenną. Interesowała go natura ludzka i, psychologia przeżyć człowieka. Jego najbardziej znane filmy to: *Wolne miasto*, *Miejsce na ziemi*, *Świadectwo urodzenia*, *Głos tamtego świata*, *Westerplatte*, *Samotność we dwoje*, *Drzwi w murze*, *Opadły liście z drzew*, *Anioł w szafie*, *Kobieta w kapeluszu*, *Nocny gość*, *Nasz starszy brat*. Laureat wielu nagród filmowych, m.in. w 2001 roku Polska Nagroda Filmowa „Orzeł” za osiągnięcia życia, w 2008 roku na FPFF w Gdyni nagroda specjalna „Platynowe Lwy”.

22 maja 2009 r. Stanisławowi Różewiczowi nadano tytuł Honorowego Obywatela Miasta Radomska. W październiku 2010 r. na dziedzińcu Miejskiego Domu Kultury w Radomsku odsłonięto ponaddwumetrowe krzesło reżyserskie Stanisława Różewicza.

Stanisław Różewicz zmarł 9 listopada 2008 r. w Warszawie. Jest pochowany na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.



Stanisław Różewicz na podwórku nieistniejącego już domu swojego dzieciństwa, fot. Karol Walaszczyk

Festiwal teatralny

Dominującym tematem festiwalu w 2010 r. był teatr, czyli „Różewicz dla XXI wieku”. Zaprezentowały się znakomite teatry: **Teatr Wybrzeże z Gdańska** pokazał **Grupę Laokona** w reżyserii Jarosława Tumidańskiego, **Teatr Ateneum z Warszawy** **Moją córeczkę**, spektakl w reżyserii Marka Fiedora. Wystąpili w nich znani artyści, m.in.: **Artur Barciś**, **Halina Łabonarska**, **Anna Gorajska**, **Magdalena Schejbal**, **Jerzy Kamas**, **Szymon Rząca**, **Przemysław Bluszczyk**, **Mirosław Baka**. **Teatr „Pod Lupą” z Łódzkiego Domu Kultury** zrealizował spektakl **Nie kupuj kota w worku** w reż. **Teresy Radzikowskiej**.

Urodziny Tadeusza Różewicza uświetniło głośne czytanie jego tekstów wybranych i wyreżyserowanych przez **Annę Wieczur-Bluszczyk** **O tej samej porze....** W czytaniu uczestniczyli radomszczanie, m.in.: Prezydent Miasta **Anna Milczanowska**, Wicestarosta **Bożena Nowacka**, aktorka **Anita Pawlak-Zygma** oraz młodzi recytatorzy. Część teatralną wypełniły również **warsztaty teatralne** dla młodzieży, prowadzone przez specjalistów: **Katarzynę Skarżankę**, aktorkę-pedagoga z akademii teatralnej, **Bronisławę Nowicką** – reżysera, **Przemysława Bluszcza** – aktora.



*„Nie kupuj kota w worku”,
z archiwum MDK w Radomsku*



*Powitanie festiwalowych
gości przez dyrektorkę
E. Kwiatkowską,
z archiwum MDK
w Radomsku*



Głośne czytanie utworów Tadeusza Różewicza, z archiwum MDK w Radomsku



Jan Peszek i Maria Dębicz, z archiwum MDK w Radomsku

Interesujący był **panel dyskusyjny „Teatr formy otwartej”**. Zaproszeni goście **Maria Dębicz i Jan Peszek** dyskutowali o obecności twórczości Różewicza w XXI wieku przez pryzmat prezentowanych spektakli festiwalowych i ich przesłaniu aktualnym dla człowieka współczesnego.

8 października dom kultury zapęłniły **plakaty do filmów Stanisława Różewicza wypożyczone ze zbiorów Muzeum Kinematografii w Łodzi**. Po wernisażu publiczność spotkała się z **Tadeuszem Sobolewskim**, krytykiem filmowym, współautorem i współprowadzącym program telewizyjny „Kocham kino”, **Arkadiuszem Orłowskim**



Dyskusja z udziałem Pawła Różewicza, Arkadiusza Orłowskiego i Tadeusza Sobolewskiego, z archiwum MDK w Radomsku

– współpracownikiem i przyjacielem reżysera oraz z **Pawłem Różewiczem** – synem. Wspominano Stanisława Różewicza jako reżysera, przyjaciela i ojca.

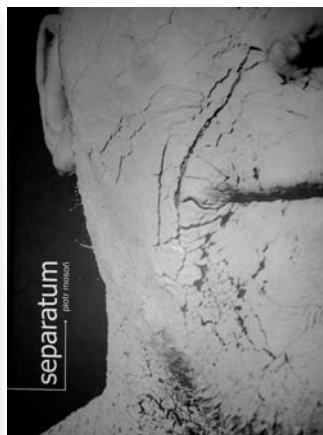
Przywołano także najstarszego brata Janusza, któremu dedykowany był **II Ogólnopolski Konkurs Poetycki**. O ogromnym zainteresowaniu konkursem najlepiej świadczy liczba nadesłanych utworów – **632 wiersze**. **Jury w składzie: Joanna Mueller, Ireneusz Kaczmarczyk, Maciej Melecki**, pod przewodnictwem **Bogdana Zadury**, redaktora naczelnego „Twórczości”, przyznało nagrodę główną, którą było wydanie tomiku poezji, oraz pozostałe nagrody i wyróżnienia. Laureatem II konkursu został **Piotr Mosoń** z Głogowa, drugą nagrodę otrzymał Łukasz Witkowski z Essex (UK). Jury przyznało także trzy równorzędne wyróżnienia dla Mikołaja Golubiewskiego, Piotra Kraśnego-Stankiewicza oraz Macieja Kotłowskiego. Uroczystość wręczenia nagród laureatom uświetniła promocja książki *Instrukcje przemijania* Ireneusza Kaczmarczyka, poety – jurora, który przygotował tomik specjalnie na festiwal i podczas festiwalu przedstawił swoje wiersze radomszczanom.



Bogdan Zadura



Piotr Mosoń



Okładka nagrodzonego tomiku

II Konkurs Poetycki im. J. Różewicza, z archiwum MDK w Radomsku

Festiwalowym uroczystościom towarzyszyło odsłonięcie instalacji **„Krzeseł Stanisława Różewicza”**. **Pomysłodawczynią była Krystyna Michalska, a plastyczną formę nadała Joanna Sroczyńska**. Krzesło pozostanie stałym elementem architektury, doskonale wpisującym się w krajobraz Miejskiego Domu Kultury, i trwałym śladem pamięci o Stanisławie Różewiczu. Zostało ono **ufundowane przez Adama Świerczyńskiego**, właściciela firmy metalowej i prezesa Regionalnej Izby Handlowo-Przemysłowej.

Różewicz Open Festiwal uświetnił **recital fortepianowy** dedykowany Braciom Różewiczom w wykonaniu **Aleksandra Dębicza**, studenta Akademii Muzycznej w Warszawie. Trzyczęściowy występ młodego artysty był doskonałym muzycznym dopełnieniem Święta Różewiczów.



*Odslonięcie krzesła Stanisława Różewicza,
z archiwum MDK w Radomsku*

Elżbieta Kwiatkowska, dyrektor MDK w Radomsku



Odslonięcie krzesła Stanisława Różewicza, od lewej: M. Dębicz, P. Rorat, wiceprezydent Radomska, K. Michalska, B. Osterloff, P. Różewicz, A. Milczanowska, prezydent Radomska, E. Kwiatkowska, A. Świerczyński, fot. Karol Walaszczyk



Aleksander Dębicz, z archiwum MDK w Radomsku

Różewicz Open Festiwal Radomsko 2010 towarzyszyło hasło „Rób coś, ruszaj się, myśl”, a wiersze Tadeusza Różewicza dostępne były w przestrzeni miejskiej oraz w pociągach relacji Radomsko-Wrocław, Radomsko-Warszawa.



I znowu teatr

Radomszczański festiwal w 2011 r. to przede wszystkim teatr i prezentacje nowatorskich, wartościowych spektakli zrealizowanych na podstawie utworów Tadeusza Różewicza.

Najbardziej spektakularnym wydarzeniem teatralnym był Prolog do *Różewicz Open Festiwal* i czerwcową prezentacją **Kartoteki w reżyserii Michała Zadary, zagraną przez zespół Teatru Współczesnego z Wrocławia w industrialnej przestrzeni „Famegu”** – dawnego miejsca pracy Tadeusza Różewicza. Odczytana na nowo „Kartoteka” Zadary

Nr. d. Lohmb. Nr. ks. obr.	1975	Wiersze Różewicz Tadeusz	Wiersze d. Valera Bart. Cichy Tadeusz & Młodzi Bart. Cichy	Wiersze d. Valera Bart. Cichy Tadeusz & Młodzi Bart. Cichy	Wiersze d. Valera Bart. Cichy Tadeusz & Młodzi Bart. Cichy	Wiersze d. Valera Bart. Cichy Tadeusz & Młodzi Bart. Cichy
Nr. d. Ausw. Nr. leg.		Chłopi Młodzi Chłopi	Chłopi Młodzi Chłopi	Chłopi Młodzi Chłopi	Chłopi Młodzi Chłopi	Chłopi Młodzi Chłopi
Longeselle Kowalski		Wahner Młodzi Chłopi	Wahner Młodzi Chłopi	Wahner Młodzi Chłopi	Wahner Młodzi Chłopi	Wahner Młodzi Chłopi
Verstetzel Zemaly		Wahner Młodzi Chłopi	Wahner Młodzi Chłopi	Wahner Młodzi Chłopi	Wahner Młodzi Chłopi	Wahner Młodzi Chłopi
Falkland Danna		Wahner Młodzi Chłopi	Wahner Młodzi Chłopi	Wahner Młodzi Chłopi	Wahner Młodzi Chłopi	Wahner Młodzi Chłopi
Wynne Widawa		Wahner Młodzi Chłopi	Wahner Młodzi Chłopi	Wahner Młodzi Chłopi	Wahner Młodzi Chłopi	Wahner Młodzi Chłopi
Chelera Młodzi		Wahner Młodzi Chłopi	Wahner Młodzi Chłopi	Wahner Młodzi Chłopi	Wahner Młodzi Chłopi	Wahner Młodzi Chłopi

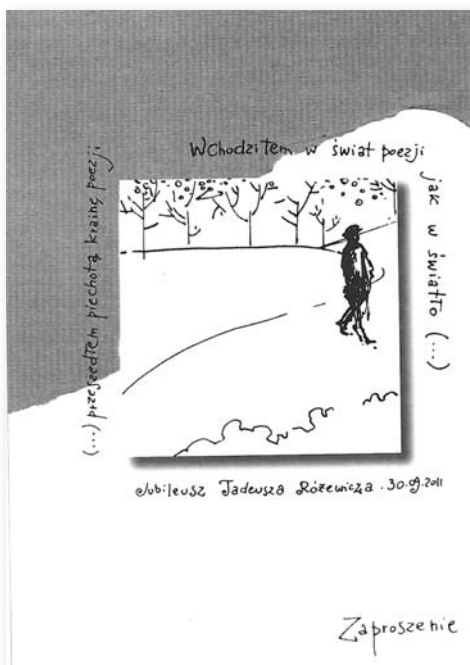
Fragment karty pracy Tadeusza Różewicza, z archiwum „Famegu”

nie ma początku ani końca, a widzowie stają się jednym z bohaterów przedstawienia. Wprowadzeniem do tego wyjątkowego teatralnego wydarzenia były pokazy spektakli teatralnych „Kartoteka w Teatrze TVP” – 12 czerwca *Kartoteka* w reżyserii Krzysztofa Kieślowskiego i *Kartoteka rozrzucona* Kazimierza Kutza oraz projekcja filmu dokumentalnego Krzysztofa Korwina – Piotrowskiego *Gliwickie lata Tadeusza Różewicza* – 13 czerwca. **Przedstawienie *Kartoteki* udokumentowane na zdjęciach Mirosława Kercza** pokazane zostało podczas październikowej odsłony *Różewicz Open Festiwal Radomsko 2011*.



„Kartoteka” w przestrzeni „Famegu”, fot. Mirosław Kercz

W 2011 r. w obchody 90. rocznicy urodzin Tadeusza Różewicza włączyła się aktywnie Miejska Biblioteka Publiczna w Radomsku. Program przygotowany na 30 września obfitował w wydarzenia kulturalne: wykłady (**Leszek Szaruga**, *Ludzki język muz – czytanie Różewicza*, **Jan Stolarczyk**, *Poeta i wydawca*, **Mieczysław Orski**, *Stare dekoracje prozy Tadeusza Różewicza*) i wystawy („Kartoteka rozrzucona” – reprint, „Słuchajcie głosu poety” – wystawa książek, „Dzieciństwo jest jak zatarte oblicze w złotej monecie, która dźwięczy czysto” – twórczość T. Różewicza w interpretacji plastycznej uczniów ZSG nr 7 pod kierunkiem **Igi Borowieckiej-Grzywacz**). Obchody te były uwerturą do ROF 2011.



Zaproszenie jubileuszowe (awers i wersy)

W drugim etapie festiwalowych wydarzeń najważniejsza była prezentacja spektakli w twórczej interpretacji młodego pokolenia. 7 października miała miejsce premiera spektaklu **Kartoteki Teatru Dzieci Zagłębia im. Jana Dormana z Będzina w reżyserii Michała Kuształa**.

Przedpremierowe przedstawienie Z Rózewicza dyplom w reżyserii Zbigniewa Brzozy, pokazane 9 października radomszczańskiej publiczności, było pierwszym pokazem studentów łódzkiej PWSFTViT, którego premiera spektaklu odbyła się w listopadzie w Berlinie w ramach polskiej Prezydencji. Spektakl zaprezentowali: Anna Adamska, Krystian Biłko, Dagna Cipora, Piotr Gawron – Jedlikowski, Jan Jakubowski, Mateusz Król, Paweł Kudaj, Adam Kupaj, Konrad Łaszewski, Pilip Pławiak, Daria Polasik, Karol Puciaty, Aleksandra Rodzik, Ewelina Skalska, Agnieszka Skrzypczak, Michalina Sosna, Delfina Wilkowska, Magdalena Wróbel.



„Kartoteka” Teatru Dzieci Zagłębia, z archiwum MDK w Radomsku



„Z Różewicza dyplom”, z archiwum MDK w Radomsku

Tego samego dnia **Anna Wieczur-Bluszcz** przygotowała głośne czytanie utworu Tadeusza Różewicza ***Wyszedł z domu. Tak zwana komedia***, z udziałem warszawskich aktorów: **Przemysław Bluszcza**, **Arkadiusza Nadera**, **Beaty Fido-Wawrzyniak**, **Anny Gorajskiej**, **Wojciecha Brzezińskiego** oraz radomszczanina **Piotra Kasperkiewicza**. Podczas festiwalu publiczność mogła obejrzeć na scenie MDK **Teatr im. S. Jaracza z Łodzi** ze spektaklem ***Stara kobieta wysiaduje*** w reżyserii **Marka Fiedora**, z udziałem m.in.: **Barbary Marszałek**, **Mariusza Jakusa** i **Michała Staszczaka**.



„Stara kobieta wysiaduje”, z archiwum MDK w Radomsku

Zwieńczeniem Różewicz Open Festiwal w 2011 r. było przedstawienie Teatru Dramatycznego m.st. Warszawy im. G. Holoubka *Krety i rajske ptaki* w reżyserii Macieja Podstawnego, w którym wystąpili m.in.: Małgorzata Niemirska, Władysław Kowalski, Dobromir Dymecki.



„Krety i rajske ptaki”, z archiwum MDK w Radomsku

W podsumowaniu przedstawień zaprezentowanych na radomszczańskim scenie Paulina Danecka napisała: *Twórczość Różewicza jest bardzo aktualna – widzowie wychodzący ze spektakli dziwią się i zachwycają, że to takie współczesne, a przecież minęło 50 lat od wydania „Kartoteki”. Z czasem teksty Różewicza wyzwalają się z kontekstu historycznego, nie tracąc przy tym na trafności – zaczynają funkcjonować jako uniwersalny opis relacji i komunikacji, dobry schemat dramaturgii otwartej, skarbnica pomysłów. Mimo to niektórzy z twórców próbują Różewicza uwspółcześniać jeszcze bardziej – na maksa! Na korzyść czy na szkodę? Nie chcę oceniać, ale to samo wychodzi. Przywołam kilka zastosowanych pomysłów. Wujek palący po pielgrzymce „holenderskie” papierosy, robiący oko do dziewczyn na scenie kolejnej „Kartoteki” to niezły, młodzieżowy żart Kuszczala, podobnie jak atletka chodząca po widzach – działa bezpośrednio i cieleśnie – za przyzwoleniem i zrozumieniem Różewicza. Ale chór starców w ciałach młodych, z kijem bejsbolowym i wózkiem z supermarketu? – przekonuje znacznie mniej.*

Każdy ma swoje granice przywiązania do form i symboli – ostateczną powinna być granica czytelności. Lepiej reinterpretować niż dopisywać. Czytać, czytać coraz dokładniej. I brać kolejne teksty, bo przywoływane przeze mnie „Kartoteka” i „Stara kobieta wysiaduje” mają już i tak liczne przedstawienia. Kolejne spektakle wnoszą coś nowego, ale to ciągle za mało: gdy za dobrym pomysłem idzie nazbyt daleka wizja, odbiór się załamuje, czytelność słabnie. Czytać, czytać Różewicza!

Można (jak Fiedor) starą kobietę zobaczyć w ciele atrakcyjnym, ciągle walczącym o swą seksualność – we współczesnej kobiecie sukcesu – trochę bezradnej wobec mój, ale walczącej. W jej piskliwych próbach flirtu. Można, nawet będąc przywiązany do wizji arystofajskich lubieżnych staruch. Ale robić z Przrdek dresiarzy, a zaraz potem Żydówki

i dopisywać konteksty wojenne? – można, tylko: po co? To się nie podoba nawet młodemu pokoleniu, które się nie zna. Starsi wychodzili niezadowoleni. Czytać, czytać Różewicza! Skoro się już staruszek pogodził z Młodą Niemką w „Kartotece rozrzuconej” – iść dalej. Czytać Różewicza. Czytać, wystawiać, a potem konfrontować – coraz szerzej. Spotkajmy się w Radomsku (Paulina Danecka, „Nowa Siła Krytyczna” 2011, 20.10.).

Na teatr zorientowana była także **wystawa plakatów** do zagranicznych premier Tadeusza Różewicza **z kolekcji Marii Dębicz „Różewicz na świetle”**. Prawdziwym białym krukiem wystawy była podarowana przez Dębicz kopia rękopisu wiersza poety oraz zdjęcie z jego młodości. Autorka wystawy wspominała także o tych utworach Różewicza, w których bezpośrednio przywoływał miasto swojego urodzenia (Joanna Lisiewicz, „Topos”). **Elżbieta Lempp** przygotowała specjalnie na festiwal wystawę **„11 ujęć. Tadeusz Różewicz w fotografii Elżbiety Lempp”**.

W czasie festiwalu odbył się również wernisaż **wystawy fotograficznej Mirosława Kercza „Kartoteka w Radomsku”**. Wzbogaceniem działań plastycznych była **akcja artystyczna „Wiersze z obrazów”** inspirowana



Maria Dębicz, z archiwum
MDK w Radomsku



Otwarcie wystawy fotografii Elżbiety Lempp, z archiwum MDK w Radomsku



poematem Tadeusza Różewicza *Francis Bacon, czyli Diego Velazquez na fotelu dentystycznym*, przygotowana przez **Jakuba Lesińskiego**. Akcja została pomyślana jako początek cyklu różnorodnych działań plastycznych i multimedialnych prezentujących „malarstwo” poezji Tadeusza Różewicza i zawartych w niej odniesień do malarstwa. **Koncert utworów Doroty Koman dedykowany był Tadeuszowi Różewiczowi w dniu Jego 90. urodzin. Postać Tadeusza Różewicza przywołana została również w filmach Andrzeja Sapii *Poeta emeritus* 9 października i *Tadeusz Różewicz w teatrze* 10 października. Po projekcji reżyser spotkał się z publicznością.**

Wspólna praca Stanisława i Tadeusza Różewiczów była przedmiotem rozmowy prowadzonej przez **Pawła Różewicza** – syna Stanisława, bratanka Tadeusza, **Andrzeja Sapiję** – reżysera filmowego i **Monikę Maszewską-Łupiniak**, autorkę książki *Rzeczywistość filmowa Stanisława Różewicza*. Rozmowy poprzedziły projekcje realizacji filmowych Stanisława Różewicza według prozy Tadeusza Różewicza: 3 października – *Opadły liście z drzew*, 4 października – *Samotność we dwoje*, 5 października – *Śmieszny staruszek*.

Integralnym przedsięwzięciem *Różewicz Open Festiwal* było **rozstrzygnięcie III Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Janusza Różewicza**. Pierwszą nagrodę, uhonorowaną wydaniem tomu poetyckiego, zdobyła **Joanna Przybylska**. Podsumowaniu towarzyszyła **recytacja poematu *Spadanie* w wykonaniu Teresy Radzikowskiej** oraz rozmowa jurorów o poezji. **Bohdan Zadura, Dorota Koman i Ireneusz Kaczmarczyk** mówili o wpływie Tadeusza Różewicza na ich twórczość i całą polską poezję współczesną.



Rozstrzygnięcie III Konkursu Poetyckiego im. J. Różewicza, z archiwum MDK w Radomsku

Radomszczański festiwal włączony został w zakres projektu „Różewicz rozrzucony” Teatru Współczesnego we Wrocławiu, objętego honorowym patronatem przez: Prezydenta Miasta Radomska Annę Milczanowską, Wojewodę Łódzkiego Jolantę Chełmińską i Teatr im. Stefana Jaracza w Łodzi. Patronat medialny sprawowały: TVP Polonia, TVP Kultura, TVP Łódź, NTL Radomsko, „Gazeta Wyborcza”, miesięcznik „Teatr”, „Gazeta Radomszczańska”, Radio Łódź, Independent.pl, e-teatr.pl, culture.pl, Radomsko24.pl.



Tadeusz Rózewicz odbierający honorowy doktorat łódzkiej „Filmówki” w 2011 r.,
z archiwum MDK w Radomsku

Imię: Tadeusz

Nazwisko: Rózewicz

Data urodzenia: 9 października 1921 r.

Miejsce urodzenia: Radomsko

W Radomsku ukończył gimnazjum. W czasie wojny, która przeszkodziła mu w kontynuowaniu nauki, pracował jako goniec i magazynier w radomszczańskim Kreishauptmannschaftcie, potem – jako pracownik magistracki – prowadził ewidencję komornego placowego przez lokatorów domów kwaterunkowych. Następnie uczył się stolarstwa w Fabryce Mebli Giętych „Thonet” w Radomsku.

Działal w Armii Krajowej pod pseudonimem „Satyr”. Walczył w oddziałach leśnych, redagował pismo „Czyn i Brojny”. Zadebiutował w 1944 roku tomikiem Echa leśne.

Po wojnie zdał maturę i rozpoczął studia na historii sztuki na Uniwersytecie Jagiellońskim. Tam poznał wybitnych poetów, pisarzy, plastyków. Przyjaźnił się m.in.: z Julianem Przybośiem, Tadeuszem Kantorem, Leopoldem Staffem, Mieczysławem Porębskim, Jerzym

*Nowosielskim, Tadeuszem Borowskim. W 1949 roku zamieszkał w Gliwicach, gdzie spędził prawie 20 lat. Od 1968 roku mieszka we Wrocławiu. Jest laureatem wielu prestiżowych nagród. Był nominowany do Nagrody Nobla. W 1999 r. został laureatem Nagrody Literackiej im. Władysława Reymonta za „Twórczość całego życia”, w 2000 r. dostał Nagrodę Literacką NTKC za tomik *Matka odchodzi*. Najbardziej znane tomy poetyckie: *Niepokój*, *Czerwona rękawiczka*, *Formy*, *Matka odchodzi*, *Szara strefa*, *Wypście*, *Uśmiechy*, *Kup kota w worku*. Chętnie czytane są również opowiadania, np.: *Opadły liście z drzew*, *Przerwany egzamin*, *Śmierć w starych dekoracjach*, *Próba rekonstrukcji*. Dramaty: *Kartoteka*, *Stara kobieta wysiaduje*, *Białe małżeństwo*, *Pułapka*, *Kartoteka rozrzucona*.*

W 1991 r. Tadeuszowi Różewiczowi nadano tytuł Honorowego Obywatela Miasta Radomska.

Klasyk awangardy, prekursor postmodernizmu, jeden z najwybitniejszych żyjących twórców literatury światowej: poeta, prozaik, dramatopisarz, eseista i autor scenariuszy.



Wojenne wydanie „Ech leśnych”,
z archiwum B.A. Symoń

Program Różewicz Open Festiwal 2012

Honorowy Patronat Małżonki Prezydenta RP P. Anny Komorowskiej

7 X, g. 17.00

Spektakl „Przyj, dziewczyno, przyj”, scen. i reż. Michał Rzepka (60 min)

7 X, g. 18.00

Pokaz spektaklu TV „Rajski ogródek” w reż. Pawła Miśkiewicza (2003, 70 min)

7 X, g. 19.00

Spektakl „Stara kobieta wysiaduje”, reż. Marek Fiedor, Teatr im. S. Jaracza w Łodzi (80 min)



Pocztówka towarzysząca festiwalowi w 2012 r.

8 X, g. 17.00

Warsztaty z Mistrzem. Prowadzenie – Bronisław Wrocławski

8 X, g. 19.00

Projekcja filmu „Tadeusz Różewicz: Twarze” w reż. Piotra Lachmanna

9 X, g. 17.00

Akcja artystyczna: Uwalnianie poezji – bookcrossing i inne działania artystyczne

10 X, g. 18.00

Pokaz spektakli TV: „Śmieszny staruszek” w reż. Stanisława Różewicza (1997, 46 min)
i „Złowiony – rekonstrukcje” w reż. Jerzego Grzegorzewskiego (1994, 31 min)

10 X, g. 19.00

Spektakl „Kartoteka” w reż. Piotra Ratajczaka, Bałtycki Teatr Dramatyczny w Koszalinie (70 min)

11 X, g. 17.00

„Różewicz w filmie” – przegląd filmów dokumentalnych: „Kinema” (1999, 31 min) i „Żywe obrazy” (1995, 55 min) w reż. Stanisława Różewicza

11 X i 12 X, g. 9.00-18.00

Konferencja naukowa „Czytamy Różewicza” współorganizowana przez Katedrę Literatury Polskiej XX i XXI w. Uniwersytetu Łódzkiego oraz Miejski Dom Kultury w Radomsku

11 X, g. 19.00

Spektakl „Śmieszny staruszek” w reż. Wiesława Hejno, Wrocławski Teatr Lalek (75 min)

12 X, g. 14.00-18.00

13 X, g. 10.00-14.00

Akademia filmu. Prowadzenie: Paweł Woldan, Piotr Morawski

12 X, g. 17.00

Warsztaty literackie. Promocja najnowszej książki Stanisława Różewicza „Było, minęło...
W kuchni i na salonach X Muzy”, Wydawnictwo „Iskry”

12 X, g. 19.00

Koncert muzyki filmowej w wykonaniu Studia Piosenki „Forum”

13 X, g. 10.00

Rozstrzygnięcie Konkursu na Etiudę Filmową pod hasłem: „Świadectwo urodzenia”

13 X, g. 14.00-18.00

14 X, g. 10.00-14.00

Akademia teatru. Prowadzenie – Przemysław Bluszcz, Aldona Struzik

13 X, g. 19.00

Rozmowa na (dobry) początek – Jerzy Radziwiłowicz

13 X, g. 19.00

Spektakl „Białe małżeństwo” w reż. Weroniki Szczawińskiej, Teatr im. S. Żeromskiego
w Kielcach (65 min)

13 X, g. 20.00

Panel dyskusyjny „Różewicz inspiracją dla młodego teatru”. Prowadzenie: Weronika
Szczawińska, Jarosław Tumidajski, Joanna Biernacka

14 X, g. 16.00

Rozstrzygnięcie IV Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. J. Różewicza. Jury: Bohdan
Zadura, Ireneusz Kaczmarczyk, Dorota Koman

14 X, g. 18.00

Czytanie performatywne „Nauka chodzenia, czyli droga do mistrzostwa” – scenariusz
i reżyseria Anny Wieczur-Bluszcz

15 X, g. 19.00

Spektakl „Grupa Laokoona” w reż. Jarosława Tumidajskiego, Teatr Wybrzeże w Gdańsku
(90 min)

7-15 X – WYSTAWY:

- „Różewicz na świecie” – wystawa zagranicznych wydań książek Tadeusza Różewicza z kolekcji Marii Dębicz
- „cd. Nauki chodzenia” Tadeusza Różewicza i Eugeniusza Geta-Stankiewicza - wystawa grafiki Tadeusza Różewicza i Eugeniusza Geta-Stankiewicza z Muzeum Narodowego we Wrocławiu
- Wystawa projektów scenografii i kostiumów Zofii de Ines pochodzących ze zbiorów Muzeum Miejskiego we Wrocławiu i Teatru Rozrywki w Chorzowie
- Wystawa plakatów do spektaklu „Białe małżeństwo” – prace studentów Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu

PROGRAM
REGIONALNY
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCIMinisterstwo
Kultury
i Dziedzictwa
NarodowegoMIEJSKI
DOM
KULTURY
W RADOMSKU

Jeszcze raz oddajmy głos krytyczce Paulinie Daneckiej: *Różewicz Open Festiwal* to owoc współpracy wielu osób, dla których twórczość i recepcja Różewiczów pozostaje najważniejsza, którzy od dobrego pomysłu potrafiли przejść do ogólnopolskiego wydarzenia na wysokim poziomie. Festiwalem zaczynają interesować się naukowcy i studenci – stwarza on bezcenną okazję do konfrontacji wiedzy i pamięci.

Festiwal to efekt całorocznej pracy, kolekcjonowania i realizacji pomysłów. Nie jest wziętym z mózgu zewnętrznym pomysłem. Nie jest oderwaną od sytuacji i historii wizytówką miasta. Wręcz przeciwnie: zakorzeniony w przestrzeni i historii Radomska, okazuje się podnoszonym przez kolejne pokolenia procesem myślenia o Różewiczach. I to chyba największa wartość festiwalu. Bardzo mi odpowiada taka jego wizja – bez szumu, dogłębnie, wieloaspektowo. Wróżę sukces. Naturalną kolejnością rzeczy Różewicz Open Festiwal nabierze rozgłosu, przy czym życzyłabym organizatorom i wszystkim tym, którzy chcą mówić Różewiczem i o Różewiczu, by udało im się zachować to, co pochwalone: ciągłość, namysł i odrobinę ciszy, w której przychodzą do głowy najlepsze myśli i interpretacje (Paulina Danecka, „Nowa Siła Krytyczna”, 2010, 20.10.).

Koordinatorka projektu Krystyna Michalska podkreśla, iż Różewicz Open Festiwal wyprzedza swój czas (Z Krystyną Michalską rozmawia Justyna Drzazga-Nowińska, www.radomsko.naszemiasto.pl). **I tak jest, o czym najlepiej świadczy fakt, że festiwal z każdym rokiem rozrasta się i rozwija w nowych kierunkach, które przynosi życie i sztuka.**

Oprac. Beata Anna Symoła

Bibliografia

www.platformakultury.pl
www.przewozyregionalne.pl
www.radomsko.naszemiasto.pl
www.rozewiczopen.pl

Paulina Danecka, „Nowa Siła Krytyczna” 2011 (20.10)

Jolanta Dąbrowska, „Festiwal różewiczowski”, „Gazeta Radomszczańska” 2009 (15.10)

J.D., „Kartoteka na początek”, „Gazeta Radomszczańska” 2011 (2.06.)

Justyna Drzazga-Nowińska, Krzesło dla reżysera, „Polska Dziennik Łódzki” 2010 (11.10)

Justyna Drzazga-Nowińska, Pamięć o Różewiczach trwa, „Co Nowego” 2010 (15.10)

Justyna Drzazga-Nowińska, Trzej bracia artyści i ich radomszczańskie korzenie, „Co Nowego” 2011 nr 30

Jacek Drożdż, „Fameg z Kartoteką”, „Polska Dziennik Łódzki” 2011 (24.04.)

Jacek Drożdż, Różewicz Open Festiwal zawładnie Radomskiem, „Polska Dziennik Łódzki” 2010 (1.10)

J.K., „Kartoteka bez granic”, „Gazeta Radomszczańska” 2011 (16.06.)

Joanna Lisiewicz, Różewicz Open Festiwal Radomsko 2011, „Topos” 2011, nr 6

Mirosława Łęska, Festiwal Twórczości Braci Różewiczów, „Gazeta Radomszczańska” 2001, nr 47

Anna Pawłowska, Wielki dzień braci Różewiczów, „Polska Dziennik Łódzki” 2011 (15.10)

Od redakcji

Drugi numer „Radomszczańskich Teatraliów”, którego wydawcą jest Miejski Dom Kultury w Radomsku, omawia szczegółowo dwa tematy. W pierwszej jego części została przedstawiona historia „Kinemy” – obrosłej wspomnieniami sceny na mapie dawnego Radomska. Postacie braci Różewiczów: Janusza, Tadeusza i Stanisława stanowią pomost łączący „Kinemę” ze współczesnością, spajają w jednolitą sztukę słowa, obrazy i dźwięki oraz udowadniają, że może mieć ona charakter ponadczasowy i uniwersalny. Ciągłe rosnące zainteresowanie ze strony publiczności i krytyków oraz wydłużający się czas prezentacji w ramach *Różewicz Open Festiwal* jest tego najlepszym potwierdzeniem. I wspomniany ROF jest drugim, przewodnim tematem pisma.

„Kinema” była dla wielu miejscem magicznym, ucieczką od rzeczywistości małego miasta do świata w ogóle, do sztuki filmu, teatru i muzyki... Od samego początku teatru i kinematografu była miejscem stałych wypraw kulturalnych wielu pokoleń radomszczan. Dla mnie jest przede wszystkim sceną, na której nierzadko kilka razy w miesiącu występowały teatry amatorskie, szkolne i zawodowe z całej Polski, ale i sąsiednich krajów. Szczególnie w okresie międzywojnia Radomsko żyło teatrem. Teatr wyznaczał ważne dni w jego kalendarzu. Dla wielu ludzi sceny była jedyną przestrzenią, na której obcowali ze sztuką teatru. Gdy patrzy się na jej historię z perspektywy lat, fascynuje nie tylko intensywność wydarzeń, ale i wielość grup teatralnych działających w mieście (przedstawionych w niniejszym opracowaniu w zarysie), dlatego mówienie o życiu teatralnym w Radomsku jest całkowicie uprawomocnione.

Tak jak poprzednio, zapraszam Państwa do lektury i współpracy. Podstawy do skierowania zaproszenia do współtworzenia historii teatralnej naszego miasta dały mi pierwsze reakcje czytelników „Radomszczańskich Teatraliów”. Jeszcze przed promocją pierwszego numeru otrzymałam teatralne zdjęcie z lat 30. Na spotkanie promocyjne zaproszeni goście przynieśli kolejne materiały i tematy do opracowania. Chciałabym, aby w przyszłości na łamach pisma można było zaprezentować te uzupełnienia i nowe tropy poszukiwań teatralnych. Padły wówczas także propozycje następnych artykułów: sylwetki zawodowych aktorów wywodzących się z Radomska, teatralne zespoły okresu dwudziestolecia międzywojennego, teatry poezji działające przy PDK, a potem MDK, teatry szkolne, słynny kabaret „Nietoperz”... Wymieniać można by jeszcze długo. Mam nadzieję, że razem uda nam się wypełnić białe plamy w życiu teatralnym Radomska na przestrzeni już ponad 250 lat.

Szczególne podziękowania należą się wydawcy „Teatraliów” – Miejskiemu Domowi Kultury – za życzliwość, materiały i merytoryczną pomoc w redagowaniu pisma, a także: „Gazecie Radomszczańskiej”, Muzeum Regionalnemu im. S. Sankowskiego oraz osobom prywatnym za udostępnienie materiałów i zdjęć.

Beata Anna Symoń
teatralia2012@gmail.com

7/2021/

RADOMSZCZAŃSKIE TEATR ALIA

Pismo poświęcone życiu teatralnemu Radomska pod redakcją Beaty Anny Symoń

Różewicz Open Festiwal 2012-2021

Radomsko 2021

redakcja: Beata Anna Symoń
teatralia2012@gmail.com

wydawca: Miejski Dom Kultury w Radomsku
ul. Brzeźnicka 5, 97-500 Radomsko
promocja@mdkradomsko.pl
www.mdkradomsko.pl

przygotowanie materiałów: Magdalena Błada

projekt okładki: Karolina Mysiek

skład: Ewa Kozioł

plakaty: Archiwum Miejskiego Domu Kultury w Radomsku

Wszelkie prawa zastrzeżone

Wydawnictwo i Drukarnia
Towarzystwo Słowaków w Polsce
ul. św. Filipa 7, 31-150 Kraków
tel. 12 634-11-27, 12 632-66-04, 12 633-09-41
e-mail: zg@tsp.org.pl
www.tsp.org.pl

ISBN: 978-83-953091-4-4



MIEJSKI
DOM KULTURY
W RADOMSKU



Ministerstwo
Kultury
Dziedzictwa
Narodowego
i Sportu



Dofinansowano ze środków Ministra Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu

*tak
na tej kartce
ze szkolnego zeszytu syna
mieści się mój życiorys
zostało jeszcze trochę miejsca
zostało kilka białych plam*

Tadeusz Różewicz



Festiwal Różewiczowski na stałe zapisał się na kulturalnej mapie Polski. Pielęgnowanie pamięci o Braciach Różewiczach: Januszu, Tadeuszu i Stanisławie szczególnie dla nas – radomszczan – jest niezwykle zaszczytnym obowiązkiem i wielkim zobowiązaniem. Przez lata zmieniały się nazwy festiwalu oraz osoby, które tworzyły i tworzą to wyjątkowe wydarzenie artystyczne. Beata Anna Symoń, autorka tego opracowania, podjęła się podsumowania dotychczasowych edycji festiwalu. Zdajemy sobie jednak sprawę, że do napisania pozostało jeszcze wiele rozdziałów, tym bardziej, że już za rok festiwal powróci z jego pierwotną nazwą „Trzy razy Różewicz”. Zapraszam Państwa do Radomska i do zapoznania się z piękną, bogatą historią naszego festiwalu.

Krzysztof Zygmata
Dyrektor Miejskiego Domu Kultury w Radomsku



Bracia Różewiczowie, z archiwum MDK w Radomsku

RÓŻEWICZ OPEN FESTIWAL

Organizowany przez radomszczański Miejski Dom Kultury *Różewicz Open Festiwal* to jedyny w Polsce festiwal poświęcony życiu i twórczości Janusza, Tadeusza i Stanisława Różewiczów. Przedsięwzięcie nawiązuje do życia i twórczości Braci Różewiczów, którzy swoje młodzieńcze lata spędzili w Radomsku. To właśnie tutaj dorastały trzy różne osobowości o wielu twórczych pasjach...

Stałym elementem festiwalu są m.in.: spektakle teatralne, projekcje filmów, wystawy plakatów, warsztaty teatralne i filmowe, konkurs poetycki, recytatorski oraz spotkania z ciekawymi ludźmi. Festiwal to nie tylko propagowanie twórczości Braci Różewiczów, ale przede wszystkim promocja sztuki oraz źródło inspiracji dla młodych ludzi, których ma zachęcać do rozwijania swoich pasji i zdolności artystycznych.

Radomsko jest miejscem szczególnym dla Braci Różewiczów. To tutaj spędzili dzieciństwo, młodość, tutaj chodzili do szkoły, tutaj zastała Ich wojna... To właśnie w Radomsku znajduje się ukochane kino „Kinema” Stanisława Różewicza, które jak sam mówił, wpłynęło na to, że został reżyserem. Organizując Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Janusza Różewicza, nie zapomina się także o najstarszym z Braci – Januszu, którego szczególny kult przewija się w całej twórczości Stanisława i Tadeusza Różewiczów.

O rodzinnym mieście wspominał Tadeusz Różewicz w jednym z wywiadów: *Magicznym naprawdę jest miasto, miasteczko, wieś, właściwie każda miejscowość, gdzie człowiek przyszedł na świat. Od tego zaczęło się jego życie, gdzie odejście nie wiadomo, i kiedy. Ale odejście nie jest już tak magiczne... Takie miejsce jest naprawdę magiczne. Dla mnie to jest Radomsko.* Nic dodać.

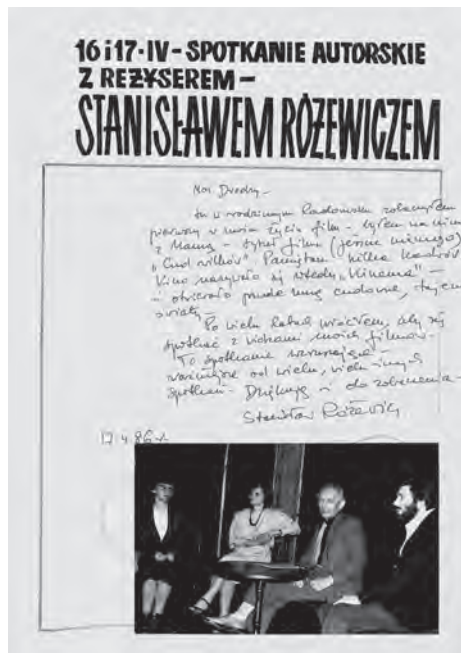


Radomsko czasu młodości Różewiczów, widok ulicy Reymonta w stronę Placu 3 Maja, z archiwum Muzeum Regionalnego w Radomsku

Uwertura

Zanim wyklarowała się obecna formuła festiwalu, przez wiele lat Bracia Różewiczowie byli obecni w życiu kulturalnym Radomska. Opisał to szczegółowo dr Tomasz Andrzej Nowak – na podstawie materiałów prasowych – w najnowszym numerze „Zeszytów Radomszczańskich” (19/2021). Na łamach „Radomszczańskich Teatrliów” pisaliśmy o wydarzeniach artystycznych związanych z przybliżaniem sylwetek i dorobku Braci Różewiczów. Tam także zostały przypomniane pierwsze lata ROF (2/2012, s. 30-64), dlatego teraz wspomnę o nich skrótowo. Najwięcej szczegółowych i obszernych informacji można znaleźć na stronie Miejskiego Domu Kultury oraz <http://rozewiczopen.pl/historia>.

Pierwsze trwające dwa dni **spotkanie z twórczością filmową i samym reżyserem Stanisławem Różewiczem** odbyło się – dzięki inicjatywie **Krystyny Michalskiej i Artura Kwiatkowskiego** – w Miejskim Domu Kultury



Krystyna Michalska, ówczesna dyrektor MDK Maria Juszczyk, Stanisław Różewicz i Artur Kwiatkowski

już w kwietniu 1986 roku. Pozostało po nim pamiątkowe zdjęcie i niezwykle osobisty wpis w księdze pamiątkowej MDK najmłodszego z Braci Różewiczów.

Stanisław Różewicz od 1999 r. był jednym ze stałych członków jury Ogólnopolskiego Biennale Fotografii Czarno-Białej „Postać ludzka w pejzażu” organizowanego przez Towarzystwo Fotograficzne im. Edmunda Osterloff’a w Radomsku. Nierzadko otwierał wernisaże pokonkursowe w galerii Muzeum Regionalnego w Radomsku. Biennale stanowiło ważny punkt na jego mapie wydarzeń artystycznych, może dlatego, że fotografia biało-czarna i wpisani w nią ludzie są niezwykle bliscy nostalgicznej poetyce jego filmów.

W 2001 roku, w dniach 15-17 listopada, odbył się z inicjatywy Katarzyny Adamali, wówczas uczennicy I Liceum Ogólnokształcącego, pierwszy Festiwal Twórczości Braci Różewiczów 3 x Różewicz. Głównym organizatorem przedsięwzięcia była **Fundacja Inicjatyw Kulturalnych**, co szczegółowo opisała zmarła przedwcześnie **Mirosława Łęska**. W realizację wydarzenia włączyli się **Miejski Dom Kultury w Radomsku i Miejska Biblioteka Publiczna w Radomsku.**



*Katarzyna Adamala i Stanisław Różewicz,
z archiwum „Gazety Radomszczańskiej”*



*Mirosława Łęska i B. A. Symoń – promocja
„Radomszczańskich Treataliów”, 2012 r.,
z archiwum MDK w Radomsku*



*Na zdjęciu ówczesna dyrektorka MDK – Anita Pawlak-Zygma i Krzysztof Zygmunt – dyrektor Muzeum Regionalnego im. S. Sankowskiego w Radomsku podczas spotkania ze Stanisławem Różewiczem w 2006 r.,
z archiwum Muzeum Regionalnego w Radomsku*

Po pierwszym festiwalu zainteresowanie dorobkiem i osobami Braci Różewiczów przebiegało dwutorowo. Jeden nurt to kontynuacja dotychczasowej współpracy z Radomskiem Stanisława Różewicza jako członka jury biennale. Drugim nurtem biegly imprezy nowe, których bohaterami byli Bracia Różewiczowie. W dniach **6-8 października 2006 r.** odbył się **Weekend z twórczością Tadeusza Różewicza**. Przegląd został zorganizowany przez Miejski Dom Kultury, Muzeum Regionalne oraz Miasto Radomsko.

3 i 4 kwietnia 2008 w Muzeum Regionalnym w Radomsku (z powodu remontu budynku MDK) **odbyły się V Dni Kina z udziałem Stanisława Różewicza**.

Już jesienią 2008 r. odbyła się druga edycja Festiwalu Twórczości Braci Różewiczów 3 x Różewicz. Organizatorzy, Miasto Radomsko i Miejski Dom Kultury, przygotowali Festiwal przy współudziale Narodowego Centrum Kultury w Warszawie oraz Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu. Od **11 do 13 października w Miejskim Domu Kultury** w Radomsku prezentowano twórczość i postaci Janusza, Tadeusza i Stanisława Różewiczów. **Honorowym Dyrektorem Artystycznym festiwalu była prof. Akademii Teatralnej im. A. Zelwerowicza Barbara Osterloff**. Koordynatorem kolejnych edycji ROF była do 2019 r. Krystyna Michalska. Od 2020 festiwal projekt koordynuje Jolanta Dąbrowska.

Od 2009 r. aż do chwili obecnej odbywa się nieprzerwanie Różewicz Open Festiwal, którego głównym organizatorem jest Miejski Dom Kultury w Radomsku we współpracy z Miastem Radomsko, placówkami kulturalnymi i szkołami oraz innymi instytucjami i podmiotami.

W podsumowaniu przedstawień zaprezentowanych na radomszczańskim scenie w 2011 r. Paulina Danecka napisała: *Festiwal to efekt catorocznej pracy, kolekcjonowania i realizacji pomysłów. Nie jest wziętym z mózgu zewnętrznym pomysłem. Nie jest oderwaną od sytuacji i historii wizytówką miasta. Wręcz przeciwnie: zakorzeniony w przestrzeni i historii Radomska, okazuje się podnoszonym przez kolejne pokolenia procesem myślenia o Różewiczach. I to chyba największa wartość festiwalu. Bardzo mi odpowiada taka jego wizja – bez szumu, dogłębnie, wieloaspektowo. Wróże sukces. Naturalną kolejnością rzeczy Różewicz Open Festiwal nabierze rozgłosu, przy czym życzyłabym organizatorom i wszystkim tym, którzy chcą mówić Różewiczem i o Różewiczu, by udało im się zachować to, co pochwalone: ciągłość, namysł i odrobinę ciszy, w której przychodzą do głowy najlepsze myśli i interpretacje* (Paulina Danecka, „Nowa Siła Krytyczna”).

Koordynatorka projektu Krystyna Michalska w wywiadzie dla Justyny Drzazgi-Nowińskiej podkreśliła, iż **Różewicz Open Festiwal wyprzedza swój czas** (Z Krystyną Michalską rozmawia Justyna Drzazga-Nowińska, www.radomsko.naszemiasto.pl). I tak jest, o czym najlepiej świadczy fakt, że festiwal z każdym rokiem rozrasta się i rozwija w nowych kierunkach, które przynosi życie i sztuka.

Teatr dominujący

W czasie kolejnego festiwalu trwającego od **7 do 15 października 2012 r.** zostało zaprezentowanych dziewięć spektakli, w tym trzy nagrania telewizyjne, którym



Pocztówka towarzysząca festiwalowi w 2012 r., z archiwum MDK w Radomsku

towarzyszyły spotkania z ludźmi teatru i filmu, warsztaty i rozmowy o teatrze, czytanie performatywne, akademie teatralne i filmowe, konkursy, warsztaty, panel, koncert, cztery wystawy... To wiele... I bardzo różnorodnie. Wystarczająco, by w ciągu ośmiu festiwalowych dni, wejść w świat twórczości Braci Różewiczów i zacząć myśleć ich literackimi i filmowymi obrazami. **Honorowy Patronat nad festiwalem objęła Małżonka Prezydenta RP Anna Komorowska.**

Różewicz Open Festiwal zainaugurował spektakl „Przyj dziewczyno, przyj” ze scenografią i **w reżyserii Michała Rzepki**. *Dynamiczny rytm przedstawienia oddawał tempo dzisiejszej kultury, która niezwykle szybko porzuca zainteresowanie jednymi tematami na rzecz kolejnych, bardziej kontrowersyjnych. Przyczynia się to do infantylizacji oraz karykaturalności kultury – czytamy w sprawozdaniu z festiwalu. W przedstawieniu „Przyj dziewczyno, przyj” swoje umiejętności aktorskie zaprezentowała radomszczańska*



Spektakl „Przyj dziewczyno, przyj”, z archiwum MDK w Radomsku



Przedstawienie „Stara kobieta wysiaduje”, z archiwum MDK w Radomsku

młodzież: **Kamil Suszczyk, Robert Ciszewski, Katarzyna Dąbrowska, Karolina Śliwakowska, Joanna Strączyńska**. Przedstawienie było efektem warsztatów teatralnych ogłoszonych w 2011 r. przez MDK w Radomsku. Warsztaty prowadził Michał Rzepka – reżyser teatralny, wykładowca praktyki i teorii teatralnej.

Tego samego dnia festiwalowa publiczność mogła zobaczyć przedstawienie **„Stara kobieta wysiaduje” Teatru im. S. Jaracza w Łodzi w reżyserii Marka Fiedora. Barbara Marszałek**, jako Stara kobieta. Monstrualny śmietnik, jako metafora współczesnego świata (wielkie odkrycie śmietnika jako kategorii etycznej przez Różewicza już w latach 60. minionego wieku!).

Obok Barbary Marszałek wystąpili: **Dorota Kielkowicz, Izabela Noszczyk, Grażyna Walasek, Dobromir Dymecki, Przemysław Kozłowski, Michał Staszczak, Mariusz Jakus, Mariusz Słupiński, Radosław Osypiuk, Hubert Jarczak**.

Nowatorską odsłonę spektaklu **„Kartoteka”** zaprezentowali aktorzy **Bałtyckiego Teatru Dramatycznego**. **„Kartoteka” w reżyserii Piotra Ratajczaka** to udana próba połączenia oryginalnego tekstu Różewicza z atrybutem naszej współczesności – multimedialnością. Na dużym ekranie, na dwóch stojących po bokach telewizorach i mniejszych ekranach wmontowanych w rampę, publiczność może śledzić i spektakl i ... siebie (...). Wplecione w spektakl głośne i dynamiczne hity muzyki popularnej skutecznie przypominają widzom o współczesności. A w samym centrum multimedialnego



Spektakl „Kartoteka”, z archiwum MDK w Radomsku



Spektakl „Śmieszny staruszek”, z archiwum MDK w Radomsku

zgiełku, kakofonii natrętnych mediów jest Różewiczowski Bohater. Samotny, zagubiony i zrezygnowany, walczący nieustannie z osaczającymi go wspomnieniami.

Obsada: **Żanetta Gruszczyńska-Ogonowska, Agnieszka Przepiórska (gościnnie), Artur Paczesny, Wojciech Rogowski, Artur Czerwiński, Jacek Zdrojewski, Marcin Borchardt.**

Niezwykłą inscenizację dramatu Tadeusza Różewicza „**Śmieszny staruszek**” w reżyserii **Wiesława Hejno** przedstawił **Wrocławski Teatr Lalek**. Przedstawienie głównej postaci dramatu jako lalki doskonale uwydatniło społeczną degradację i przedmiotowość Staruszka. Bohater przedstawienia jest samotny, mieszka z manekinem i lalkami. Utożsamia manekina z kobietą, lalki z dziećmi. Kiedy życie okazało się dla niego puste, zaczął je kolekcjonować. Na uwagę zasługują **lalki i scenografia Jadwigi Mydlarskiej-Kowal**. Obsada: **Jolanta Góralczyk, Józef Frymet, Krzysztof Grębski, Sławomir Przepiórka, Marek Tatko, Jacek Radomski.**

Sztuka Tadeusza Różewicza „**Białe małżeństwo**”, zaprezentowana radomszczańskiej publiczności przez aktorów **Teatru im. S. Żeromskiego w Kielcach**, jest pastiszem na salonowe komedie końca XIX wieku oraz całą mentalność mieszczańskiego życia. W karbach udawanej moralności zamknięte są dwie młode dziewczyny: **Bianka i Paulina**, stojące na progu dorosłości w obliczu konieczności zawarcia małżeństwa i obudzenia swojej seksualności. Całe okrucieństwo, ale i komizm tekstu Różewicza tkwi jednak w starciu doświadczenia ciała, jego fizjologii i nagości z językowymi konstrukcjami, retorycznymi figurami. **Weronika Szczawińska** przeniosła dramat w naszą rzeczywistość – czasy przesycone erotyzmem i nagością. **Reżyserka** wycięła z dramatu tylko interesujące ją fragmenty, a kwestie wygłaszane przez bohaterów są często automatyczne, porwane na sylaby, słowa, zdania.



Spektakl „Białe małżeństwo”, z archiwum MDK w Radomsku

Na koniec festiwalowych prezentacji została pokazana „Grupa Laokoona” Teatru Wybrzeże w Gdańsku w reżyserii Jarosława Tumidajskiego. W rolach głównych można było zobaczyć m.in. Dorotę Kolak i Mirosława Bakę. W przedstawieniu członkowie rodziny toczą ze sobą nieustanne, chaotyczne dywagacje na temat sztuki, kiczu i kopii. Dyskusje przerywane hitami Britney Spears i Tiny Turner są jałowe i pokazują, że właściwie prawdziwa sztuka nikogo nie interesuje.



Spektakl „Grupa Laokoona”, z archiwum MDK w Radomsku

Oprócz przedstawień prezentowanych na żywo pokazane zostały nagrania spektakli TV: **„Rajski ogródek” w reż. Pawła Miśkiewicza (2003), „Śmieszny staruszek” w reż. Stanisława Różewicza (1997) i „Złowiony – rekonstrukcje” w reż. Jerzego Grzegorzewskiego (1994).**



Warsztaty z Mistrzem Bronisławem Wrocławskim,
z archiwum MDK w Radomsku



Panel dyskusyjny: „Różewicz inspiracją dla młodego
teatru”, z archiwum MDK w Radomsku



Spotkanie z udziałem Marii Dębicz, Jerzego
Radziwiłłowicza i Pawła Różewicza, z archiwum
MDK w Radomsku

Wiele festiwalowych spotkań przybrało formy parateatralne. I tak **czytanie performatywne „Nauka chodzenia, czyli droga do mistrzostwa”** według scenariusza i reżyserii **Anny Wieczur-Bluszcz**; **panel dyskusyjny „Różewicz inspiracją dla młodego teatru”**, który poprowadzili: **Weronika Szczawińska, Jarosław Tumidajski i Joanna Biernacka**; **warsztaty z Mistrzem Bronisławem Wrocławskim**; **Akademia Teatru – prowadzenie Przemysław Bluszcz i Aldona Struzik**; a na koniec **Jerzy Radziwiłłowicz w Rozmowie na (dobry) początek. I nie tylko.**

9 października 2012 r., w **dniu 91. urodzin Tadeusza Różewicza**, zorganizowano **akcje artystyczne** dedykowane ROF. Część z nich została przeprowadzona pod „Kinemą”. Dzieci i młodzież oraz Miejski Teatr Źródło przygotowali happening literacki – czytanie z użyciem megafonu wierszy Tadeusza Różewicza. Podczas akcji „Nauka chodzenia” malowali stopy na kartach papieru i głośno wykrzykiwali przesłanie Tadeusza Różewicza: „Zacznij od początku naukę chodzenia, naukę pisania, czytania, myślenia”. W czasie bookcrossingu uwalniano tomiki poezji zwycięzców Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. J. Różewicza. Akcjom pod „Kinemą” towarzyszyła wystawa plakatów do filmów Stanisława Różewicza udostępnionych przez Muzeum Kinematografii z Łodzi.

Stu radomszczan wzięło udział w akcji zdjęcie z różą, czyli inaczej róże dla Tadeusza Różewicza z okazji Jego urodzin. Natomiast na Placu 3 Maja stanęła wielka czarna tajemnicza skrzynia z wizjerem. Dzień z akcjami artystycznymi zakończyła projekcja cytatów z utworów Tadeusza Różewicza na budynku MDK Radomsko.



Akcje z okazji 91. urodzin Tadeusza Różewicza, z archiwum MDK w Radomsku

W bookcrossiongu uwalniane były tomy poetyckie nagrodzone we wcześniejszych edycjach **Ogólnopolskiego Konkursu im. Janusza Różewicza**. 14 października 2012 r. ogłoszono wyniki jego IV edycji. **Jury w składzie: Bohdan Zadura (przewodniczący), Dorota Koman i Ireneusz Kaczmarczyk** wybrało zwycięzcę spośród 229 zgłoszeń. Wiersze na konkurs napłynęły z sześciu krajów: Polski, Irlandii, Szwecji, Niemiec, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych. Nagrodę główną przyznano **Edycie Wysockiej z Miastka**, II miejsce – dla Urszuli Kopeć-Zaborniak z Cieszanowa, III miejsce (ex aequo) dla Marcina Tomczaka z Ostrołki, dla Piotra Zemanka z Bielska-Białej, wyróżnienie – dla Janusza Solarza z Nowego Jorku. Ogłoszeniu wyników towarzyszył **recital Wandy Franek i Aleksandra Dębicza**.



Soliści, jury i laureaci IV Ogólnopolskiego Konkursu im. J. Różewicza, z archiwum MDK w Radomsku



Konferencja naukowa „Czytamy Różewicza”, z archiwum MDK w Radomsku

Po raz pierwszy w ramach ROF odbyła się dwudniowa **konferencja naukowa**, w której uczestniczyli specjaliści z wiodących polskich uczelni. Tematem przewodnim była recepcja twórczości Tadeusza Różewicza.

Przejęcie między literackim a filmowym blokiem wydarzeń stanowiły warsztaty literackie, na których była promowana najnowsza książka **Stanisława Różewicza „Było, minęło... W kuchni i na salonach X Muzy”** (Wydawnictwo „Iskry”). W bloku filmowym odbyły się projekcje trzech filmów: **„Tadeusz Różewicz: Twarze” w reżyserii Piotra Lachmanna** oraz przegląd filmów dokumentalnych: **„Kinema” (1999) i „Żywe obrazy” (1995) w reżyserii Stanisława Różewicza**. Warsztaty **Akademii Filmu** poprowadzili **Paweł Woldan i Piotr Morawski**. Podczas drugiego dnia warsztatów – do prowadzących dołączył reżyser – **Jacek Bławut** i nastąpiło rozstrzygnięcie **Konkursu na Etiudę Filmową** pod hasłem *Świadectwo urodzenia*. Nagrodę główną przyznano trzysobowemu zespołowi w składzie: **Paweł Gałwa, Rafał Kowalski i Bartłomiej Nems (Radomsko)** za etiudę **„Sens życia”**.



Koncert „Dytyramb na część teściowej”, z archiwum MDK w Radomsku

W czasie koncertu **„Dytyramb na cześć teściowej albo kobieta w kapeluszu” w reżyserii Teresy Stokowskiej-Gajdy** zaprezentowane fragmenty filmów Stanisława połączono z wierszami Tadeusza Różewiczów. Koncert uzupełniły piosenki z polskich filmów autorstwa wybitnych kompozytorów. Wystąpili aktorzy i śpiewacy z łódzkich scen artystycznych oraz tegoroczni absolwenci łódzkiej PWSFTViT im. L. Schillera w Łodzi. Całości koncertu, który poprowadził **Mieczysław Gajda**, towarzyszył zespół filharmoników łódzkich pod muzycznym kierunkiem Teresy Stokowskiej-Gajdy.

To, co trwało najdłużej to wystawy, a w 2012 r. zaprezentowano ich sporo: **„Różewicz na świetle” – wystawa zagranicznych wydań książek Tadeusza Różewicza z kolekcji Marii Dębicz**; **„cd. Nauki chodzenia” Tadeusza Różewicza i Eugeniusza Geta-Stankiewicza** – wystawa grafiki Tadeusza Różewicza i Eugeniusza Geta-Stankiewicza z Muzeum Narodowego we Wrocławiu; wystawa projektów **scenografii i kostiumów Zofii de Ines-Lewczuk** pochodzących ze zbiorów Muzeum Miejskiego Wrocławia i Teatru Rozrywki w Chorzowie; wystawa **plakatów do spektaklu „Białe małżeństwo”** – prace studentów Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu.



Wystawy budujące teatralne klimaty, z archiwum MDK w Radomsku

2013

Rok 2013 to czas wielkich nazwisk na radomszczańskej scenie – Jolanta Lothe, Jarosław Boberek, Przemysław Bluszcz, Adam Ferency, Grzegorz Gierak, Jerzy Komasa, Wojciech Malajkat, Wojciech Pszoniak, Jerzy Trela... I wielu uzdolnionych młodych ludzi...

Kolejny Różewicz Open Festiwal rozpoczął spektakl **„Kartoteka” w reżyserii Andrzeja Rozhina z Teatru Lalki i Aktora w Łomży**. Przedstawienie przedpołudniowe, aby mogli w nim uczestniczyć także czytelnicy tej sztuki Różewicza. A Różewicz został przez twórców odczytany „na nowo”! (...) *Taneczne sceny zbiorowe, partie śpiewane oraz rapowane, podkreślane przez muzykę, stworzoną przez znanego kompozytora i twórcę muzyki elektronicznej, Roberta Kanaana z Gdańska. Duże wrażenie robi oryginalna, monumentalna scenografia, zaprojektowana przez artystę rzeźbiarza Jarosława Perszko z Hajnówki.*

W przedstawieniu wystąpili: **Beata Antoniuk, Marcin Dąbrowski, Marzanna Gawrych, Marek Janik, Eliza Mielechiewicz, Tomasz Bogdan Rynkowski, Bogumiła Wierchowaska-Gosk, Krzysztof Zemło.**

Larysa Kadyrova – ukraińska Aktorka Teatru Narodowego im. I. Franki w Kijowie – zaprezentowała **monodram „Stara kobieta wysiaduje”** wyreżyserowany przez



Plakat towarzyszący Różewicz Open Festiwal 2013 według projektu Katarzyny Kipigroch, z archiwum MDK w Radomsku



Spektakl „Kartoteka” Teatru Lalki i Aktora z Łomży, z archiwum MDK w Radomsku



Larysa Kadyrova w „Starej kobiecie”, z archiwum MDK w Radomsku

Zbigniewa Chrzanowskiego. Ten spektakl to przejmująca, niepozbawiona jednak ironii i dowcipu, opowieść o różnych odcieniach kobiecości. Plus doskonałe aktorstwo wytrzymujące porównanie z najlepszymi polskimi kreacjami starej kobiety.

Przedstawienie zostało zagrane w języku ukraińskim i polskim.

Piotr Lachmann w czasie kolejnego festiwalu, w którym uczestniczył, zaprezentował w **Videoteatrze** spektakl **„Ja im jeszcze pokażę. Hommage a Różewicz”** będący kolażem złożonym z unikatowych nagrań z Tadeuszem Różewiczem oraz żywych scen z jego wczesnej sztuki „ekologicznej” „Stara kobieta wysiaduje” w brawurowej interpretacji **Jolanty Lothe**, której sekunduje **Jarosław Boberek**.



Jolanta Lothe i Jarosław Boberek w „Starej kobiecie”, z archiwum MDK w Radomsku

Po tej samej stronie, co zawodowi aktorzy, stanęli młodzi ludzie, by zmierzyć się z tekstami Tadeusza Różewicza. I wyszli z tej próby zwycięsko! **Michał Rzepka** wyreżyserował kolejny spektakl **„Wyszedł z domu”** z młodymi radomszczanami: **Michałem Jarczyńskim**, **Hanną Kocik**, **Katarzyną Dąbrowską**, **Kamilem Suszczykiem** i **Robertem Ciszewskim**. Rzepka tak pisze o sztuce: *Różewicz pokazuje nam świat, w którym przestajemy być ludźmi, a stajemy się atrapami. Funkcjami, które mamy do*



Spektakl „Wyszedł z domu”, z archiwum MDK w Radomsku

wypełnienia: ja mam być synem, a ty będziesz – ojcem. Ty będziesz córką, a ja matką. Zupętnie jak w dziecięcej wyliczance. Godzimy się na rolę, z którymi się nie zgadzamy, ale, dzięki którym możemy grać dalej. Człowiek jest funkcją, normą, która wykonuje swój zawód.

Uczniowie i absolwenci Liceum Ogólnokształcącego im. J. III Sobieskiego z Wejherowa przyjechli ze spektaklem „Zezem” (Teatr „Prawie Lucki”). „Zezem” powstało na podstawie fragmentów różnych utworów T. Różewicza (dramatów, prozy, wierszy) oraz tekstów własnych. Młodzi autorzy spektaklu, wykorzystując papkę medialną oraz ciągle aktualne teksty swego Mistrza, chcieli sprowokować rówieśników do popatrzenia na świat „Okiem Poety”. Patrzeć jak poeta, to znaczy, jak?! Świadomie, wnikliwie obserwując rzeczywistość, dostrzegając zachodzące w nim zmiany, które niekoniecznie czynią świat lepszym (bo przecież „zło bierze się z człowieka/ zawsze z człowieka / i tylko z człowieka”).



Spektakl „Zezem”, z archiwum MDK w Radomsku

Prezentację przedstawień młodych zakończyła **Anna Wieczur-Bluszcz** „**Wielkimi mecyjami**”. To spektakl, na który składa się kilka krótkich form dramatycznych Tadeusza Różewicza, jak „Wielkości”, „Dramat rozbieżny”, „Dramat postaw moralnych”. Zestawione ze sobą ukazują absurdalne poczucie humoru twórcy, niezwykłą umiejętność poruszania trudnych tematów w sposób pełen kpiny i prowokacji. W przedstawieniu wzięli udział aktorzy-amatorzy radomszczańskiej **Grupy Teatralnej „Do Trzech Razy Sztuka”**: **Agnieszka Chrzęszcz, Przemysław Klekot i Janusz Kucharski**.



Spektakl „Wielkie mecyje”, z archiwum MDK w Radomsku

2013 rok przyniósł wiele wydarzeń okołoteatralnych. **Rozmowa na (dobry) początek z aktorem i pedagogiem Wojciechem Malajkatem**, warsztaty **Akademii Teatralnej** prowadzone przez **dr Annę Zagórską** i aktora teatralnego, filmowego **Przemysława Bluszcza**, panel dyskusyjny „**Różewicz i teatr**”...

Moderatorem panelu była teatrolog dr Maria Napiontkowa, a w dyskusji wzięli udział: **prof. dr. hab UAM Ewa Guderian-Czaplińska** (badaczka teatru), **Jan Maciejowski** (reżyser, pedagog), **Agnieszka Koecher-Hensel** – ISPAN Warszawa, **Anna Chodakowska** (aktorka teatralna i filmowa). Podstawowe pytanie postawione przed panelistami brzmiało: dlaczego Tadeusz Różewicz, niewątpliwie najważniejszy i najwybitniejszy polski dramaturg XX wieku, stoi w cieniu Sławomira Mrożka i Witolda Gombrowicza. Inne pytania, także z perspektywy czasu, wydają się nie mniej ważne: o dramaturgię Różewicza wobec tradycji dramatu i teatru modernistycznego (polskiego i europejskiego); o teatralny dyskurs zapisany w dramatach Różewicza a realizacje sceniczne tych dramatów; o dramaty „niewygodne” Różewicza (m.in. „Do piachu” i „Białe małżeństwo”) – dlaczego nadal budzą oburzenie odbiorców; o wpływ dramaturgii Różewicza na rodzimą współczesną scenografię i teatr lalek (myślenie o przestrzeni scenicznej); wreszcie jakiego aktora „potrzebuje” Różewiczowski dramat.



*Rozmowa na (dobry) początek
z Wojciechem Malajkatem, z archiwum
MDK w Radomsku*



*Panel dyskusyjny „Różewicz i teatr”, z archiwum MDK
w Radomsku*



*Akademia Teatralna, z archiwum MDK
w Radomsku*

Trzy wydarzenia tego festiwalu były szczególne. **„Untitled (10)”** to bardzo radykalny projekt teatralny. **Aktorka Magda Biegańska** została na dobę (11.X, godz.15.00 – 12.X, godz. 15.00) zamknięta w przestrzeni różewiczowskich słów, tematów, odniesień. Ale też milczenia i braku akcji – tak ważnych dla poety. Całość pomyślana została jako specyficzny tor przeszkód. Biegańska miała do zrealizowania szereg zadań nawiązujących w mniejszym lub większym stopniu do twórczości Tadeusza Różewicza. Wieczorem miało miejsce podsumowanie jej doświadczeń artystycznych.

W Salonie poezji i muzyki odbył się wieczór z twórczością Tadeusza Różewicza zatytułowany *Rozrzucone...* w wykonaniu wybitnego aktora filmowego i teatralnego **Wiesława Komasy**. Wiesław Komasa zaprezentował fragmenty „Kartoteki rozrzuconej” i wybrane wiersze Tadeusza Różewicza. To ogromna przyjemność słuchać aktora, który potrafi interpretować bardzo osobiście wiersze. Wtedy stają się nową jakością.

I Mistrz – **Wojciech Pszoniak**. Aktor tak napisał o Tadeuszu Różewicu: *Człowiekiem, o którym mówię ze wzruszeniem jest Tadeusz Różewicz, mój serdeczny przyjaciel. Był takim moim ojcem duchowym w Gliwicach, bo mój ojciec bardzo wcześnie umarł i ja zostałem sam z matką.*



*Salon poezji i muzyki
z Wiesławem Komasą, z archiwum
MDK w Radomsku*



*Wojciech Pszoniak, z archiwum
MDK w Radomsku*



*Magda Biegańska w „Untitled
(10)”, z archiwum MDK
w Radomsku*

W bloku filmowym zaprezentowane zostały dwa obrazy: **„Idąc spotykając” w reżyserii Antoniego Krauzego** oraz **„Dorzecze Różewicza” w reżyserii Artura Burszty i Jolanty Kowalskiej**. Pierwszy przybliżył postać i twórczość reżysera – Stanisława Różewicza, jego relacje ze starszymi braćmi Januszem i Tadeuszem. To podróż w przeszłość do kina „Kinema”, łódzkiej szkoły filmowej... Drugi to pierwszy film o Różewiczu, w którym inni twórcy opowiadają o twórczości i wierszach Tadeusza Różewicza. W filmie komentują go Piotr Śliwiński oraz piętnastu polskich poetów, m.in.: Wojciech Bonowicz, Tadeusz Dąbrowski, Janusz Drzewucki, Piotr Matywiecki i Andrzej Sosnowski. W dokumencie pojawia się również wrocławska aktorka Kinga Preis. Oprócz komentarzy do twórczości Różewicza, w filmie znalazły się również unikatowe materiały archiwalne z udziałem poety oraz etiudy do wybranych wierszy wraz z autorskimi komentarzami.

W ramach Akademii Filmu rozstrzygnięty został **II konkurs na Etiudę Filmową „Piekło i niebo”**. Jury obradowało w składzie: **Paweł Woldan** – reżyser, scenarzysta, **Krzysztof Tchórzewski** – aktor, reżyser, **Jacek Piotr Bławut** – scenarzysta, operator. Panowie



Akademia Filmu, z archiwum MDK w Radomsku



*Rozstrzygnięcie konkursu poetyckiego w Miejskiej
Bibliotece Publicznej w Radomsku, z archiwum MDK
w Radomsku*

Bawłutowie (Jacek i Jacek Piotr) poprowadzili także warsztaty filmowe poświęcone m.in. różnicom między filmem dokumentalnym a fabularnym.

Na **V Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Janusza Różewicza** wpłynęło 189 pięciotekstowych zestawów, z których jurorzy (Bohdan Zadura, Dorota Koman i Ireneusz Kaczmarczyk) wyłonili finałową siódmkę, która walczyła o główną nagrodę – wydanie debiutanckiego tomiku poetyckiego. Główną nagrodę otrzymała **Agnieszka Marek** – godło: PIEROŻNIK. Jury przyznało 3 wyróżnienia dla autorów posługujących się godłami: PRZED ŚWITEM Marzena Jaworska / Warszawa; Tik – tak – Rafał Różewicz / Wrocław; sennocy – Hanka Bondarenko / Warszawa.

Maria Dębicz – historyk teatru i znawczyni twórczości T. Różewicza – przygotowała i wyreżyserowała **głośne czytanie zatytułowane „Próba rekonstrukcji”**, w którym wzięli udział znani aktorzy **Jerzy Trela i Adam Ferency**. We fragmentach filmowych, towarzyszących czytaniu, **sam Tadeusz Różewicz interpretował swoją poezję**. *Patrząc z ekranu, czasami coś dopowiadał, śmiał się, ale mówił też o rzeczach ostatecznych, wierze, śmierci, Bogu, człowieku* – odnotowała Jolanta Dąbrowska na łamach „Gazety Radomszczańskiej” (2013, nr 42).



Głośne czytanie, Adam Ferency, Jerzy Trela i Tadeusz Różewicz, z archiwum MDK w Radomsku

Także **Maria Dębicz**, razem z **dr Joanną Lisiewicz**, poprowadziły **seminarium dla nauczycieli „Odkrywanie Różewicza”**. Panie podjęły próbę twórczego odczytania tekstów Tadeusza Różewicza będących w kanonie lektur szkolnych.

Część poetycko-muzyczną zamknął koncert zespołu DagaDana „List do Ciebie”. Koncert złożony z **tekstów Janusza Różewicza** (m.in.: *Tęsknię, Sen, Kino, List, Tango, Szumiła Leszczyna, Sargofaj, A na ostatek, Smak Twój*). Zespół wystąpił w składzie: **Daga Gregorowicz** – głos, elektronika, **Dana Vynnytska** – głos, instrumenty klawiszowe, **Mikołaj Pospieszalski** – kontrabas, gitara basowa, **Frank Parker** – perkusja. To jakby jedna z realizacji przesłania Stanisława Różewicza, który w 2008 r. napisał do organizatorów ROFu, by przede wszystkim przybliżyć młodym postać Janusza.



Koncert zespołu DagaDana, z archiwum MDK w Radomsku

Wystawy roku 2013 zainaugurowała „**Różewicz ReAkcje**”, której kuratorem był **Jakub Lesiński**. To wystawa prac artystów związanych z Radomskiem, poświęcona Januszowi, Tadeuszowi i Stanisławowi Różewiczom. Zaprezentowane prace były osobistymi wypowiedziami na temat twórczości i postaci braci Różewiczów.

Festiwalowej publiczności zostały zaprezentowane także dwie wystawy plakatów teatralnych: **do sztuk Tadeusza Różewicza ze zbiorów Cezarego Niedziółki** – zastępcy dyrektora i kierownika literackiego Teatru Wybrzeże. Zgromadził on w swojej kolekcji eksponaty największych twórców Polskiej Szkoły Plakatu – Franciszka Starowieyskiego,



Wystawy, z archiwum MDK w Radomsku

Jana Młodożeńca, Jerzego Czerniawskiego, Jana Lenicy czy Wiktora Sadowskiego. Druga to wystawa **plakatów teatralnych do sztuk Tadeusza Różewicza ze zbiorów Krzysztofa Dydo** – kolekcjonera i właściciela Galerii Plakatu Polskiego w Krakowie. Na wystawie zostały zaprezentowane plakaty inspirowane twórczością Tadeusza Różewicza pochodzące z prywatnych zbiorów K. Dydo.

I na koniec **wystawa zdjęć Adama Hawałęja – „Różewicz w obiektywie Adama Hawałęja”**. A. Hawałej to wrocławski fotografik, który od ponad 25 lat towarzyszył z aparatem T. Różewiczowi w jego podróżach, spotkaniach, spacerach.

Na odejście Tadeusza Różewicza

Różewicz Open Festiwal rozpoczął się 6 a zakończył 13 października 2014. Wiele wydarzeń festiwalowych było hołdem złożonym zmarłemu 24 kwietnia wybitnemu poecie i dramaturgowi.

Wyjątkowym wydarzeniem festiwalowym była **premiera (!) „Wyszedł z domu. Tak zwana komedia”** T. Różewicza zrealizowana w koprodukcji z **Teatrem Nowym im. K. Dejmka w Łodzi**. Reżyserem widowiska był **Michał Rzepka**. Wystąpili: **Magdalena Kaszewska, Aleksandra Posieleżna, Katarzyna Żuk, Wojciech Droszczyński, Gracjan Kiełar, Michał Kruk, Tomasz Kubiłowicz**.



Spektakl „Wyszedł z domu”, z archiwum MDK w Radomsku

Gliwicki Teatr Muzyczny przygotował muzyczny **spektakl dedykowany pamięci Stefani i Tadeusza Różewiczów w reżyserii Krzysztofa Korwin-Piotrowskiego**. W rolę Stefani wcieliła się **Irena Jun**, w Tadeusza Różewicza – **Daniel Olbrychski**. W widowisku wystąpili również: **solistki Małgorzata Długosz, Anita Maszczyk**, kwartet smyczkowy i chór Gliwickiego Teatru Muzycznego pod dyktando K. Krzyżanowskiej-Łobody. Widowisko **„Matka i syn odchodzą”** wzbogacone było muzyką Chopina, Mozarta, Vivaldiego i Pergolesiego.

Autobiograficzny rys przewijał się w **głośnym czytaniu „Matka odchodzi”**. Fragmenty pamiętników, wspomnień, dzienników Tadeusza i jego matki Stefanii w **interpretacji Teresy Lipowskiej i Grzegorza Gieraka** rzuciły światło na wyjątkową relację łączącą matkę i syna.

Anna Wieczur-Bluszcz przygotowała czytanie performatywne **„Zielone róże poety”** będące swoistym testamentem poety, zbudowanym z wybranych utworów T. Różewicza. Teksty poświęcone Tadeuszowi Borowskiemu, Leopoldowi Staffowi, Jerzemu Lisowskiemu, Julianowi Tuwimowi, stanowiły próbę zrozumienia tego, co ostateczne – śmierci. Wykonawcami byli **Przemysław Bluszcz, Marcin Korcz i Mirosław Zbrojewicz**, **muzyczną oprawę przygotował Przemysław Pacan**.



Spektakl „Matka i syn odchodzą”, Daniel Olbrychski i Irena Jun, z archiwum MDK w Radomsku



„Matka odchodzi”, Grzegorz Gierak i Teresa Lipowska, z archiwum MDK w Radomsku

Monodram Andrzeja Seweryna „Szekspir forever” to mistrzowski pokaz aktorstwa na kanwie wybranych fragmentów utworów Szekspira: „Hamleta”, „Makbeta”, „Romea i Julię”, „Ryszarda III” i „Burzy”. Wielkie monologi Szekspirowskie o wiele bardziej niż sceny zbiorowe posuwają do przodu akcję. Bohaterowie właśnie w rozmowie z samym sobą omawiają sytuację, snują plany i intrygi, rozgrywają bitwy...

Po monodramie Andrzej Seweryn spotkał się z publicznością podczas **„Warsztatów z Mistrzem”** dyskutując o zawodzie aktora i pracy w teatrze. **Jolanta Dąbrowska** pytała także gościa o jego związki z Różewiczem.



Andrzej Seweryn na radomszczańskim scenie, z archiwum MDK w Radomsku

Znakomity polski kompozytor, dyrygent, pianista – **PRASQUAL** – skomponował i wykonał **epitafium pamięci Tadeusza Różewicza „Musique pour le Roi Primordial”**. **Było to światowe prawykonanie**. Po koncercie odbyło się spotkanie prowadzone przez **Małgorzatę Nowak**, w czasie którego artysta opowiadał o swoich inspiracjach pozamuzycznych, fascynacji poezją i teatrem Tadeusza Różewicza.



Epitafium, z archiwum MDK w Radomsku

Dla twórców poetyckich czekających na debiut literacki ogłoszono i rozstrzygnięto **VI Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Janusza Różewicza**. W I etapie konkursu wzięło udział 144 autorów z Polski i zagranicy (m.in. Irlandii, Anglii, Bułgarii, Niemiec, Szwecji, USA, Francji), z których jury w składzie: Bohdan Zadura, Dorota Koman i Ireneusz Kaczmarczyk, wybrało do II etapu 7 poetów. Z uwagi na bardzo wysoki poziom konkursowych prac, jurorzy przyznali także wyróżnienia: Piotrowi Przybyłe, Wojciechowi Jackowi Pelce, Hannie Antoninie Bondarence, Bartłomiejowi Ilczukowi, Waldemarowi Kazubkowi. **Laureatka nagrody głównej** VI edycji konkursu **Anna Grabowska** na stałe mieszka w Paryżu.



Konkurs poetycki, z archiwum MDK w Radomsku

Radomszczański festiwal przypomina najstarszego z Braci Różewiczów nie tylko w tytule konkursu poetyckiego. W czasie jednego z październikowych spotkań o Januszu – poecie opowiedział **Marcin Filipowicz („Janusz Różewicz – zakochany poeta”)**. Szczególnie wzruszająco przedstawił miłość Janusza do Zofii Próchnickiej, miłość utrwaloną w odnalezionych, młodzieńczych wierszach poety, dotąd nieznanych. Marcin Filipowicz zaprezentował też unikalne zdjęcia z młodości najstarszego z braci „Janusz Różewicz (...) na zawsze ważny tylko uścisk rąk naszych (...)”.

A efektem współpracy z Łódzkim Domem Kultury była „**Poetycka Gra Uliczna**”, w której udział wzięło 41 uczestników. Głównym celem zabawy było odnalezienie wersów nieopublikowanego wcześniej wiersza Janusza Różewicza i ułożenie ich w odpowiedniej kolejności. **Prawidłową formę wiersza udało się** odgadnąć 4 uczestniczkom: **Milenie Kinie, Roksanie Karkoszcze, Aleksandrze Kisiołek oraz Paulinie Bąk**, na które czekały nagrody.

Podczas Różewicz Open Festiwal odbyła się **promocja kwartalnika „Pamiętnik Teatralny” (2013 z. 3-4) poświęconego Tadeuszowi Różewiczowi** – dramaturgowi i jego „teatrowi niekonsekwencji”. Autorki artykułów: **prof. AT dr Barbara Osterloff, dr Maria Napiontkowa i Agnieszka Koecher-Hensel** z Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk podczas spotkania dyskutowały o realizacjach spektakli teatralnych według sztuk Tadeusza Różewicza na przestrzeni kilkudziesięciu lat. Dyskusja wzbogacona była prezentacją scen z wybranych przedstawień teatralnych.



Promocja „Pamiętnika Teatralnego”, z archiwum MDK w Radomsku

W czasie festiwalu przygotowany został cykl wydarzeń opowiadających o **przyjaźni Tadeusza Różewicza z wybitnym polskim malarzem, grafikiem i poetą Jerzym Tchórzewskim**. Projekcji filmu w reżyserii syna – **Krzysztofa Tchórzewskiego „Umrzemy razem”** towarzyszyła dyskusja **dr Małgorzaty Różewicz** i reżysera o wzajemnych relacjach artystycznych. Dzięki zaangażowaniu Krzysztofa Tchórzewskiego w programie festiwalu mogła znaleźć się wyjątkowa wystawa prac ojca zatytułowana **„Jerzy Tchórzewski Tadeuszowi Różewiczowi – Tadeusz Różewicz Jerzemu Tchórzewskiemu”**. Wystawa pokazana w Muzeum Regionalnym prezentowała – obok obrazów – korespondencję obu twórców dokumentującą ich wieloletnią przyjaźń.

Film premierowy (!) **„Moje pojednanie. Różewicz i Niemcy” Piotra Lachmana** to ponad 20 lat nagrań rozmów z Tadeuszem Różewiczem. Film stanowi podsumowanie wątku Niemiec i niemieckości w refleksjach Różewicza. Przed projekcją **Ilona Czechowska z Archiwum Karla Dedeciusa** opowiedziała o przyjaźni Tadeusza Różewicza i tłumacza jego tekstów na język niemiecki – Karla Dedeciusa.



Projekcja filmu „Umrzemy razem”, z archiwum MDK w Radomsku



Wernisaż prac J. Tchórzewskiego, z archiwum MDK w Radomsku

Wystawie fotografii „Tadeusz Różewicz poeta i dramaturg w Karkonoszach” towarzyszyło spotkanie z autorem Zbigniewem Kulikiem, który przez wiele lat towarzyszył Tadeuszowi Różewiczowi podczas wędrówek po górach.

W 2014 r. towarzyszyły również festiwalowi wystawy: plakatów do filmów Stanisława Różewicza z Muzeum Kinematografii w Łodzi, „11 ujęć. Tadeusz Różewicz w fotografii Elżbiety Lempp” oraz reprint wystawy rękopisu „Kartoteki” Tadeusza Różewicza w Miejskiej Bibliotece Publicznej.

W czasie festiwalu odbyła się **II edycja Różewicz Motion Graphic** pod hasłem „Będę mówił do wszystkich, którzy mnie nie czytają” i adresowana była do autorów: animacji komputerowych, animacji poklatkowych, filmów, motion graphic’s i utworów video art.

Plenerowy

W 2015 r. Różewicz Open Festiwal odbył się wyjątkowo **w czerwcu**. Tę edycję zdominowały wydarzenia plenerowe możliwe do zrealizowania przy pięknej pogodzie. Nie były to jednak tylko wydarzenia w innej przestrzeni, ale i o innym charakterze, ukazujące radomszczanom ważne miejsca dla Różewiczów, a także trwale tę przestrzeń zmieniające. Nie zabrakło spotkań i ludzi, którzy przez lata wrosli w festiwalowy pejzaż.



Park Świętojański w czasach młodości Braci Różewiczów, z archiwum Muzeum Regionalnego w Radomsku

13 czerwca wieczorem radomszczanie mogli obejrzeć spektakl zatytułowany **„Miejsce urodzenia” w Parku Świętojańskim** – w jednym z ważnych punktów dziecięcych zabaw na mapie przedwojennego Radomska Braci Różewiczów. **Przedstawienie w reżyserii Jarosława Tumidajskiego** to rodzaj podróży do wnętrza twórczości Janusza, Stanisława i przede wszystkim Tadeusza. Park Świętojański zamienił się tego dnia w wielką instalację multimedialną – między drzewami nieprzypadkowo rozstawiono głośniki, reflektory i telewizory, z których emitowano nagrania z Tadeuszem Różewiczem. Pośrodku ogromna

scena z telewizorami, przed sceną widownia, a wokół widowni rozstawione zostały osobliwe elementy scenografii wg koncepcji **Mirka Kaczmarka**: stara muszla klozetowa, fotel i kopiec ziemniaków, grill z pieczonym mięsem, ujadające psy rozszarpujące manekina, monumentalna, plastikowa krowa, stare fotele i szezlong czy otwarta trumna z aktorem rejestrującym kamerą siebie i otoczenie. Nie mniej zaskakujący byli aktorzy, którzy grali wśród publiczności zachęcając ją tym samym do bliskiego kontaktu ze sztuką. Widowisko z udziałem **Olgerda Łukaszewicza, Ewy Kaim** oraz aktorów łódzkiego Teatru Nowego im. K. Dejmka – **Jolanty Jackowskiej, Kamili Salwerowicz, Przemysława Dąbrowskiego, Mateusza Janickiego, Konrada Michalaka i Sławomira Suleja** – było awangardową interpretacją twórczości wielkiego poety i dramaturga.



Spektakl „Miejsce urodzenia”, z archiwum MDK w Radomsku



Kolejnym gościem Różewicz Open Festiwal 2015 była aktorka **Marta Klubowicz**, która zaprezentowała **monodram „Różewicz czytany od końca”** – bardzo osobiste, pełne emocji czytanie poezji Tadeusza Różewicza. *Scenografia ograniczająca się tylko do stolika nakrytego szarym obrusem doskonale oddawała paraboliczny wymiar utworów poety. Interpretacja Marty Klubowicz poruszyła publiczność. Sama artystka przyznała, że Różewicza zaczęła czytać na nowo – od najnowszego do najstarszego tomiku – będąc pod ogromnym*

Marta Klubowicz, z archiwum MDK w Radomsku

wrażeniem jego sztuki poetyckiej. Te słowa nabierają dodatkowego znaczenia, gdy mamy w pamięci fakt, że Marta Klubowicz sama pisze i publikuje wiersze.

Anna Wieczur-Bluszcz wyreżyserowała spektakl poetycki „Nowa szkoła filozoficzna”. Ciekawa konwencja performatywnego czytania, znakomite aktorstwo **Przemysława Bluszcza** oraz oprawa muzyczna **wiolonczelistki Katarzyny Kosior** uzupełnione efektami multimedialnymi przygotowanymi przez **Tomasza Naumiuka i Krzysztofa Pawlika** złożyły się na piękny poetycki wieczór.



„Nowa szkoła filozoficzna”, z archiwum MDK w Radomsku

VII Konkurs Poetycki im. Janusza Różewicza

w 2015 r. zyskał międzynarodowy zasięg. 156 autorów z Polski i m.in.: z Wielkiej Brytanii, Niemiec, Bułgarii, Szwajcarii, Azji i Stanów Zjednoczonych nadesłało pięciowierszowe zestawy wierszy. Jury w składzie: Bohdan Zadura (przewodniczący), Dorota Koman i Ireneusz Kaczmarczyk do II etapu wybrało 5 autorów, a po zapoznaniu się z nadesłanymi przez nich tomikami, wytypowało główną nagrodę – druk debiutanckiego tomu wierszy wygrał **Robert Feszak**. Gościem specjalnym poetyckiego wieczoru była **Joanna Małgorzata Śliwińska (Przybylska)** z Łodzi, która wygrała konkurs w 2011 r., a jej tomik **„Pędraki”** (wydany jako nagroda przez MDK w Radomsku) zyskał dobre opinie wśród krytyków literackich. Autorka zaprezentowała kilka swoich nowych utworów.

W zorganizowanym w ramach Różewicz Open Festiwal **Panelu Tłumaczy** uczestniczyli **tłumacze z Rosji – Igor Bielów i Węgier – Gáspár Keresztes**, którzy mówili o specyfice swojej pracy, a także o trudnościach związanych z tłumaczeniem poezji Różewicza. W panelu uczestniczył także gość z **Niemiec – Mathias Kneip**, który opowiadał o swoich relacjach z rodziną Różewiczów i z samym poetą, a także o wpływie,



Debiutancki tomik Roberta Feszaka



Panel Tłumaczy, z archiwum MDK w Radomsku



Seminarium dla nauczycieli, z archiwum MDK w Radomsku

jaki wywarł on na jego własny debiut. Przed panelem M. Kneip spotkał się z młodzieżą w I Liceum Ogólnokształcącym, gdzie wygłosił wykład w języku polskim i niemieckim „Niemiec patrzy na Polskę”.

Maria Dębicz, która poprowadziła Panel Tłumaczy, wcześniej otworzyła ROF 2015, prowadząc **seminarium dydaktyczne** – stające się powoli tradycją – **dla nauczycieli i edukatorów** z radomszczańskich szkół. Głównym tematem spotkania – z udziałem **Prezydent Radomska Anny Milczanowskiej** – było poszukiwanie nowych sposobów recepcji twórczości Różewicza w Europie i na świecie. Seminarium przybrało formę rozmowy, podczas której publiczność i prowadząca dzielili się swoimi spostrzeżeniami i wymieniali doświadczenia związane ze sposobami nauczania o Różewiczu. A przy okazji wszyscy zastanawiali się, jak wypromować Radomsko jako miasto Różewiczów.

Zajęcia z **warsztatów filmowych** w czasie czerwcowej edycji festiwalu prowadził **Paweł Woldan** – scenarzysta i reżyser filmów dokumentalnych, przy współpracy **Jerzego Rudzińskiego** operatora, montażysty, wykładowcy na Wydziale Radia i Telewizji im. Krzysztofa Kieślowskiego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. W czasie praktycznych ćwiczeń, radomszczańska młodzież – wcielając się w rolę scenarzysty, reżysera, aktora i operatora – wspólnie pracowała nad powstaniem etiudy filmowej inspirowanej



Warsztaty filmowe, z archiwum MDK w Radomsku

twórczością Stanisława Różewicza i hasłem przewodnim festiwalu: „Długo wędrowałem, zanim doszedłem do siebie”, które zostały zaprezentowane w kinie MDK.

Stanisław Różewicz i jego więzi z kinem „Kinema” – miejscem dla reżysera sentymentalnym, ale przede wszystkim inspirującym – były tematem organizowanego po raz pierwszy w Radomsku **Mappingu 3D**. Wielkoformatowa projekcja multimedialna będąca synchronizacją obrazu z muzyką wyświetlona została na budynku Miejskiego Domu Kultury w Radomsku.



Mapping, fot. Mirosław Kercz

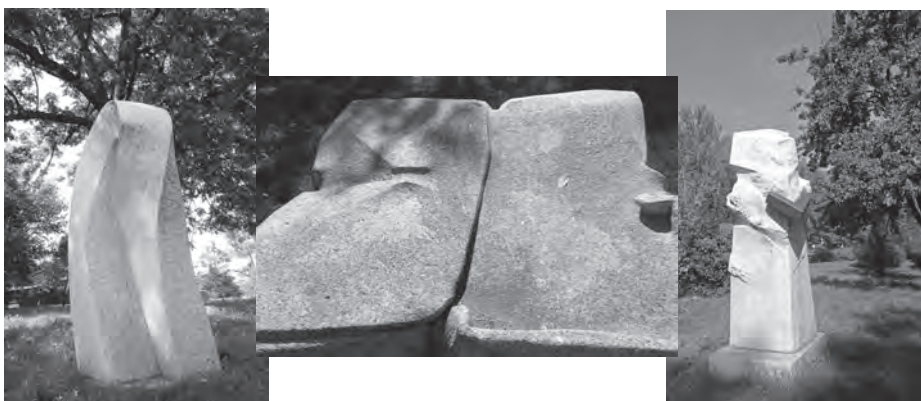
W grze miejskiej „Śladami Braci Różewiczów” wzięły udział 63 osoby podzielone na trzyosobowe zespoły. Zadaniem uczestników było odwiedzenie punktów kontrolnych rozmieszczonych w centrum miasta i wykonanie zadań poleconych przez instruktorów i zakodowanych w kodach QR. Wśród licznych poleceń było m.in.: ułożenie kompletnej fotografii z maleńkich fragmentów zdjęcia (matki Braci Różewiczów) i odpowiedzenie na pytania dotyczące osoby ze zdjęcia, wymienienie Honorowych Obywateli Miasta Radomska, scharakteryzowanie miejsc znajdujących się w różnych zakątkach Polski a związanych z Braćmi Różewiczami (na podstawie załączonych fotografii) czy odgadnięcie błędów w wierszu Tadeusza Różewicza.



Gra miejska „Śladami Braci Różewiczów”, z archiwum MDK w Radomsku

I miejsce zajęły Weronika Kowalik, Magdalena Makowska i Anna Makowska. Grę miejską „Śladami Braci Różewiczów” opracowała i przygotowała firma „Tropem Przygody” z Kielc.

W ramach festiwalu Różewiczowskiego 2015, na skwerze im. S. Niemca, powstał **Park rzeźb plenerowych**. Autorami rzeźb są pracownicy naukowcy i dydaktyczni polskich uczelni artystycznych. Powstały one w czasie wiosennego pleneru w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku. Bezpośrednią inspiracją był cytat z „Kartoteki. Kartoteki rozrzuconej” Tadeusza Różewicza: „Długo wędrowałem, zanim doszedłem do siebie”... To cytat niezwykle inspirujący wielu artystów. *Pierwsza rzeźba „Niepodzielny”, autorstwa Marcina Nosko, stanęła na skwerze w poniedziałek 29 czerwca. Kolejne dołączyły do niej dzień później. W sumie rzeźb jest pięć. Ich autorami są: Bogdan Wajberg „Januszowi, Tadeuszowi, Stanisławowi Różewiczom”, Maciej Aleksandrowicz „Trzy w jednym”, Mariusz Burdek „Trwanie” oraz Andrzej Kosowski „Droga”* (więcej: B. Januszewska, *Rzeźby na skwerze*, Radomsko24.pl).



*Park rzeźb na skwerze
im. S. Niemca w Radomsku, fot. B. A. Symoła*



Wystawa zdjęć z pleneru rzeźbiarskiego w Orońsku, z archiwum MDK w Radomsku

Ale zanim stanęła pierwsza rzeźba **12 czerwca w galerii MDK odbył się wernisaż wystawy fotografii z pleneru rzeźbiarskiego w Orońsku (8-30 kwietnia 2015 r.)**. W wydarzeniu uczestniczyło pięciu artystów rzeźbiarzy, którzy zaprojektowali i wykonali unikatowe rzeźby. A 13 czerwca miało miejsce uroczyste odsłonięcie muralu znajdującego się na ul. Reymonta 11. Mural zrealizowała firma Good Looking Studio s.c. z Warszawy.



Odsłonięcie muralu, z archiwum MDK w Radomsku

Sześć lat później Park rzeźb został uzupełniony o **metalową rzeźbę-instalację** wykonaną czasie trzydniowych warsztatów w Zespole Szkół Ponadpodstawowych nr 1 jako jeden z elementów **projektu ministerialnego „RaDOMsko Różewicza” (2021) Fundacji Inicjatyw Kulturalnych**. Instalacja przedstawia dużą księgę, na której zostały umieszczone czytające postaci oraz cytaty z wierszy Tadeusza Różewicza. Kamera koresponduje ze znajdującym się w pobliżu kinoteatrem „Kinema”.



Instalacja Księga, fot. B. A. Symoń

Dzieciństwo jest jak zatarte oblicze

Ten początek wiersu z Różewiczowskiego „Kasztana” (*Dzieciństwo jest jak zatarte oblicze na złotej monecie, która dźwięczy czysto*) – motto **Różewicz Open Festiwal 2016** (6-10 października). Złote myśli wydobyte z bogatej twórczości Tadeusza Różewicza, dzięki wielokrotnym powtórzeniom na banerach, plakatach, muralach..., mają szansę osadzić się na zawsze nie tylko w indywidualnej, ale i zbiorowej pamięci.

Blok teatralny ROF był w 2016 r. odmienny od poprzednich. Otworzył go **spektakl „Lament. Pamięci Tadeusza Różewicza” legendarnego Polskiego Teatru Tańca w Poznaniu w reżyserii Ewy Wycichowskiej**. Kanwą widowiska baletowego, które jest próbą przełożenia literatury na taniec, są wiersze Tadeusza Różewicza z tomu „Matka odchodzi”. „Lament” zaczyna się Prologiem, czyli „Opowiadaniem o starych kobietach”, dalej twórcy spektaklu wędrują po miejscach, które dla Tadeusza Różewicza były ważne.



Spektakl „Lament”, fot. M. Szałowski Radomsko 24.pl i z archiwum MDK w Radomsku

Kanwą spektaklu **Ośrodka Praktyk Teatralnych „Gardzienice”** był, nagrodzony Nagrodą Nike tekst **Różewicza „Matka odchodzi”**, a uzupełniony o wiersz „Czas na mnie”. Gardzienickie przedstawienie **wyreżyserował Michał Zdunik**. W rolach matki i syna wystąpili **Małgorzata Wojciechowska i Łukasz Borkowski**.

Nasz spektakl – czytamy na stronie teatru Gardzienice – jest próbą teatralnego oddania tego niepokojącego stanu, w jakim znalazł się bohater. Znajdujemy go w starym mieszkaniu Matki, gdy próbuje uporządkować przedmioty, jakie po niej zostały. W pozornie chłodny proces katalogowania wdzierają się emocje – niewyraźna tęsknota za matką i wyrzuty sumienia do siebie samego. Każda, nawet najprostsza rzecz, wywołuje kolejne wspomnienia, wskrzesza coraz bardziej zamazującą się postać Matki. Nawet już słysząc jej piękny, śpiewający głos, widać zarysy twarzy. To wspomnienie czy prawda, duch czy ciało? W końcu – jak pisze poeta – Oczy matki spoczywają na mnie...

Teatr im. A. Mickiewicza w Częstochowie zaprezentował spektakl **„W starych dekoracjach” w reżyserii Igora Gorzkowskiego**. Przedstawienie Różewiczowskie nawiązuje m.in. do opowiadania „Śmierć w starych dekoracjach” – spisanego w formie monologowego wspomnienia podróży do Włoch, zakończonej śmiercią narratora.



Spektakl „Matka odchodzi”, z archiwum MDK w Radomsku



Plakat Teatru im. A. Mickiewicza w Częstochowie do przedstawienia „W starych dekoracjach”

W główną postać, podróżującego po Rzymie i własnym życiu Bohatera, wciela się **Henryk Talar**.

Teatr im. C. Norwida w Jeleniej Górze zaprezentował spektakl **„Akt przerywany”** w reżyserii **Rolfa Alme**, w którym wystąpili: **Elwira Hamerska-Kijańska, Elżbieta Kosecka, Marta Łącka, Małgorzata Osiej-Gadzina, Piotr Konieczny, Robert Mania, Bogusław Siwko, Tadeusz Wnuk, Grzegorz Margas**. Traktat Tadeusza Różewicza o pisaniu sztuki teatralnej po 40. latach od powstania wrócił w adaptacji norweskiego reżysera Rolfa Alme. Błyskotliwy komizm Tadeusza Różewicza porwał zarówno aktorów, jak i widzów.



Spektakl „Akt przerywany”, fot. Mirosław Kercz

Reżyserka filmowa i teatralna, scenarzystka, **Anna Wieczur-Bluszcz** jest od początku związana z Różewicz Open Festiwal. W 2016 r. przygotowała **„Zapisane” – czytanie performatywne**, w którym wystąpili **Przemysław Bluszcz** i **Kamil Suszczyk**.

„Zapisane” to opowieść o najstarszym z braci Różewiczów – Januszu. Zapisane przez niego słowa tworzą wyjątkowy autoportret – niedokończony, ale trwały. Wiersze i listy Janusza Różewicza stały się dotkliwym świadectwem losu całego pokolenia. Przerwane marzenia, niezaspokojone pasje i pożądania, niezrealizowane ambicje i talenty, niespełnione miłości, niedokończone życia... ale ocalone od zapomnienia, bowiem zapisane.



Czytanie performatywne „Zapisane”, fot. Mirosław Kercz

Małgorzata Wesołowska czasami zasiada na widowni ROF, a czasami po drugiej stronie jako reżyserka programów poetyckich. **„Myślę o Bogu” – czytanie poezji Tadeusza Różewicza** w wykonaniu Poetyckiej Sceny Młodych z MDK – wyreżyserowała w 2016 r. Wybrane utwory o Bogu i wierze, jej utracie i poszukiwaniu... zaprezentowali aktorzy z Radomska: **Janusz Kucharski, Anita Łęgowik, Marita Matak, Mariusz Wilk, Przemysław Klekot, Grażyna Śliwakowska i Patrycja Alama.**



„Ultimatum” Piotra Machuła

W czasie wydarzeń festiwalowych nastąpiło **rozstrzygnięcie VIII Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. J. Różewicza**. W I etapie konkursu wzięło udział 128 autorów, z których Jury (Bohdan Zadura – Przewodniczący Jury, Dorota Koman, Ireneusz Kaczmarczyk) wybrało 6 finalistów. Po przeanalizowaniu sześciu finałowych zestawów wierszy sześciu autorów, Jury jednomyślnie nagrodziło drukiem książki (debiutancki tomik poetycki) zestaw wierszy **„Ultimatum” Piotra Machuła** – godło MARKÉTA. Jury postanowiło także wyróżnić zestaw wierszy **„Jasnonienawidzenie” Marcina Królikowskiego** – godło Złepy cynamonowe i **„Trzynasta noc poślubna” Joanny Nowak** – godło MODARS.

Urodziny Tadeusza Różewicza (9 października) obchodzone były w przestrzeni miejskiej – „Radomsko czyta Różewicza” (ERA Park Handlowy, Kawiarnia KOFEINA)

95. rocznicę urodzin radomszczanie uhonorowali czytaniem poezji Jubilata. W happeningu wzięli udział zaproszeni goście oraz dobrowolni uczestnicy.



„Radomsko czyta Różewicza”, fot. Mirosław Kercz

Paulina Danecka poprowadziła **warsztaty literackie** zatytułowane **„Przetwory poetyckie”**. „Przetwory” to warsztaty poezji i ekspresji scenicznej, korzystające z technik literackiego kolażu, remixu i cytatu. To czytanie poezji przez pryzmat „tu i teraz” uczestnika oraz czerpanie inspiracji z tekstu – bez dywagacji „co poeta miał na myśli”. Kończącą formą prezentacji był slam poetycki.



„Przetwory poetyckie”, w tle zdjęcia Adama Hawateja, fot. Mirosław Kercz

Po raz kolejny w ramach ROF pojawił się blok poświęcony tłumaczeniom utworów Tadeusza Różewicza. **Spotkanie tłumaczy** z udziałem **Bernharda Hartmanna, Barbary i Tony`ego Howard** poprowadziła **Maria Dębicz**. Była to rozmowa tłumaczy

z dwóch kręgów językowych: niemieckiego i angielskiego, których łączy przekład wspomnieniowego tomu „Matka odchodzi”. Bernhard Hartmann – studiował slawistykę, polonistykę i germanistykę. Tłumaczył wcześniej poezję Tadeusza Różewicza. Przekłada z polskiego na niemiecki teksty z dziedziny beletrystyki i humanistyki. Barbara Howard – tłumaczka, przełożyła w 2013 r. tom „Matka odchodzi” (ang. „Mother Departs”), do którego przedmowę napisał Tony Howard – szekspiolog, teatrolog.

Natomiast młodzież z I LO im. F. Fabianiego podsumowała **projekt „Stawiamy pewne kroki na drodze ku przyszłości – doskonalimy języki angielski i niemiecki nabywając umiejętności interpretacyjno-translatorskie”**.



Spotkanie tłumaczy, fot. Mirosław Kercz



Spotkanie z Małgorzatą Potocką, fot. Mirosław Kercz

W bloku filmowym zostały zaprezentowane dwa obrazy: film psychologiczny **„Szkłana kula” w reżyserii Stanisława Różewicza**, któremu towarzyszyło **spotkanie z Małgorzatą Potocką**, znaną aktorką, odtwórczynią roli Ireny w filmie oraz **film „Szukamy życia w grobach. Tadeusz Różewicz. Powroty” w reżyserii Piotra Lachmanna**.

„Szkłana kula” opowiada o piątce maturzystów, którzy w czasie ostatnich

wakacyjnych dni zastanawiają się nad wyborem dróg życiowych. Muzykę do „Szklanej kuli” napisał Wojciech Kilar, który otrzymał za nią w roku 1973 nagrodę na festiwalu filmowym w Cork.

Film Piotra Lachmanna (reżyser, poeta, tłumacz, przyjaciel Tadeusza Różewicza) to domknięcie tryptyku. Jego pierwsze dwie części „Tadeusz Różewicz. Twarze” i „Moje pojednanie. Tadeusz Różewicz i Niemcy” powstały w latach 2011-2014. Trzecia część powstała już po śmierci poety.

Wystawy pozostają z festiwalową publicznością najdłużej. Gdy ucichnie szum rozmów, gdy wyciszają się emocje od nadmiaru wrażeń, pozostaje obraz, fotografia... do cichej kontemplacji, na którą jest wreszcie czas. W 2016 roku w przestrzeni domu kultury zawisły trzy wystawy.

Zdjęcia Adama Hawałęja, po niezobowiązującej wcześniejszej wędrówce po korytarzach, teraz zostały zgromadzone w galerii, by opowiedzieć o poecie w sytuacjach oficjalnych i prywatnych – podczas spotkań z czytelnikami, w teatrze, na spacerach, w domu.

O ile Hawałęj pokazał na wystawie zdjęcia kolorowe i białoczarne, o tyle **Elżbieta Lempp** zaprezentowała konsekwentny monochromatyczny wybór portretów **„11 ujęć. Tadeusz Różewicz w fotografii Elżbiety Lempp”**. Elżbieta Lempp fotografuje od początku lat 80. Pierwsze wystawy miała w Stanach Zjednoczonych, potem w Niemczech i Polsce. Najbardziej znana jest jej seria Galeria Portretu, w której zebrała twarze świata kultury: Giedroyc, Wajda, Panek, Grass, Różewicz i wielu innych.

I wystawa ostatnia **20 plakatów teatralnych** do sztuk Tadeusza Różewicza **„Teatr Różewicza w Polsce i na świecie” ze zbiorów Elżbiety Małeckiej** – archiwistki i bibliotekarki Teatru Polskiego we Wrocławiu. To ciekawy przegląd graficznych interpretacji sztuk Różewicza w Polsce i na świecie.



Wystawy, fot. Mirosław Kercz

2017

Kolejny festiwal (**4-9 października**) już nie po raz pierwszy został zdominowany przez wydarzenia teatralne i okołoteatralne. Przyglądając się wielu festiwalom można zauważyć zmieniające zainteresowanie sztukami teatralnymi Tadeusza Różewicza oraz tendencjami do teatralizacji jego utworów – od eksplozji przedstawień i koncertów do zaledwie pojedynczych sztuk w repertuarach polskich teatrów.

„Białe małżeństwo” jest jedną z najczęściej wystawianych sztuk Różewicza. Spektakl **Teatru Narodowego z Warszawy** został **wyreżyserowany przez Artura Tyszkiewicza**, a w wśród wykonawców plejada gwiazd: **Paulina Szostak, Paulina Korthals, Edyta Olszówka, Anna Ułas, Zbigniew Zamachowski, Jerzy Łapiński, Przemysław Stippa i Kinga Ilgner.**



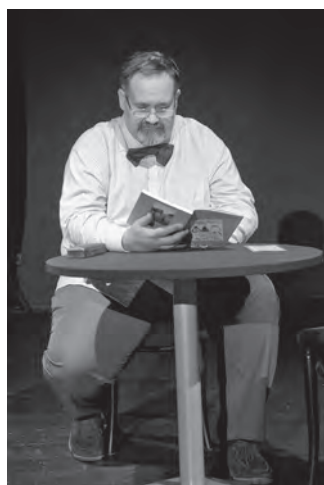
Spektakl „Białe małżeństwo”, z archiwum MDK w Radomsku

„Kup kota w worku. Work in progress” to spektakl dyplomowy słuchaczy Szkoły Aktorskiej Haliny i Jana Machulskich przy Polskim Ośrodku ASSITEJ **wyreżyserowany przez Mariusza Orskiego**. Wystąpili: **Agata Darnowska, Grzegorz Mroziński, Adrian Rux i Michał Szpak**. Tadeusz Różewicz – prześmiewczy, ironiczny, szyderczy czasem nawet. *Ta błazenada, czasami bardzo urocza, jest w istocie gorzką definicją galopującej ignorancji, chamstwa, głupoty i polskich obsesji* – pisał w recenzji z książki Tadeusz Nyczek.



Spektakl „Kup kota w worku”, z archiwum MDK w Radomsku

„Kup kota w worku” Tadeusza Różewicza zainspirowało także twórców z Bełchatowa. Spektakl grupy teatralnej BAT-Scena Dorosłych z MCK Bełchatów „Przyj dziewczę, przyj” wyreżyserował Krzysztof Zygma, a wystąpili: Katarzyna Brylska, Sławomir Chmiel, Danuta Duda, Joanna Drzazga, Lucyna Hałaszkiewicz, Marzena Klima, Tomasz Przybylski, Anna Staśkiewicz, Adam Stusio, Agnieszka Władzewicz, oprawił muzycznie Piotr Zygma.



Spektakl „Przyj dziewczę, przyj”, z archiwum MDK w Radomsku

Teatr Pod Lupą zaprezentował sceny z Różewicza „Ja wiem, że ty tego nie widzisz” w reżyserii **Teresy Radzikowskiej-Binkowskiej**, w których wystąpili **Grażyna Wieteska i Sebastian Dominiak**. Spektakl jest kompilacją dwóch dramatów Tadeusza Różewicza: „Dzidzibobo czyli miłość romantyczna czeka już pod drzwiami” i „Świadkowie albo nasza mała stabilizacja”. *Bohaterowie to młode małżeństwo, które staje u progu dorosłości. Różewicz pokazuje lęki, tęsknoty i pragnienia. Obnaża to, co w człowieku miotkie i bezwartościowe, pokazuje do czego doprowadzić może rutyna i tzw. „święty spokój”.*



Spektakl „Ja wiem, że ty tego nie widzisz”, z archiwum MDK w Radomsku

Rok po wzruszającej „Matce” **Ośrodek Praktyk Teatralnych „Gardzienice”** powrócił do Radomska ze spektaklem „Świadkowie, albo nasza mała stabilizacja” i tym razem wyreżyserowanym przez **Michała Zdunika, z Moniką Janik, Łukaszem Borkowskim, Janem Hussakowskim oraz Katarzyną Wesołowską** (syntezytor). To autorska interpretacja dramatu „Świadkowie” stawiająca przed publicznością pytania o to, co w życiu najważniejsze. Na ile potrafimy iść na kompromisy? Kiedy poddajemy się naporowi tłumu i pozbawiamy indywidualności? Czy może w ogóle przestajemy już słuchać drugiego człowieka?

W 2017 r. zaprezentowane zostały na radomszczańskej scenie dwa koncerty



Spektakl „Świadkowie”, z archiwum MDK w Radomsku

inspirowane poezją Tadeusza Różewicza. „**Bramy do ogrodu**” to spektakl muzyczny w reżyserii **Anny Kękuś**, w którym wystąpili: znakomity wokalista jazzowy **Marek Bałata**, znany gitarzysta i muzyk sesyjny **Krzysztof Ścierański** oraz aktor młodego pokolenia **Igor Obłóza**. **Drugi koncert – „5 Pieśni Tadeusza Różewicza i muzyka polska” – wykonali Stanisław Kierner (baryton)**



Koncert muzyczny „Bramy do ogrodu”,
z archiwum MDK w Radomsku



Koncert „5 Pieśni Tadeusza Rózewicza...”,
z archiwum MDK w Radomsku

i **pianista Michał Rot**. Wiersze Tadeusza Rózewicza zainspirowały **kompozytora Zygmunta Krauze**. Spotkanie zakończył **Światowy Hymn Książki**. Nieprzypadkowo, bowiem tekstem hymnu jest wiersz Tadeusza Rózewicz „Włosek poety”. To rzecz o sile literatury i mocy słowa. Muzykę do niego skomponował **Jan Kanty Pawluśkiewicz**.

Nowym doświadczeniem teatralnym były pokazy **etiud reżyserskich studentów Wydziału Reżyserii Akademii Teatralnej im. A. Zelwerowicza w Warszawie pod kierunkiem prodziekan dr Marty Miłoszewskiej zatytułowane „Rózewicz współczesny”**. Pierwsza część to etiuda „Biankolina” na podstawie „Białego małżeństwa” Tadeusza Rózewicza w reżyserii i według scenariusza **Kasi Minkowskiej**, druga – „Śmierć w starych dekoracjach” w reżyserii i scenografii **Kamili Straszynskiej**.



Etiudy reżyserskie, z archiwum MDK w Radomsku

Z kolei **etiudy aktorskie** towarzyszyły finałowi **IX Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. J. Różewicza**. Etiudy przygotowali studenci Wydziału Aktorskiego Akademii Teatralnej im. A. Zelwerowicza w Warszawie pod kierunkiem **Olgi Sawickiej**. Młodzi aktorzy zaprezentowali fragmenty książki Tadeusza Różewicza „Matka odchodzi”. To bardzo ciepłe interpretacje, bardzo intymne.

W 2017 r. organizatorzy otrzymali 153 zestawy wierszy. Główną nagrodą było – tak jak w latach poprzednich – wydanie tomiku poetyckiego. Wiersze oceniali Bohdan Zadura, Dorota Koman i Ireneusz Kaczmarczyk. Jury jednomyślnie nagrodziło drukiem tomik „Dzień, w którym decydujesz się wyjechać” **Katarzyny Dybżyńskiej**. Wyróżniono tomiki: „Dziecinada” **Janusza Solarza** i „Terrain Ahead” **Marka Dudzińskiego**.



Etiudy aktorskie, z archiwum MDK w Radomsku i rozstrzygnięcie IX Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego

W 2017 r. powrócił temat dramatów Tadeusza Różewicza. Spotkanie, które odbyło się w Miejskiej Bibliotece Publicznej, poprowadził znany krytyk teatralny i socjolog kultury **Janusz Majcherek**. Wśród gości znaleźli się wybitni aktorzy **Maja Komorowska** i **Bogusław Kierc**. Pytanie wyjściowe do dyskusji brzmiało: czy postacie stworzone przez Różewicza dają swobodę interpretacyjną aktorowi, czy też przeciwnie – ograniczają go? „**Różewicz i aktorzy**” – **twórczość Tadeusza Różewicza we współczesnych interpretacjach aktorskich – debata teatralna**.



Debata „Różewicz i aktorzy”, z archiwum MDK w Radomsku

O nielubianej popularności Tadeusza Różewicza za granicą w czasie festiwalowego spotkania opowiadali **tłumacze Barbara Howard, Alois Woldan oraz Maria Dębicz**, która poprowadziła spotkanie. Barbara Bogoczek-Howard to tłumaczka polskiej literatury na język angielski, prof. Alois-Woldan z Wiednia to dyrektor Instytutu Slawistyki Uniwersytetu Wiedeńskiego, slawista i komparatysta.

Odpowiedzi na pytanie, jak czytać teksty Tadeusza Różewicza, poszukiwało wielu wykonawców w ciągu festiwalowych dni. Jedną z takich propozycji to **„Powroty. Poezje i fragmenty prozy” – czytane i wyreżyserowane przez Grzegorza Gieraka**. Spotkanie w Muzeum Regionalnym było przede wszystkim opowieścią o Radomsku... Kolejną propozycją był **program poetycki Sceny Poezji MDK Radomsko, w reżyserii Małgorzaty Wesołowskiej „Jestem poszukiwaczem poezji”**. Po raz kolejny także radomszczanie włączyli się w **Czytanie Różewicza w Przestrzeni Miasta**, w 2017 r. już w sposób „uporządkowany” przez **reżyser Annę Wieczur-Bluszcz**.



*„Powroty”, „Jestem poszukiwaczem poezji”,
z archiwum MDK w Radomsku*



*Czytanie Różewicza w Przestrzeni
Miasta, z archiwum MDK w Radomsku*

W 2017 r. odbyły się **przesłuchania konkursowe oraz rozstrzygnięcie Konkursu Recytatorskiego „Mówię Różewiczem” dla młodzieży ponadgimnazjalnej oraz rozstrzygnięcie konkursu plastycznego inspirowanego twórczością Tadeusza Różewicza dla uczniów szkół gimnazjalnych**. Przesłuchania i konkursy były nie tylko

oceną efektów pracy twórczej młodych ludzi, ale i dawały możliwość porozmawiania o interpretacji Różewiczowskich wierszy, wysłuchania praktycznych rad na przyszłość.

W bloku filmowym zostali przypomniani obydwaj Bracia: **Stanisław jako reżyser filmu „Samotność we dwoje” (1968)** (wspólny scenariusz napisany razem z Tadeuszem), będący kameralną opowieścią o tym, jak radzić sobie z utratą tego, co życiu nadaje sens oraz Tadeusz jako bohater **filmów Andrzeja Sapiji**. Sapija jest jednym z niewielu artystów, których Tadeusz Różewicz wpuścił do swojego prywatnego świata. Reżyser docenił ten gest. Z delikatnością i taktem pokazuje nam Tadeusza Różewicza jakiego znało niewielu. Różewicz jak zawsze pełen jest dystansu do siebie. Z ekranu o rzeczach ważnych mówi do nas wielki humanista z olbrzymim poczuciem humoru. Po projekcji odbyło się spotkanie z reżyserem, które poprowadziła **Jolanta Dąbrowska**.



„Samotność we dwoje” i spotkanie z Andrzejem Sapiją, z archiwum MDK w Radomsku

Tadeusz Różewicz w swojej twórczości nieraz wyprzedzał epokę, w której żył. Szukał nowoczesnych rozwiązań. Pewnie dlatego tak chętnie upomina się o niego sztuka nowoczesna. Wybrany w konkursie **mural** został namalowany na budynku **przy ul. Bugaj 4**, gdzie przed II wojną mieściła się szkoła, do której uczęszczali bracia Różewiczowie. W konkursie zwyciężył **pomysł Anny Tarnowskiej** „Najlepiej widzę, kiedy zamknę oczy. Z zamkniętymi oczyma widzę miłość, wiarę, prawdę...”. **Mural wykonał Marek Barski**.

Wystawy tej edycji festiwalu były nową, świeżą propozycją spojrzenia na dorobek



Mural przy ul. Bugaj 4, z archiwum MDK w Radomsku

Tadeusza Różewicza. **„Zobaczyć słowo poety” – to wystawy studentek Pracowni Projektowania Scenografii Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie pod opieką dr hab. Marka Chowańca, profesora ASP, przy wsparciu mgr Anny Adamek i mgr Marty Kozery.**

Wybrane utwory Tadeusza Różewicza: „Ściana”, „Nic”, „Zadanie domowe”, „Opowiadanie o starych kobietach” oraz sceny z „Białego małżeństwa” – „Pościel Bianki” zostały **przełożone na język**

scenografii przez studentki Pracowni Projektowania Scenografii ASP w Warszawie: **Ewelinę Bunię, Weronikę Ranke, Klarę Filipowicz, Magdalenę Stępień, Katarzynę Minkowską.**

Druga wystawa prezentowana na patio MDK to ekspozycja **serii instalacji inspirowanych dramatem „Świadkowie, albo nasza mała stabilizacja”** Tadeusza Różewicza. Prace przygotowane przez studentów V. roku Wydziału Scenografii ASP w Warszawie pod opieką dr Agnieszki Korytkowskiej-Mazur.

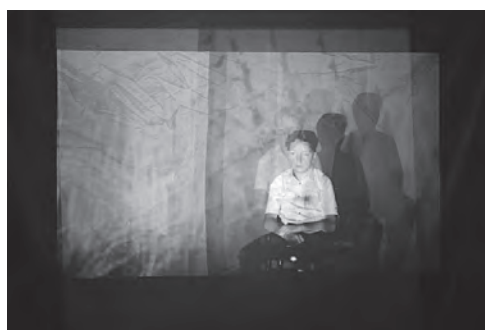


Wystawy scenograficzne, z archiwum MDK w Radomsku

Warsztatowo

Różewicz Open Festiwal w **2018 r. (3-9.10)** zdawał się coraz bardziej dążyć ku wydarzeniom angażującym lokalną społeczność, proponować różnorodne warsztaty i konkursy dla młodzieży... I wychodzić coraz bardziej poza przestrzeń domu kultury. To ciekawy kierunek, by przygotowywać bardziej świadomego i wytrawnego odbiorcę twórczości Braci Różewiczów. Ale także wynik konsekwentnego dążenia ówczesnej **dyrektorki MDK Elżbiety Kwiatkowskiej** do tego, by festiwal stał się inspiracją do twórczego rozwoju młodych radomszczan (patrz. „Po Prostu. Informacje” 2009/ nr40).

Cykl październikowych spotkań zainaugurowały właśnie **warsztaty teatralno-scenograficzne przygotowane przez pracownię plastyczną MDK zatytułowane „List do Ciebie”**. Warsztaty przeprowadzone zostały przez artystów z warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Dla studentów – wykładowcy z ASP pod opieką artystyczną **prof. Marka Chowańca**, a zajęcia dla radomszczańskiej młodzieży poprowadziły **Anna Adamek i Marta Kozera**. Głównym bohaterem warsztatów był najstarszy z braci – Janusz. Efekt końcowy pracy warsztatowej możemy oglądać już tylko na zdjęciach.



„List do Ciebie”, z archiwum MDK w Radomsku

Czy pisanie dramatów jest w modzie? Czy Tadeusz Różewicz ma swoich następców, a może naśladowców? Dlaczego utwory wielkiego pisarza są tak rzadko wystawiane? Jaki jest sposób, by ocalić je od niepamięci? To tylko niektóre pytania, które padły podczas forum poświęconego kondycji współczesnego dramatu. Nasze zaproszenie do rozmowy przyjęli: **Bronka Nowicka**, laureatka literackiej nagrody Nike, literaturoznawczyni **dr Joanna Lisiewicz** i aktor **Wojciech Pszoniak**. Spotkanie **„W kręgu dramatu”** – forum poprowadziła **Jolanta Dąbrowska**.



Forum „W kręgu dramatu” (od lewej siedzą: Wojciech Pszoniak, Bronka Nowicka i Joanna Lisiewicz), z archiwum MDK w Radomsku

Dr Joanna Lisiewicz poprowadziła **warsztaty literaturoznawcze „Różewicz, czyli świat”**, dla których punktem wyjścia był dramat **„Pułapka”**. W warsztatach uczestniczyli uczniowie I LO im. F. Fabianiego i II LO im. K.K. Baczyńskiego.

Z efektem pracy warsztatowej zapoznała radomszczańską publiczność – tak jak przed rokiem – **Olga Sawicka** w pokazie teatralnym **„Dzieciństwo – czas”**. Studenci warszawskiej Akademii Teatralnej im. A. Zelwerowicza przedstawili fragmenty opowiadania „Grzech” połączone z wierszami Tadeusza Różewicza.

Blok filmowy rozpoczęło spotkanie **„Stanisław Różewicz i scenarzyści”** – z **Marcinem Filipowiczem i Piotrem Śmiałowskim**. Festiwalowa publiczność w Miejskiej Bibliotece Publicznej miała okazję posłuchać rozmowy z animatorem kultury **Marcinem**



„Dzieciństwo – czas”, z archiwum MDK w Radomsku

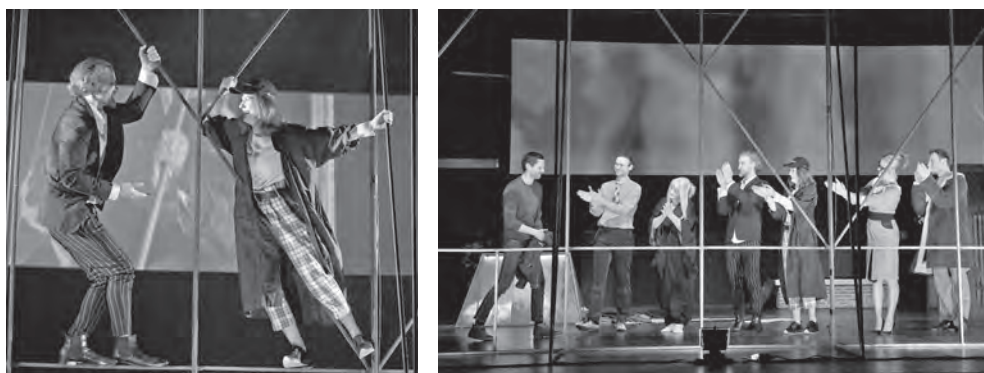
Filipowiczem (synem Kornela Filipowicza) i dziennikarzem **Piotrem Śmiałowskim** o Stanisławie Różewiczu. A obaj panowie znali go nie tylko ze szklanego ekranu... Po spotkaniu zaprezentowany został **film Stanisława Różewicza „Głos z tamtego świata”**. To nostalgiczna podróż do świata, którego już nie ma. Reżyser – z właściwym sobie taktem – zagłębia w głąb ludzkiej duszy. Na ekranie Danuta Szaflarska, Krystyna Feldman, Kazimierz Rudzki. To wszystko z muzyką Wojciecha Kilara. Współscenarzystą obrazu był oczywiście Kornel Filipowicz.

Blok filmowy został muzycznie domknięty za sprawą **„Koncertu muzyki filmowej”** w wykonaniu **Galiczyjskiej Orkiestry Straussowskiej „Obligato”**. Orkiestra pod batutą **Jerzego Sobeńki** wykonała kompozycje m.in.: W. Kazaneckiego, W. Kilara, M. Lorenca. **Zaśpiewała Ewa Romaniak, Zbigniew Kawalec – skrzypce, a całość poprowadziła Jolanta Suder.**



Marcin Filipowicz i Piotr Śmiałowski, z archiwum MDK w Radomsku
Koncert muzyki filmowej, z archiwum MDK w Radomsku

W bloku teatralnym zostały zaprezentowane cztery, ale bardzo ważne dla twórczości Tadeusza Różewicza, sztuki. **„Kartotekę rozrzuconą” wyreżyserowaną przez Radosława Rychcika zaprezentował Teatr Studio z Warszawy.** W przedstawieniu wystąpili: **Dominika Biernat, Tomasz Nosinski, Dominika Ostałowska, Bartosz Porczyk, Natalia Rybicka, Mateusz Smoliński.** [„Kartoteka rozrzucona”] – czytamy w programie teatralnym – *nie jest, albo nie musi być biografią tylko jednego pokolenia, jej potencjał jest uniwersalny. To forma, która zawsze zwrócona jest ku przyszłości.* To otwarcie na przyszłość jest w całej twórczości Różewicza bezcenne.



Spektakl „Kartoteka rozrzucona”, z archiwum MDK w Radomsku

Kamil Suszczyk pojawił się tym razem w Radomsku już jako absolwent wydziału aktorskiego z autorskim projektem. **Monodram**, który przygotował powstał na podstawie tekstu „Odejsie głodomora” Tadeusza Różewicza, zatytułował **„Głodomór”, a wyreżyserował go Michał Rzepka.**

Spektakl „Świadkowie” – w wykonaniu krakowskiego **Teatru „Barakah”** – **wyreżyserował Piotr Jędrzejak, a wystąpili Aneta Wirzinkiewicz i Marcin Kalisz.** Prezentacja szczególna przede wszystkim ze względu na odtwórców głównych ról. Dla Anety Wirzinkiewicz i Marcina Kalisza był to spektakl dyplomowy. Teraz wrócili do tekstu Różewicza, już jako dojrzały artyści.



Monodram „Głodomór”, z archiwum MDK w Radomsku

Spektakl „Świadkowie”, z archiwum MDK w Radomsku

Na koniec festiwalu zaprezentowany został głośny spektakl w reżyserii **Jerzego Stuhra** „Na czworakach” Teatru Polonia w Warszawie, w którym wystąpili: **Jerzy Stuhr, Anna Karczmarczyk, Dorota Stalińska, Michał Breitenwald, Andrzej Glazera, Wiesław Komasa, Wojciech Chorąży, Macieja Kosmala**. *To nieco groteskowe widowisko, zaskakujące, przenoszące widza w inny surrealistyczny czasem świat. To rozliczanie się artysty z własnym dorobkiem. Robi to zarówno Różewicz, jak i Stuhr.*



Spektakl „Na czworakach”, z archiwum MDK w Radomsku

Na **X Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Janusza Różewicza** wpłynęły prace 99 autorów. Spośród nich jury (Bohdan Zadura, **Dorota Koman, Ireneusz Kaczmarczyk**) wybrało sześciu finalistów. Zanim przewodniczący jury odczytał protokół końcowy, zebrani wysłuchali wierszy finalistów w interpretacji **Agaty Dziegieć** z Grupy Literackiej Ponad w Radomsku. Zwyciężczynią jubileuszowego, X Konkursu, została **Ewelina Kuśka z Jastrzębia Zdroju**.

O Januszu Różewiczu przypomniał także tom Janusz Różewicz „Wiersze” wydany przez Miejski Dom Kultury w trzech wersjach językowych – polskiej, angielskiej i niemieckiej. „Wiersze” ukazały się z okazji 100. rocznicy urodzin poety (25.05.2018). To pierwszy tak obszerny wybór tekstów najstarszego z Braci. Wcześniej, poza czasopismami, można je było przeczytać w tomie Tadeusza i Stanisława „Nasz starszy Brat”.

Scena Poezji pod kierunkiem **Małgorzaty Wesołowskiej** przygotowała kolejny program poetycki na podstawie tekstów Tadeusza Różewicza zatytułowany „Skąd się bierze zło?”.



Finał X Ogólnopolskiego Konkursu Poetyckiego im. Janusza Różewicza, z archiwum MDK w Radomsku



Miejski Domu Kultury w Radomsku w 2018 r. wydał tom wierszy zebranych Janusza Różewicza.



Program „Skąd się bierze złoto?”, z archiwum MDK w Radomsku

W 2018 r. został zainicjowany nowy cykl: **Śladami braci Różewiczów – spacer po Radomsku**. Przewodniczką po Radomsku Braci Różewiczów była **Agnieszka Kuligowska**, historyk. W czasie pandemii spacer zyskał filmowy zapis, choć każdy spacer ma innych charakter i warto osobiście wybrać się w miejsca ważne dla całej rodziny Różewiczów, przejść szlakiem murali i rzeźb.



Spacer po Radomsku, Mural przy ul. Kościuszki poświęcony Januszowi Różewiczowi. Autorzy to artyści Stowarzyszenia Wolni Malarze – Cyprian Łukasik oraz Marcin Wilkoszewski, z archiwum MDK w Radomsku

Kolejnym konkursem, który miał swój finał w czasie ROF 2018, a nawiązywał także do trasy spaceru, był **konkurs fotograficzny „Różewicz – Radomsko – Retrospekcja”**. W tym konkursie oceniano głównie pomysłowość i wyobraźnię. Celem konkursu było odnalezienie śladów Braci Różewiczów w przestrzeni miasta, gdzieś w świecie, a może gdzieś zupełnie blisko, na półce z książkami, w domowej filmotece. Efekty tych poszukiwań zaprezentowane zostały na pokonkursowej wystawie.

Wystawy Różewiczowskie zostały zaprezentowane w Miejskiej Bibliotece Publicznej i MDK. **„Tadeusz Różewicz – prywatnie” to wystawa zdjęć Janusza Stankiewicza**. Fotograf był jednym z nielicznych artystów, którym Tadeusz Różewicz pozwolił sfotografować się w zupełnie prywatnych, domowych sytuacjach. Ze zdjęć patrzy na nas starszy pan z melancholią i błyskiem ironii w oczach.



Finał konkursu fotograficznego, z archiwum MDK w Radomsku

„Zawsze fragment” – wystawa Teresy Kępowicz przeniosła widzów do Karpacza, miasta ukochanego przez Tadeusza Różewicza. Z serca Karkonoszy przyjechało 12 wyjątkowych obrazów. Autorka Teresa Kępowicz w taki właśnie sposób chciała przypomnieć o silnych związkach Tadeusza Różewicza z tym zakątkiem Polski.

Na kolejnej wystawie, w holu MDK, zostały zaprezentowane zdjęcia, rękopisy, wielkoformatowe prezentacje – eksponaty przekazane dla radomszczańskiego domu kultury przez Muzeum Literatury w Warszawie.



Wystawy Teresy Kępowicz i Janusza Stankiewicza, z archiwum MDK w Radomsku

2019

W 2019 r. Różewicz Open Festiwal trwał od **9 do 14 października**. W tym roku organizatorzy zdecydowali się poszerzyć formułę. Obok twórczości głównych patronów, braci Janusza, Tadeusza i Stanisława, na festiwalu pojawiła się też spuścizna literacka **Witolda Gombrowicza**, którego Różewiczowie czytali jeszcze przed wojną.

W bloku teatralnym pokazano „**Ferdydurke**”, koprodukcję warszawskiego **Teatru Dramatycznego i Malabar Hotel**. Przedstawienie wyreżyserowała **Magdalena Miklasz**. Na radomszczańskej scenie wystąpili: **Waldemar Barwiński, Anna Gorajska, Magdalena Smalara, Mateusz Weber, Łukasz Wójcik, Marcin Bartnikowski, Marcin Binkowski, Anna Stela**. Najbardziej znany tekst Witolda Gombrowicza w jednej z najnowszych interpretacji otworzył radomszczański festiwal. Festiwal zakończył „**Deprawator**” stołecznego **Teatru Polskiego**. Spektakl wyreżyserował **Maciej Wojtyszko**. Wystąpiła plejada gwiazd: **Grażyna Barszczewska, Anna Cieślak, Katarzyna Skarżanka, Magdalena Zawadzka, Paweł Krucz, Wojciech Malajkat, Andrzej Seweryn**. Na scenie opowiedziano historię spotkania Witolda Gombrowicza z Czesławem Miłoszem i Zbigniewem Herbertem.



Spektakl „Ferdydurke”, z archiwum MDK w Radomsku



Spektakl „Deprawator”, z archiwum MDK w Radomsku

W czasie festiwalu widzowie obejrzeli także **dwa monodramy**. Pierwszy to „**Powroty do odejścia Głodomora**”. Spektakl oparty na jednym z najbardziej znanych tekstów Tadeusza Różewicza – „**Odejsiu Głodomora**” zaprezentował aktor i poeta **Bogusław Kierc**.

Artysta wcześniej wcielał się w tę postać wielokrotnie na deskach wrocławskiego Teatru Współczesnego. „Powroty do Odejścia Głodomora”, a obecna realizacja to nawiązanie do wszystkich tych prezentacji. Spektakl wyjątkowy, bowiem było to pożegnanie Bogusława Kierca z tą aktorską kreacją. Drugi monodram to sceniczna interpretacja dramatu **„Stara kobieta wysiaduje”** w wykonaniu **Lidii Danylczuk**, aktorki **„Teatru w koszyku” z Ukrainy**.

Radomszczańska Scena Poezji przygotowała czytanie performatywne tekstów Tadeusza Różewicza. W programie poetyckim **„Gdzie ja jestem”** wyreżyserowanym przez **Małgorzatę Wesołowską** wystąpili: **Elżbieta Józwiak, Przemysław Klekot, Janusz Kucharski, Milena Nowakowska, Alicja Soczyńska, Grażyna Śliwakowska**.



Monodram „Powroty do odejścia Głodomora”, z archiwum MDK w Radomsku



Monodram „Stara kobieta wysiaduje”, z archiwum MDK w Radomsku

Podczas festiwalu odbył się wernisaż wystawy **fotografii teatralnej „Kobiece kadry”**. Autor, **Mirosław Kercz** jest radomszczańskim fotografikiem, który od początku dokumentuje Różewicz Open Festiwal (wiele jego fotografii było publikowanych na łamach „RT”). Tym razem uwagę poświęcił kobietom, aktorkom, które występowały na scenie MDK w inscenizacjach dramatów Tadeusza Różewicza. Wystawie towarzyszyła prezentacja multimedialna.



Program poetycki „Gdzie ja jestem”, z archiwum MDK w Radomsku.

Prezentacjom teatralnym towarzyszył bogaty blok tematycznych imprez. Zorganizowano wystawy, dyskusję, warsztaty.

Z **Teatru im. S. Jaracza z Łodzi** przyjechała wystawa „**Sztuczność wrodzona**”. To z kolei wielkoformatowe zdjęcia ze spektakli – adaptacji dzieł Gombrowicza – wystawionych przez łódzki teatr. Ekspozycję można było oglądać w holu głównym przez cały festiwal. Zaprezentowano także wystawę „11 ujęć. Tadeusz Różewicz w fotografii Elżbiety Lempp”.



Wystawy,
z archiwum MDK w Radomsku

Niektóre festiwalowe wydarzenia odbywały się w instytucjach zaprzyjaźnionych z Miejskim Domem Kultury. I tak **wykład prof. Jacka Kopcińskiego** z Instytutu Badań Literackich Polskiej Akademii Nauk, redaktora naczelnego miesięcznika „Teatr”, festiwalowa publiczność wysłuchała w Miejskiej Bibliotece Publicznej. Spotkanie poświęcone było porównaniu dwóch najważniejszych bohaterów Witolda Gombrowicza i Tadeusza Różewicza, czyli Henryka ze „Ślubu” i Bohatera z „Kartoteki”. Odbył się też **panel dyskusyjny Różewicz vs Gombrowicz**, w którym wzięli udział: literaturoznawca i teatrolog **dr Joanna Lisiewicz**, reżyser **Magdalena Miklasz**, aktor i pedagog **Jarosław Bielski**, który na stałe mieszka w Hiszpanii oraz scenograf **prof. Marek Chowaniec**. Spotkanie poprowadziła **prof. Barbara Osterloff**, teatrolog, nauczyciel akademicki. Była to też okazja do wręczenia Jarosławowi Bielskiemu nagrody Polskiego Ośrodka Międzynarodowego Instytutu Teatralnego za rozpowszechnianie kultury polskiej za granicą. **Filmem „Nocny gość” przypomniano o Stanisławie Różewiczu.**

W I Liceum Ogólnokształcącym odbyły się **warsztaty metodyczne dla nauczycieli**, które poprowadziła **dr Joanna Lisiewicz**, pracownik naukowy Uniwersytetu Gdańskiego. W zajęciach pod tytułem „**Wściekle wieszczę i jeden jeszcze albo Tadeusz Różewicz spółka z o.o.**” wzięli udział poloniści z Radomska i powiatu. Młodzież z radomszczańskich szkół uczestniczyła z kolei w **warsztatach teatralno-scenograficznych** pod hasłem „**On sobie leży, a czas leci**” prowadzonych pod kierunkiem **prof. Marka Chowańca**



Prof. Jacek Kopciński,
z archiwum MDK w Radomsku



Panel dyskusyjny,
z archiwum MDK
w Radomsku

z Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. W projekcie wzięli też udział studenci trzeciego roku Wydziału Scenografii warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych. Punktem wyjścia były fragmenty dramatu „Kartoteka”, efektem warsztatów była etiuda filmowa i wystawa zdjęć z realizacji zajęć. Z myślą o najmłodszych zorganizowano zajęcia **„Jak powstaje książka” – warsztaty dla dzieci** w Muzeum Drukarstwa Rodziny Kamińskich. Warsztaty przeprowadzono w najstarszej radomszczańskej drukarni, gdzie od roku działa muzeum. Dzieci w praktyce przekonali się jak wygląda proces tworzenia książki.



Wystawa scenograficzna, z archiwum MDK w Radomsku

W 2018 r. nie zabrakło także muzyki. Z programem muzyki filmowej wystąpił Steve Nash, na scenie towarzyszyli mu DJ Funktion, Pan Jaras, Pinky Loops Quartet oraz Maksymilian Łapiński. Muzycy połączyli muzykę klasyczną i tzw. turntablism, czyli tworzenie dźwięków na płycie winylowej. **Koncert „Steve Nash oraz Dj Funktion, Pan Jaras Pinky Loops Quartet”** wypełniły autorskie aranżacje muzyki filmowej stanowiącej klasykę kina zarówno polskiego, jak i zagranicznego, przeplatana klasyczną muzyką w elektronicznej odświeżeniu oraz najbardziej znanymi motywami z płyty „Out of fade” nagrodzonej m.in. „Mateuszem” Trójki.



Koncert Steve Nash, z archiwum MDK w Radomsku

Rozstrzygnięto **XI** już **Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Janusza Różewicza**. W 2018 r. w dwuetapowym konkursie wzięło udział 85 debiutantów. Jury w składzie: Bohdan Zadura, Dorota Koman i Ireneusz Kaczmarczyk zdecydowało, że zwycięzcą konkursu jest **Wioletta Ciesielska z Kocierzewa Południowego**. Główną nagrodą jest wydanie przez Miejski Dom Kultury debiutanckiego **tomiku wierszy „Krańcówka”**.



Konkurs poetycki, z archiwum MDK w Radomsku

On-line

Pandemia postawiła pod znakiem zapytania realizację kolejnego festiwalu. Wprowadzane odgórnie kolejne obostrzenia postawiły przed organizatorami niełatwe wyzwanie zrealizowania wydarzeń w takiej formule, która pozwoliłaby zaprezentować je jak najszerszemu kręgowi odbiorców niezależnie od obowiązujących przepisów. Najbezpieczniejsze okazało się nagranie trzech różnych wydarzeń: panelu dyskusyjnego, widowiska słowno-muzycznego i spaceru śladami Braci Różewiczów siłami radomszczan – co podkreślał z dumą **dyrektor Krzysztof Zygm**a – i wyemitowanie ich na kanale YouTube w dniach **9, 10 i 11 października 2020 r.** Można je nadal oglądać na kanale MDK Radomsko oraz na stronie internetowej festiwalu.



Panel dyskusyjny 3 x Rózewicz, z archiwum MDK w Radomsku

Do udziału w **panelu prowadzonym przez Jolantę Dąbrowską** zostały zaproszone radomszczanki, które na swej drodze zawodowej „mierzą się” z dorobkiem trzech braci Rózewiczów. **Monika Nowak** – italianistka i polonistka – napisała pracę magisterską poświęconą dorobkowi Janusza Rózewicza – ok. 40 wierszom, listom, fragmentom wspomnień... **Aleksandra Kędra** – polonistka, która organizuje Dni Kina – wielbicielka filmów Stanisława Rózewicza oraz **Beata Anna Symolon**, krytyk i twórczyni Salonu Artystycznego SABAS, od lat towarzysząca piórem festiwalowi... Rozmowa dotyczyła radomszczańskości młodości, więzi braterskich, Radomska w twórczości trzech braci... W toku dyskusji wyłonił się obraz domu o literackich tradycjach i artystycznych zainteresowaniach. Miasta przywoływanego w całej twórczości dwu młodszych braci w najdrobniejszych detalach. I niepokojący sygnał lekkiego zmierzchu zainteresowania dorobkiem filmowym i literackim Stanisława i Tadeusza... Do nagrania zostały dołączone fragmenty wypowiedzi **prof. Katarzyny Adamali** – inicjatorki pierwszego festiwalu „3 x Rózewicz”, **dr Joanny Lisiewicz** – autorki książki „Milczenie w teatrze Samuela Becketta i Tadeusza Rózewicza” oraz **prof. Barbary Osterloff** – dyrektorki artystycznej kolejnych festiwalowych edycji Rózewicz Open Festiwal. **Rodzinne pozdrowienia od żony Tadeusza Rózewicza – Wiesławy i wnuczki Julii** – ciepłym akcentem zakończyły prezentację pierwszego festiwalowego dnia.

Scenariusz **widowiska słowno-muzycznego „3 x Rózewicz”** przygotowała **Jolanta Dąbrowska** – koordynator festiwalu. Nad stroną muzyczną widowiska czuwał **Przemysław Pacan** (także – obok **Adama Barana** – kompozytor kilku wykonanych utworów). Wiersze Janusza i Tadeusza Rózewiczów zaprezentowali **Pola Chobot, Szczepan Pospieszalski i Krzysztof Zygm**a. Muzyka rockowa, powtórzenia, refreńy,... wreszcie czas spotęgowały wrażenie niepokoju, zagrożenia tak charakterystycznego dla czasu wojny i pierwszych powojennych lat. Teksty prozatorskie czytał **Paweł Binkowski**. Wykonawcom towarzyszyli muzycy: **Adam Baran, Jacek Bałchan, Piotr Zygm**a. **Gościem specjalnym koncertu był** – od lat związany z Radomskiem – **Michał Urbaniak**.



*Panel dyskusyjny (u góry) i widowisko słowno-muzyczne „3 x Różewicz” (na dole),
z archiwum MDK w Radomsku*

Zorganizowane wcześniej i później **spacery śladami Braci Różewiczów** gromadziły wielu zainteresowanych. W filmowej wersji **Agnieszka Kuligowska** – nauczycielka historii w Zespole Szkół Ekonomicznych w Radomsku – pozbawiona była bezpośredniego kontaktu ze słuchaczami, ale zyskała odbiorców rozpisanych na lata. W jej narracji teraźniejszość miasta przeplata się z jego historią, a przede wszystkim prywatną historią rodziny Różewiczów. Przywołuje obrazy z codzienności – zakupy mamy na targu, wyjazdy ojca do pracy w sądzie częstochowskim, życie rodziny w kolejnych domach przy ulicy



*Agnieszka Kuligowska w czasie spaceru śladami
braci Różewiczów, z archiwum MDK w Radomsku*

Reymonta 12, Długiej (obecna Fabianiego), a na koniec P.O.W. (obecna Krakowska), odtwarza drogę do szkół braci... – i wydarzeń niecodziennych, jak wyjścia na spektakle, do kina, pływanie po stawie czy ślizgawkę w Parku Świętojańskim (równolatku Tadeusza! zaprojektowanym przez znanego warszawskiego architekta zieleni Franciszka Szaniora). Współczesny wygląd ważnych dla Różewiczów miejsc konfrontowany jest ze zdjęciami archiwalnymi, a wszystko wpisane w miasto ukazywane z lotu ptaka. I ta podniebna, z rzadka przywoływana,

a zatem mało rozpoznawalna, perspektywa pokazuje, że w Radomsku nadal wiele jest do odkrywania i analizowania, że wystarczy zmienić punkt widzenia, aby się zagubić, czy odwrotnie – połączyć różne pozornie niepasujące fakty, by zrozumieć, by zapamiętać. Pod koniec spaceru Agnieszka Kuligowska proponuje inne możliwe drogi wędrówek śladami Braci Różewiczów, jak szlakiem murali czy plenerowych rzeźb przy skwerze im. S. Niemca inspirowanych cytatem z „Kartoteki. Kartoteki rozrzuconej” Tadeusza Różewicza. Może warto podjąć ten trop w czasie osobistych refleksyjnych spacerów?



Radomsko młodości Braci Różewiczów, z archiwum Muzeum Regionalnego w Radomsku

Przez cały festiwal działało **studio festiwalowe**, w którym prowadzący **Krzysztof Zygmunt i Jolanta Dąbrowska** podsumowywali każdy festiwalowy dzień. Gośćmi programów byli artyści występujący w poszczególnych wydarzeniach i przyjaciele festiwalu. Rozmowy odbywały się w festiwalowym studiu MDK, z gośćmi z odleglejszych zakątków kraju łączono się telefonicznie lub z wykorzystaniem Internetu.

W galerii Miejskiego Domu Kultury zaprezentowano wystawę dokumentującą nie tylko dorobek artystyczny Tadeusza Różewicza, ale również podsumowano poprzednie edycje festiwalu. **Wirtualną wystawę** przygotowały instruktorki MDK – **Joanna Sroczyńska i Karolina Mysiek**.

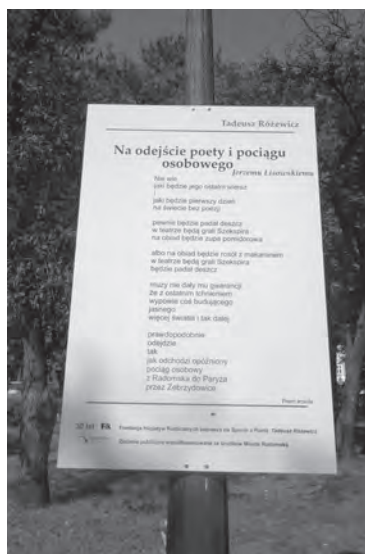
W Miejskiej Bibliotece Publicznej można było oglądać **ekspozycję poświęconą recepcji twórczości Tadeusza Różewicza**. Wirtualny spacer po ekspozycji uzupełniony gawędą przewodnika, dostępny jest na stronie internetowej www.rozewiczopen.pl. W Muzeum Regionalnym im. Stanisława Sankowskiego zaprezentowano z kolei **powielacz, na którym w czasie wojny drukowano utwory Tadeusza Różewicza**. O nieznanym powszechnie fakcie z życia Tadeusza Różewicza opowiedział kustosz muzeum, a efekt dostępny na festiwalowej stronie internetowej.

2021

2021 to szczególny czas w historii festiwalu radomszczańskiego – Sejm RP ogłosił ten rok **Rokiem Różewicza** (obok K. K. Baczyńskiego, C. K. Norwida i S. Lema). Przypadająca **9 października setna rocznica urodzin Tadeusza Różewicza** przypomniła jego ogromny dorobek literacki w całej Polsce. Miasto urodzenia także aktywnie wpisało się w rocznicowe obchody. Miejsce magiczne – jak wielokrotnie pisał Tadeusz Różewicz.

Nastrój oczekiwania na październikowe wydarzenia budowała plenerowa prezentacja wierszy Tadeusza Różewicza opowiadających o Radomsku, a pochodzących z różnych okresów jego twórczości. Wiersze zostały wydrukowane na dużych planszach i zawieszane na miejskich latarniach przy Placu 3 Maja dzięki **projektowi ministerialnemu Fundacji Inicjatyw Kulturalnych**. Poezja w przestrzeni miejskiej to sprawdzony sposób na dotarcie do szerokiego kręgu, często także przypadkowych, odbiorców. A w lokalnych działaniach jest to niezwykle ważne. Czytelnicy Miejskiej Biblioteki Publicznej mogli zapoznać się z radomszczańskimi publikacjami poświęconymi Honorowemu Obywatelowi Radomska.

Różewicz Open Festiwal 2021 odbywał się przez cały rok. Poszczególne etapy festiwalu związane były z ważnymi datami dla Braci Różewiczów (rocznice urodzin, śmierci). I tak w rocznicę śmierci Tadeusza Różewicza (24.04) ogłoszono Ogólnopolski Konkurs Recytatorski im. Tadeusza Różewicza. W rocznicę urodzin Janusza Różewicza (25.05) ogłoszono Ogólnopolski Konkurs Poetycki jego imienia. W sierpniu przypada rocznica urodzin Stanisława Różewicza. Wtedy też odbywał się Ogólnopolski Plener Fotograficzny. Główne wydarzenia koncentrowały się oczywiście wokół setnej rocznicy urodzin Tadeusza Różewicza (09.10). Później zorganizowano jeszcze podsumowanie konkursu poetyckiego w rocznicę śmierci Janusza i przegląd filmów Stanisława w rocznicę jego śmierci (09.11). Wydarzenia **8-9-10 października** były zatem nie tylko zapowiedziane, ale i oczekiwane.



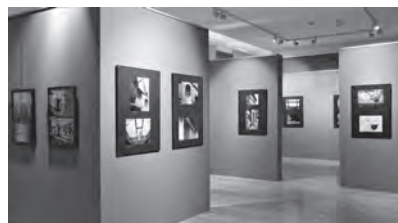
Wystawa w MBP i wiersze w parku, fot. B. A. Symoń

Cykl piątkowych imprez rozpoczęły **warsztaty scenograficzno-teatralne** dla młodzieży pod kierunkiem **Jędrzeja Skajstera, Agaty Skajster i Anity Pawlak-Zygmy**. Znalazły one swój finał w niedzielę, kiedy został zaprezentowany efekt pracy z młodzieżą – spektakl **„Klucze do nieba” Pracowni Teatralnej MDK w Radomsku**.



Warsztaty scenograficzno-teatralne, z archiwum MDK w Radomsku

W Muzeum Regionalnym otwarta została **poplenerowa wystawa Ogólnopolskiego Pleneru Fotograficznego im. Stanisława Różewicza**. Prace prezentowane na wystawie to efekt trzydniowego pleneru, podczas którego 30-osobowa grupa artystów fotografików z całej Polski poszukiwała inspiracji i natchnienia podążając śladami Janusza, Stanisława i Tadeusza Różewiczów. Na ich artystycznej drodze znalazło się nie tylko Radomsko (...), ale także zachwycające krajobrazy okolic Przedborza oraz doliny Warty i Pilicy (J. Paszewski, *Poplenerowa wystawa...*, Radomsko24.pl).



Uczestnicy pleneru i wystawa w Muzeum Regionalnym w Radomsku, z archiwum MDK i MR w Radomsku

Tego samego dnia odbył się panel dyskusyjny **„3 x Różewicz”** – gośćmi **Jolanty Dąbrowskiej** była wnuczka **T. Różewicza Julia Różewicz**, **prof. Barbara Osterloff** i **Jan Stolarczyk**.

Kulturalny piątek z Różewiczami zakończyło **widowisko słowno-muzyczne „3 x Różewicz”**. Program ten przygotowany został przed rokiem, ale prezentowany był tylko on-line. Teraz zaprezentowany został widowni zgromadzonej w naszej sali widowiskowej. Gościem honorowym widowiska był światowej sławy muzyk **Michał Urbaniak**.



„3 x Różewicz”, z archiwum MDK w Radomsku

Sobotę, dzień setnych urodzin Tadeusza Różewicza, rozpoczęły warsztaty, **spotkanie z tłumaczem „Naszego starszego brata” Bernhardem Hartmannem, spacer „Śladami braci Różewiczów” z Martą Renik w roli przewodnika** po Radomsku Różewiczów. Ważnym punktem sobotniego dnia było **spotkanie** w Miejskiej Bibliotece Publicznej z **ks. prof. Andrzejem Dragułą „Tadeusz Różewicz – poeta religijny?”**, które poprowadził **franciszkanin o. Stanisław Jaromi**. Ks. prof. Andrzej Draguła mówił o tym, jak skomplikowany i niejednoznaczny może być stan, który nazywamy niewiarą i że może nas o tym przekonać poezja Tadeusza Różewicza, którego literaturoznawcy nazywają różnie: poetą ateistycznym, poetą *sacrum*, poetą religijnym.



Panel dyskusyjny „3 x Różewicz”, z archiwum MDK w Radomsku



Spotkanie „Tadeusz Różewicz – poeta religijny?”, z archiwum MDK w Radomsku

Wieczór zamknął spektakl **„Kartoteka rozrzucona”** Studia Teatrgaleria w Warszawie. To wyjątkowa inscenizacja, widzowie zobaczyli niesamowitą scenografię, grę światła i grę aktorów, bowiem w obsadzie znaleźli się m.in.: **Dominika Ostalowska, Bartosz Porczyk i Natalia Rybicka.**

Po spektaklu, na uczestników ROF, czekał nocny **program audiowizualny duetu Tomasz Sroczyński/Ninon Lizé Masclef vs. Tadeusz Różewicz.**



Wieczne spektakle, z archiwum MDK w Radomsku

Trzeci dzień festiwalowych wrażeń zamknęły dwa poetyckie spektakle: **„Przyszli, żeby zobaczyć poetę”** – premiera Teatru Polskiego im. A. Szyfmana z Warszawy oraz **spektakl plenerowy „Nauka chodzenia”** Teatru Ognia i Papieru z udziałem laureatów Konkursu Recytatorskiego im. Tadeusza Różewicza.

„Przyszli, żeby zobaczyć poetę / i co zobaczyli? / zobaczyli człowieka /siedzącego na krześle ...” – na radomszczańskim scenie zobaczyli **Pawła Krucza**, który udzielił poecie swego głosu, postawy, wrażliwości... **Scenariusz** tego performatywnego czytania tekstów Tadeusza Różewicza (wierszy i fragmentów sztuk, „które układają się w opowieść o twórcy i jego dziele, ale też o uniwersalnym problemie związku poety i poezji z rzeczywistością”) napisał **Janusz Majcherek**, a **wyreżyserował Przemysław Wyszyński**. Obok Krucza wystąpili: **Dorota Bzdyla, Dorota Landowska, Katarzyna Skarżanka, Marcin Jędrzejewski i Antoni Ostouch.** Przedstawienie pozwala przyjrzeć się autorowi z perspektywy różnych postaci w zmieniającym się czasie.



Spektakl „Przyszli, żeby zobaczyć poetę”, z archiwum Miejskiego Domu Kultury w Radomsku

W tym roku odbył się po raz pierwszy **Ogólnopolski Konkurs Recytatorski im. Tadeusza Różewicza**, którego finał miał miejsce właśnie w czasie festiwalowych prezentacji. To ciekawy pomysł, aby zamiast statycznej recytacji wkomponować wiersze w Różewiczowskie przedstawienie, które – ze względu na ogień nawiązujący do nazwy i idei teatru – odbyło się na patio MDK, obok krzesła Stanisława i tablicy upamiętniającej Tadeusza. W spektaklu **wyreżyserowanym przez Grzegorza Kwiecińskiego** wystąpiły laureatki konkursu recytatorskiego **Grażyna Śliwakowska i Elżbieta Józwiak**, które wykreowały z tekstów T. Różewicza bardzo osobiste opowieści o cierpieniu i głodzie oraz członkowie **Młodzieżowej Grupy Teatralnej „Rekwizytornia Teatr”**: **Wiktoria Kwartą, Jakub Rusajczyk i Jan Gurył**. Muzykę do spektaklu przygotował i wykonał na żywo **Piotr Zygmą**.



Spektakl „Nauka chodzenia”, fot. B. A. Symoła

10 października została otwarta także **wystawa „Tadeusz Różewicz. Raport ocalonego”** przez jej autorkę i **kuratorkę Tatianę Hołownię** (prezentowana do końca 2021 r.). 17 dużych plansz i ogrom inspiracji. Wystawa została podporządkowana kilku dominantom: ważne etapy w życiu Tadeusza Różewicza, jego fascynacje jako historyka sztuki i autora piszącego o sztuce, a wszystko zobrazowane cytatami z jego pism (wierszy, dramatów, esejów, opowiadań, listów...). Znanie obrazy i zdjęcia wchodzi z tekstami w wielopoziomowe interakcje otwierające przed odbiorcą wiele możliwych interpretacji, często znanych tekstów Honorowego Obywatela Miasta Radomsko. AK – rozpoznawalne zdjęcie Różewicza na tle rozciętej tuszy świni (aż się prosi o przywołanie „Rozpłatanego wołu” Rembrandta) od razu kojarzy się ze sztuką „Do piachu” (i radomszczańską polemiką wokół niej), z wierszami *Ocalony*, *Z życiorysu*, *Strzelać w oczy człowieka*, *Miłość...*, ze wspomnieniami... Tatiana Hołownia – w czasie wykładu – nakreślała swoje tropy myślowe, a w cichym prywatnym odbiorze pojawiają się kolejne. W taki skrótowy sposób można by przywoływać pozostałe plansze, do powstania których inspiracją były obrazy, m.in.: pozostający w rodzinnych zbiorach portret Kościuszki, *Penetracje Jaremiarki*, *Pejzaż z upadkiem Ikara* Breugla Starszego, *Matka Dürerra*, *Las meninas* Velazqueza, *Wyczerpany* van Gogha, *Portret papieża Innocentego X* Bacona czy wreszcie *Wyspa umarłych III*

Böklina... i przypisane im przez kuratorkę cytaty. Intelktualna przygoda na wiele godzin, a nawet dni. To powiązanie poety i znawcy sztuki – nie wycinkowe, a zmierzające do pewnego uogólnienia – okazało się niezwykle ciekawe. Warto podjąć ten trop także niezależnie od wystawy „Raport ocalonego”.



Wernisaż
„Raportu ocalonego”, fot. B. A. Symoń

W maju br. został ogłoszony **XII Ogólnopolski Konkurs Poetycki im. Janusza Różewicza**. Po rocznej przerwie spowodowanej pandemią powrócił w nieco zmienionej formie. **Jury** konkursowe obradujące w składzie: **Jolanta Dąbrowska**, polonistka, dziennikarka, kierownik Działu Edukacji Artystycznej i Organizacji Imprez Miejskiego Domu Kultury w Radomsku; **dr hab. Karol Maliszewski**, poeta, prozaik, krytyk literacki, literaturoznawca oraz **Beata Anna Symoń**, teatrolog, krytyk, twórczyni krakowskiego Salonu Artystycznego SABAS – przewodnicząca jury – po lekturze 61 zestawów wierszy (po odrzuceniu 3 niespełniających kryteriów regulaminowych) nadesłanych z Polski i Europy oraz kilkudniowej merytorycznej dyskusji wyłoniło finalistów pierwszego etapu. Do drugiego etapu czyli nadesłania wierszy do tomu poetyckiego, zostali zakwalifikowani autorzy: **poz. 23 godło Mada (Francja), poz. 52 godło słońce straciło szklane okna (Warszawa), poz. 55 godło poligrafometr (Zakopane)**.

Ogłoszenie zwycięzcy i prezentacja nagrodzonych wierszy odbyło się 7 listopada – w dniu tragicznej śmierci Janusza Różewicza. Główną nagrodę – druk debiutanckiego tomiku – w XII OKP im. J. Różewicza otrzymała **Natalia Wawrzyniak za książkę „Stworzenie”**.



Prezentacja zwycięskiego tomu poetyckiego (od lewej: Jolanta Dąbrowska, Natalia Wawrzyniak, Beata Anna Symoń, Karolina Mysłək – autorka obrazu i okładki, Krzysztof Zygmunt), z archiwum Miejskiego Domu Kultury w Radomsku i plakat konkursowy



Droga Braci Różewiczów do szkoły, z archiwum Muzeum Regionalnego w Radomsku

Zamiast podsumowania

W dwudziestoleciu (2001-2021) odbyło się piętnaście edycji festiwalu dedykowanego Braciom Różewiczom: 3 x Różewicz (2 razy) i 13 corocznych edycji festiwalu, od 2009 r. pod nazwą Różewicz Open Festiwal, nie licząc innych mniejszych lub większych lokalnych wydarzeń kulturalnych. Już na tej podstawie można powiedzieć, że Radomsko żyje Różewiczami, a Bracia Różewiczowie są w mieście stale obecni. Bowiem kilka, a nawet kilkanaście festiwalowych dni, nie odzwiecznia w najmniejszym stopniu ogromu pracy, którą wkładają organizatorzy w przygotowanie wydarzeń i zaproszenie gości, dla których Różewiczowie są ważnym punktem na mapie ich twórczego życia. Festiwale to także latami wypracowywana formuła, przygotowywany program i nieustanne szukanie nowych, a nawet nowatorskich, rozwiązań, po to, by kolejne pokolenia mogły zapoznać się i zrozumieć utwory Janusza, Tadeusza, filmy Stanisława, by ta bogata i niezwykle wartościowa twórczość pozostawiła w odbiorcach trwałe ślady.



Krzesełko Stanisława Różewicza na tle budynku Miejskiego Domu Kultury w Radomsku, fot. B. A. Symoń



Mural przy ulicy Przedborskiej, fot. B. A. Symoń

W czasie kolejnych edycji ROF pojawiały się wielkie nazwiska artystów i naukowców, a obok nich wielu młodych twórców, dla których dorobek Braci to jedna z dróg możliwych poszukiwań... Wielu festiwalowych gości, niestety, już nigdy więcej nie zobaczymy na scenie. Festiwal rozrastał się z roku na rok i dopiero pandemia wpłynęła na skrócenie festiwalowych dni, ale i dała asumpt do szukania nowych rozwiązań (jak nagrania on-line, zwiększenie udziału lokalnych twórców, stawianie pytań istotnych, na które nie zawsze była odpowiednia pora...). W efekcie tych przemian nastąpiło rozciągnięcie wydarzeń festiwalowych na daty ważne w życiu Braci Różewiczów – narodziny i odejścia - wydłużając tym samym czas trwania festiwalu na prawie cały rok.

Festiwalowe lata zaowocowały nie tylko konkretnymi wydarzeniami artystycznymi i literackimi, lecz także zmianami w przestrzeni miasta (murale, rzeźby, krzesło Stanisława Różewicza, tablice pamiątkowe, powiększające się nieustannie Różewiczowskie archiwum MDK...). I tym, co niemierzalne - wzrostem wiedzy radomszczan i festiwalowych (nierzadko powracających) gości o rodzinie oraz wkładzie Braci Różewiczów w rozwój kultury i literatury polskiej. I odczuwalny wpływ na wzrost samoświadomości lokalnej – urodziłem (-am) się w mieście Różewiczów!

Tomasz A. Nowak w podsumowaniu tekstu o obecności Braci Różewiczów na łamach radomszczańskiej prasy, stawia pytanie o miejsce ROF na mapie kulturalnych wydarzeń w Polsce. To temat nieprzebadany, a który dostarczyłby zapewne wielu ciekawych wniosków do przemyślenia i weryfikacji programu. Lecz czy wyznaczyłby właściwy kierunek, w którym ma podążać radomszczańska opowieść o Braciach Różewiczach, tego nie jestem już pewna... Odpowiedzi na wiele – nawet niepostawionych – pytań udzielą kolejne festiwalowe wydarzenia.

Opracowała Beata Annan Symoń

Wybrana bibliografia

www.platformakultury.pl

www.przewozyregionalne.pl

www.radomsko.naszemiasto.pl

www.rozewiczopen.pl

Sprawozdania merytoryczne przygotowywane przez MDK

Wojciech Bojdo, *Trzy postacie - trzy różne pasje*, „Po Prostu. Informacje” 2009 nr 40

Wojciech Bojdo, *Różewicz odmieniany przez wszystkie przypadki*, „Pomiędzy Stronami” 2017 nr 22

Paulina Danecka, „Nowa Siła Krytyczna” 2011 (20.10)

jd, <https://radomsko.naszemiasto.pl/rozewicz-open-festiwal-2018-w-radomsku-rozstrzygnięcie/ar/c13-4830091>

Jolanta Dąbrowska, *Różewicz Open Festiwal. Gwiazdy, teatr, film, poezja*, „Gazeta Radomszczańska”, 2013, nr 42

Jolanta Dąbrowska, *Radomsko żegna wielkiego poetę*, „Gazeta Radomszczańska”, 2014, nr 18

Justyna Drzazga-Nowińska, *Krzęsto dla reżysera*, „Polska Dziennik Łódzki” 2010 (11.10)

Justyna Drzazga-Nowińska, *Pamięć o Różewiczach trwa*, „Co Nowego” 2010 (15.10)

Justyna Drzazga-Nowińska, *Trzej bracia artyści i ich radomszczańskie korzenie*, „Co Nowego” 2011 nr 30

Jacek Dróżdż, *Różewicz Open Festiwal zawładnie Radomskiem*, „Polska Dziennik Łódzki” 2010 (1.10)

Klaudia Gajda, *Rzeźba z projektu „RaDOMsko Różewicza” już stoi*, Radomsko24.pl 2021 (26.08.)

Beata Januszewska, *Rzeźby na skwerze*, Radomsko24.pl 2015 (30.06.)

Janusz Kucharski, *Mural dla Janusza Różewicza*, „Gazeta Radomszczańska” 2018 nr 41

Joanna Lisiewicz, *Różewicz Open Festiwal Radomsko 2011*, „Topos” 2011 nr 6

Mirosława Łęska, *Festiwal Twórczości Braci Różewiczów*, „Gazeta Radomszczańska” 2001 nr 47

Tomasz Andrzej Nowak, *Bracia Różewiczowie i ich twórczość na łamach prasy lokalnej w Radomsku*, „Zeszyty Radomszczańskie” 2021 tom. XIX, s. 277-308

Jacek Paszewski, *Poplenerowa wystawa Ogólnopolskiego Pleneru Fotograficznego im. Stanisława Różewicza*, Radomsko24.pl 2021 (08.10.)

Anna Pawłowska, *Wielki dzień braci Różewiczów*, „Polska Dziennik Łódzki” 2011 (15.10)

Mateusz Szałowski, *Lament. Pamięci Tadeusza Różewicza*, Radomsko24.pl 2016 (06.10)